

Protokół Nr VII/2015

z sesji Rady Gminy Klembów odbytej 30 kwietnia 2015 roku w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Klembowie

Obrady rozpoczęto o godz. 16⁰⁵ a zakończono o godz. 21⁵⁰.

W posiedzeniu uczestniczyło 14 radnych, co stanowi 93,33 % obecności radnych.

W obradach nie uczestniczył **radny pan Stanisław Jachacy**.

Porządek obrad:

1. Otwarcie VII zwyczajnej sesji Rady Gminy,
2. Przedstawienie porządku obrad VII zwyczajnej sesji Rady Gminy,
3. Przyjęcie protokołu z V zwyczajnej sesji Rady Gminy,
4. Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy za okres między sesjami,
5. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Klembów na rok 2015,
6. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2015-2023,
7. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2015 – 2020 w Gminie Klembów,
8. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Klembów,
9. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz warunków i trybu składania deklaracji za pomocą środków komunikacji elektronicznej,
10. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
11. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty i ustalenia stawki opłaty za pojemnik,
12. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów,
13. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchylecia Uchwały Rady Gminy Klembów Nr XLIX.440.2014 z dnia 30 października 2014 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości Ostrówek i Lipka w Gminie Klembów,
14. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości Ostrówek i Lipka w gminie Klembów, zatwierdzonego Uchwałą Nr XXIV/182/2008 Rady Gminy Klembów z dnia 3 lipca 2008 r., zmienionego Uchwałą Nr XLI.324.2013 Rady Gminy Klembów z dnia 16 grudnia 2013 r.,

15. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej położonej w miejscowości Wola Rasztowska, gmina Klembów,
16. Ustosunkowanie się Rady Gminy do pisma Wojewody Mazowieckiego z dnia 27 marca 2015 r.,
17. Informacja z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej za rok 2014,
18. Interpelacje radnych i odpowiedzi na interpelacje,
19. Sprawy różne i wolne wnioski,
20. Zamknięcie obrad VII zwyczajnej sesji Rady Gminy.

Ad. 1.

Otwarcia VII zwyczajnej sesji Rady Gminy dokonał **Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda**.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda powitał wszystkich zebranych na sesji. **Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** stwierdził, że na sesji obecnych jest **14 radnych**, jest quorum a zatem podejmowane uchwały będą miały moc wiążącą.

Ad. 2.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda przedstawił porządek obrad VII zwyczajnej sesji.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zapytał czy radni mają pytania bądź uwagi do odczytanego porządku obrad.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja chciałabym wnieść o zmianę porządku obrad, poprzez dodanie do porządku dodatkowego punktu. Myślę, że byłoby dobrym miejscem po punkcie szóstym, czyli po rozpatrzeniu projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2015-2023. Zależy mi na tym i wnioskuję o to, aby dodać punkt, na który czekaliśmy właśnie, widzę, że jest on tu nieujęty, a pan Przewodniczący o nim wiedział, bo prowadziliśmy w tym zakresie korespondencję. Chodzi o inwestycje, których projekty wykonano, a które do chwili obecnej nie weszły do wykonania. Dostaliśmy od pana Wójta informacje już w tym zakresie, natomiast ten problem miał być przedyskutowany na sesji i właśnie wnoszę o ujęcie takiego punktu. Ja go mogę nawet przedyktować, bo o takie pisaliśmy do prezydium: *Analiza informacji odnośnie projektów inwestycyjnych, ujętych w budżetach Gminy Klembów w latach 2004 – 2014 oraz zleconych do wykonania przez Wójta Gminy Klembów za lata 2004 – 2014 a niewdrożonych do wykonania do chwili obecnej.*”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zapytał Wójta, czy ten punkt jest w stanie dzisiaj omówić.

Wójt Rafał Mathiak odpowiedział, że ten punkt był omówiony na Komisji Rewizyjnej, więc może omówić. Zaproponował omówienie tego zagadnienia w sprawach różnych.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Znaczący tak, na Komisji Rewizyjnej był tylko, było wspomniane, że mamy tylko do ujęcia ten punkt, natomiast myśmy go nie analizowali, nie omawiali, tutaj jest problem taki, że w zasadzie ja oczekuję, że też decyzję odpowiednią

podejmie Rada Gminy, nie tylko pan Wójt omówi, bo to Rada Gminy pilnuje całokształtu działalności i wydawanych pieniędzy przez Gminę Klembów.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „A ja składam wniosek przeciwny, dlatego, że ja na dzisiaj nie jestem przygotowana, nie mam tych materiałów a też chciałabym brać udział w tej dyskusji, i wnoszę o to, żeby i owszem, taki punkt znalazł się, ale na następnej sesji, żebyśmy wszyscy to wiedzieli. Ja chciałabym też pracować na określonych materiałach. Ja nie byłam na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, nie muszę też pamiętać, co było na poprzedniej sesji. Dlatego też wnoszę, żeby ująć to w punkcie i owszem, ale na następną sesję, żeby to był odrębny punkt porządku obrad.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Będzie to, widzę, że kolejne odroczenie, w omówieniu tego problemu. Nie wiem, dlaczego każdy od tego problemu ucieka a na Komisji Budżetowej też żeśmy na ten punkt zwracali uwagę. Myślę, że ucieczka nie da nic Radzie Gminy, bo Rada Gminy jest tym organem, który ma pilnować pieniędzy gminnych. Natomiast, jeżeli uważacie Państwo, że na dzisiaj większość Rady nie jest przygotowana, ja powiem szczerze, ja po prostu go zniosę, nie to, że pani Marcinkowska będzie przeciwna, idąc na rękę innym radnym, którzy być może też tych materiałów nie mają przy sobie, odwołam ten swój wniosek. Cofam wniosek i pani Dorocie po prostu umożliwię spokojne procedowanie.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Ja nie jestem temu przeciwna, ja po prostu nie mam tych materiałów i nie przygotowywałam się na to. To tylko w tej kwestii. Natomiast bardzo chętnie jestem za tym, jeżeli pan Przewodniczący zamieści taki punkt w porządku obrad, ja bardzo chętnie chcę, żebyśmy na ten temat dyskutowali.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Rozumiem, że pani radna Jadwiga Szewczyk wycofuje wniosek, nie wprowadzamy go dzisiaj. Tak?”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Wycofuję swój wniosek w tej chwili, bo ja chciałabym mieć pewność, że cała Rada świadomie będzie analizowała to, co jest problemem tej Gminy, ale też jednocześnie zobowiązuję pana Przewodniczącego, jak również pana Wójta, żeby na przyszłą sesję, materiały wszyscy radni posiadają, natomiast na przyszłą sesję wprowadzić to jako odrębny punkt, który Rada przedyskutuje i zastanowi się, co z tym zrobić.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zapewnił, że punkt ten znajdzie się w porządku obrad najbliższej sesji.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Dobrze, tego oczekuję, dziękuję.”

Wójt pan Rafał Mathiak wniósł o zmianę porządku obrad polegającą na przeniesieniu punktu 17 *Informacja z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej za rok 2014*, po punkcie 7.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poddał pod głosowanie wniosek o zmianę porządku obrad.

Wniosek (zgłoszony przez Wójta pana Rafała Mathiaka) o przeniesienie punktu 17 po punkcie 7 porządku obrad

Za - 13
Przeciw - 0
Wstrzymało się - 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania zmiana porządku obrad została przyjęta. Jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu.

Ad. 3.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *przyjęcie protokołu z V zwyczajnej sesji Rady Gminy.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poinformował radnych, iż przed sesją otrzymali projekt protokołu z V zwyczajnej sesji Rady Gminy odbytej 19 lutego z części niejawniej i poprosił, aby wszyscy radni się z tym projektem protokołu zapoznali w czasie trwania sesji i zwrócili do pracownika obsługi Rady Gminy.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zapytał czy radni mają uwagi bądź propozycje do protokołu.

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Proszę Państwa, chodzi o to, że w protokole tej części jawnej, w punkcie 18 było zawarte głosowanie i tam jest literówka, było 12 głosów „za”, 0 „przeciw” i „wstrzymało się” 0. I dokładnie tak samo powinno być w tej części z wyłączoną jawnością. Natomiast tu w tej części literówka polega na tym, że zamiast 12 została wpisana 11. To jest błąd literowy i tutaj pan Przewodniczący o tym właśnie w tej chwili mówi, żeby to już zapamiętać i poprawić. Sam wynik głosowania.”

Więcej uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do głosowania nad przyjęciem protokołu z V zwyczajnej sesji Rady Gminy

Za - 13

Przeciw - 0

Wstrzymało się - 1

W wyniku przeprowadzonego głosowania protokół z V zwyczajnej sesji Rady Gminy został przyjęty.

Ad. 4.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Sprawozdania z działalności Wójta Gminy za okres między sesjami.*

Wójt Gminy Klembów pan Rafał Mathiak przedstawił sprawozdanie z działalności za okres między sesjami.

(Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy Klembów za okres od 27.03.2015 r. do 30.04.2015 r. – stanowi załącznik do protokołu)

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zapytał czy radni mają pytania do sprawozdania Wójta.

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Panie Wójcie, z tego sprawozdania wynika, że dwa razy w ciągu swojej działalności, spotkał się pan z biskupem Hoserem, tutaj pan pominął ten punkt 15 kwietnia. Pan by mógł nam jakoś przedstawić, czego dotyczyło to spotkanie.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak, jedno ze spotkań, tak jak mówiłem, to było spotkanie ogólne samorządowców z biskupem Henrykiem Hoserem w sprawie Świątowych Dni Młodzieży, to już o tym opowiedziałem, natomiast to pierwsze spotkanie było spotkaniem moim, indywidualnym, zapoznawczym z biskupem i dotyczyło między innymi dożynek diecezjalnych, które odbędą się w Klembowie w tym roku.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „I jaka została podjęta decyzja na tym spotkaniu ? Z pana strony, oczywiście.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Z mojej strony, tak jak powiedziałem, biskup rok temu zapowiedział, że dożynki diecezjalne odbędą się w Klembowie, mój poprzednik podjął to zobowiązanie, więc mi pozostaje przejąć to zobowiązanie i zorganizować te dożynki.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „I drugie. Tutaj jest punkt *podpisanie umowy w Urzędzie Marszałkowskim na dofinansowanie w wysokości 1,5 mln złotych*, chodzi o wodociąg. Nie ukrywam, każdy z nas tutaj pewnie czyta prasę, z tego wynikają jakieś takie niejasności, sprzeczności, tutaj pan nam wyjaśnił, czego dotyczyło. W mediach napisane było, że pan pozyskał 1,5 mln złotych na budowę wodociągów. Czy to jakieś nowe środki pan pozyskał, czy to są jakieś nowe, czy to są te środki, o które Wójt Rakowski aplikował, wystąpił o zwrot. Może ja czegoś nie rozumiem, no chciałbym wiedzieć. Może byśmy to uściślili.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Wniosek rzeczywiście był złożony w październiku zeszłego roku, wniosek dotyczył refundacji kosztów poniesionych na stację uzdatniania wody w Klembowie oraz budowy kanalizacji w ulicy Św. Faustyny w Ostrówku. I wniosek był na kwotę 2 700 000. Dotacja w wysokości 2 700 000. I bodajże jeszcze chyba w grudniu, był ogłoszony wynik konkursu, no i nie otrzymaliśmy w pierwszym rozdaniu tej dotacji. Natomiast oczywiście odwołaliśmy się, podjąłem rozmowy w tej sprawie, no i udało się w drugim naborze „wskoczyć” na listę, więc te półtora miliona otrzymamy, natomiast to, co jest ważne, że udało się obronić te półtora miliona, ponieważ przed wydaniem ostatecznej decyzji przez Zarząd Województwa Mazowieckiego, przeszliśmy bardzo gruntowną kontrolę tych dwóch postępowań, kontrola trwała u nas prawie tydzień, pół Urzędu było zaangażowane, żeby sprostać oczekiwaniom osób kontrolujących, mimo znalezienia pewnych błędów w dokumentacji, o których mogę opowiedzieć za chwilę, udało się obronić te półtora miliona tej dotacji.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Znaczący, ja chciałem przypomnieć, że tam Wójt Rakowski aplikował o 2 600 000 a w związku z tymi wszystkimi uchybieniami zostało półtora miliona. właśnie. Czemu, chciałbym, żeby Pan jeszcze wyjaśnił, czego dotyczyły.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak, wniosek był złożony na 2 600 000, natomiast tak, mimo, że wniosek był przygotowany przez firmę zewnętrzną, wydawałoby się, że przez specjalistów, natomiast zawierał szereg błędów, na przykład został uwzględniony VAT, jako koszt kwalifikowany, zostały uwzględnione koszty przyłączy, które też nie są kosztem kwalifikowanym, więc już po pierwszej weryfikacji wniosku z 2 600 000 zrobiły się dwa miliony. Natomiast podczas tej kontroli, która odbyła się przed udzieleniem dotacji, wyszło parę rzeczy w samych postępowaniach przetargowych. Najpoważniejsza rzecz, na którą już nie mieliśmy żadnej odpowiedzi i nie mogliśmy już nic z tym zrobić, mianowicie, w specyfikacji przetargowej, zostały użyte nazwy własne produktów, co jest kompletnie niedopuszczalne w postępowaniach, które finansuje Unia Europejska. Po prostu no, użyte były nazwy własne, rur, pewnych pomp, np. że należy użyć rur „Metalchemu” np. nie

powinno być takich zapisów, powinny być zapisy umożliwiające konkurencję, czyli powinien być zapis, że należy użyć rur o określonych parametrach. No i zagrożenie było takie, że nie otrzymamy w ogóle dotacji, natomiast no w wyniku rozmów, starań, udało się tak, że tylko 25 procent tej kwoty nam ucięto, czyli właściwie z tych dwóch milionów zrobiło się półtora miliona. I te półtora miliona już oficjalnie otrzymaliśmy w decyzji, w umowie, to już jest potwierdzone.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił pana Wójta o przekazanie informacji radnym z przeprowadzonej kontroli Mazowieckiej Jednostki Wdrożenia Programów.

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak, oczywiście, ten wniosek pokontrolny jest dostępny, nie mam go przy sobie, ale możemy udostępnić, mailem przesłać. Natomiast to są błędy firmy, czy też projektanta, który przygotowywał projekt.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Czy rozważa Urząd wystąpienie do firmy o zwrot tych pieniędzy, ponieważ, skoro wykonywała to firma, to sądzę, że ma odpowiedzialność cywilną za wady, jest ubezpieczona, czy jakieś może reperkusje do tej firmy, jeśli rozumiem no, bo to są, jeszcze nie minął okres rękojmi, czy minął już okres rękojmi, jeśli chodzi o roszczenia do tej firmy.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Z punktu widzenia projektu, projekt jest prawidłowy. Tylko to jest wymóg Unii Europejskiej, że dba o konkurencyjność.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ale ja nie rozumiem albo jest prawidłowy i nie ma uchybień, albo jest nieprawidłowy i są uchybienia, bo z czego wynikają te różnice. To znaczy nikt nie zawinił?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Nie wiem, jak Panu mam odpowiedzieć.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Proszę zatem zasięgnąć opinii radcy prawnego, którego tu nie ma a powinien tu być i tłumaczyć tą sprawę.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Jednostka wdrażająca decyduje o tym, jakie środki przyznają i oddają nam, nie firma.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Ale jeszcze raz tłumaczę. Gdyby była to inwestycja niefinansowana przez fundusze europejskie, to projekt jest jak najbardziej prawidłowy. Natomiast, jeśli jest finansowanie z funduszy europejskich, to Mazowiecka Jednostka bardzo dokładnie to sprawdza. I to jest też pewne doświadczenie, o którym musimy pamiętać, że planując inwestycje, które mogą być dofinansowane z Unii Europejskiej, musimy zadbać właśnie o tę konkurencyjność. Natomiast jak się okazuje jest to bardzo częsty błąd.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „W dalszym ciągu jest to niezrozumiałe, być może, nie wiem, kwestia porozumienia się. Ja tylko nie rozumiem, dlaczego, skoro tak, pytanie, skoro wszyscy, którzy wykonują takie wnioski mają błędy, to jest po pierwsze, czy wszystkim to i oni wprowadzili jakąś nową zasadę, czy to była wcześniej ta zasada opisana i według tej zasady należało takie wnioski przygotować. Bo jeśli teraz mówimy, że są to brak jest słownictwa właściwego dla przetargów, dla tego typu projektu, no to pytanie czy ta osoba, ta firma, która wykonywała, nie miała wiedzy na ten temat. Jeśli miała, to dlaczego nie wykonała poprawnie? I pytanie, czy umowa zawierała ewentualnie możliwość odszkodowania za takie rzeczy.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Według mnie, jakby tutaj od firmy nie można oczekiwać teraz na jakieś odszkodowania. Firma przygotowała projekt zgodnie z wytycznymi, tak akurat się

złożyło, że na to otrzymaliśmy dofinansowanie europejskie i te rzeczy zostały wychwycone. Natomiast, gdyby nie było funduszy europejskich, to te postępowanie i projekt odbyły się prawidłowo.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Może chodzi o to po prostu, że przy przygotowaniu tego przetargu, nikt nie przewidywał, że będzie możliwość pozyskania dofinansowania. To dofinansowanie, to jest zwrot za już dokonaną inwestycję, a zatem wykonywano, ja przynajmniej podejrzewam, dokonywano tych warunków przetargowych i wszystkiego innego, tak, jak było to robione, zgodnie z obowiązującymi przepisami a niekoniecznie zgodnie z wymogami dotyczącymi określonego programu. Natomiast później firma, która sporządzała ten wniosek, no to ona nie może tworzyć własnych jakiś nazw, nie może sama nic zmieniać, tylko może się posługiwać tylko tymi dokumentami, które są. Jedyne, co można uznać za jej błąd, to uwzględnienie tych przyłączy, czego nie wolno jej było robić. Natomiast, jeżeli padały nazwy własne, to skoro w przetargu były nazwy własne, to firma nie mogła wpisać do wniosku czegoś zupełnie innego, bo można we wniosku umieścić tylko i wyłącznie to, co jest faktycznie w dokumentacji. Więc tutaj, jeżeli jest wina firmy, to wina dotycząca wliczenia przyłączy, które nie podlegają zwrotowi. Natomiast, czyli to, co było w tym pierwszym czynniku odrzucone, te 600 000, natomiast już późniejsze te 500 000, czyli te 25% następne, to już niestety efekt działania osoby, która przygotowywała przetarg, a ona po prostu przygotowała przetarg, żeby on był zgodny z prawem polskim, a niekoniecznie, jak się okazuje, zgodny z wymogami unijnymi. Czyli nie było tam, nie zostało złamane prawo przy tworzeniu tego, natomiast no firma nie miała już wyjścia, musiała wpisać te nazwy własne, bo nie mogła sama wpisać czegoś innego, niż jest w dokumentacji przetargowej. Tak mnie się przynajmniej wydaje.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Z tego co ja mam wiedzę, to jeżeli tutaj Wójt powiedział, że mogliśmy wcale tej refundacji nie dostać, obronione na półtora miliona a mogliśmy dostać i dwa miliony, to nie są małe pieniądze, która powiedzmy przejść tak wolnym krokiem. Dlatego tu poprosiłem Pana Wójta o informacje z kontroli, bo kontrola była, i było wskazane, bo na pewno któryś z pracowników, tu tego, ktoś tu zawinił, ktoś to nadzorował.”

Radna Pani Jadwiga Szewczyk: „Mam tutaj do zgłoszenia dwie sprawy, ja też w tym samym temacie, ja myślę Panie Wójcie, że za chwilę rozgrzeszymy wszystkich i wszystko, tu przede wszystkim brakuje mi pani mecenas, bo ja powtarzam, za Panem Rasińskim, brakuje, bo wynagrodzenia oczywiście pobiera, mam nadzieję, że dotrze na naszą tutaj sesję, natomiast tu nie chodzi o to, żeby wytłumaczyć, kto i co, ja też jestem rozliczana w podobny sposób jako firma, prawda, która wykonuje usługę i nie ma proszę Pana, proszę Państwa zmiłuj się, że ja powiem, że ja nie znam słownictwa albo nazewnictwa. Myślę, że pani Dorota nie jest specjalistą ze spraw budowlanych, ale tamten projekt przygotowywał specjalista, więc zawinił albo ktoś w urzędzie odebrał jeden zły projekt, albo firma, która potem wykonywała. To nie jest tak, że my nad prawie milionem nie musimy się pochylać, bo nam na tych pieniądzach nie zależy. Jak Państwu nie zależy, oddajcie. My, jako Wola Rasztowska, sobie zaczniemy robić te rzeczy, których od tylu lat nie mamy i jeszcze inna miejscowość przy nas skorzysta i dostanie też to, na co czeka. Ja mam pytanie jeszcze do porządku, ale tutaj jeszcze pan Rasiński się zgłaszał.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Ja tutaj tylko ad vocem. Proszę Państwa, przecież wszyscy doskonale wiemy, kto przygotowywał przetarg. I w tamtym czasie też. I chciałabym powiedzieć tylko, że odpowiedzialność tej osoby wygasła z mocy prawa i Państwo doskonale o tym wiecie.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Tak się składa, że akurat przeglądałem kilka dokumentów przetargowych i powiem szczerze, że byłem bardzo zdziwiony, ponieważ te dokumenty przetargowe nawet do naszych przetargów one są niezgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych wykonane, ponieważ to słownictwo jest rzeczywiście frywolne. I właściwie ten przetarg to był przygotowany nie według prawa polskiego, tylko prawa Gminy Klembów. Takie to można powiedzieć. Ponieważ tu była specyfika tego. Ja jestem w stanie pokazać nawet dokumenty niektóre, w jaki sposób są przygotowywane, to nazewnictwo jest naprawdę rzeczywiście, ale to nie tylko chodzi o nazewnictwo, w ogóle brak jest odniesienia się niektórych dokumentów do ustawy o zamówieniach publicznych, do zasad wykonywania kosztorysów inwestorskich. Także tu jest wiele uchybień, jeśli chodzi o samo nawet przygotowanie przetargów, z których nie mamy dotacji unijnych. A te, które mamy to wiadomo, że tutaj nie możemy nic powiedzieć, że nie wiemy co się stało, że tak widocznie musi być, bo Unia niestety sprawdza, czy komisja, znaczy instytucja unijna sprawdza, dokumenty zgodnie z prawem i to prawo powinniśmy znać, przystępując do programu. Takie jest moje zdanie.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „To ja może wprost to powiem. Proszę Państwa, wszyscy doskonale wiemy, że w latach 2010, czy tam 2011 – 2014 przetargi przygotowywał Kierownik Inwestycji, zmarły pan Stanisław Żak, który z mocy prawa nie podlega już możliwościom kontrolnym. To wszystko.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Wiemy, że teraz już nic nie możemy mówić o osobie nieżyjącej, dajmy sobie z tym spokój. Ale żyje jeszcze zwierzchnik pana od inwestycji i nie można powiedzieć, że frywolność w słownictwie i niedbałość w przygotowywaniu projektów czy też, odpowiada wójt. I proszę Państwa nie tłumaczmy, bo za chwilę wytłumaczmy wszystko tylko tym, że zmarł były pracownik Gminy. Tak się nie robi. To jest po prostu bym powiedziała nawet niżej pasa tu siedzących. Bo my nie możemy nic, żadnego komentarza dać. To jest jedno. Ale może to w tym aspekcie, bo i tak więcej tutaj bez sprawdzenia nie będziemy wiedzieć. Ja mam pytanie inne. Panie Wójcie, pan pominął kilka punktów. Widziałam, że pan Piotr już pytał o jeden, ale pan pominął jeszcze dwa kolejne punkty, czyli spotkanie z właścicielami firmy Interfiber w Lipce i udział w spotkaniu z Ministrem Gospodarki Januszem Piechocińskim. I powiem szczerze, jeżeli by to się wiązało też z naradą z sołtysami, to bardziej mi zależy na tym drugim punkcie, bo co do firmy Interfiber, to pan troszkę na Komisji Rewizyjnej nam mówił, myślę, że może Budżetowej, przepraszam, także, zależy mi na tym, czego dotyczyło to spotkanie z panem Ministrem Gospodarki Januszem Piechocińskim, w jakim zarysie, jeżeli to chodzi o Gminę Klembów, omawiali Państwo, jeżeli jest tam i burmistrz pani, to omawiali Państwo ewentualną przyszłość powiatu, a mi zależy tu na tym, co w Gminie. I czego potem dotyczyła narada z sołtysami, jeżeli jest to powiązane koncepcyjnie.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Jak powiedziałem na początku, przedstawiając sprawozdanie, że mówię o tych najważniejszych rzeczach, bo nie chcę wszystkiego czytać. Natomiast oczywiście jeśli jest pytanie, to z chęcią wyjaśnię. Spotkanie z właścicielami firmy Interfiber

w Lipce. Po prostu, odwiedziłem, na zaproszenie właścicieli odwiedziłem firmę, zobaczyłem jak funkcjonuje, z jakimi borykają się problemami, o jednym z tych problemów wiedziałem wcześniej, chodzi o brak możliwości rozbudowy firmy, co jest dużym problemem, i też zagrożeniem, że firma może zmienić lokalizację. A warto zauważyć, że w firmie Interfiber pracuje ok. 100 osób, głównie z naszej Gminy. Spotkanie z Ministrem Gospodarki Januszem Piechocińskim było spotkaniem zorganizowanym przez lokalne struktury PSL, na tym spotkaniu był też pan Jarubas, kandydat na prezydenta, było to spotkanie oficjalne, budujące relacje między samorządowcami, a ministrem. Minister opowiedział o swojej pracy, o swoich pomysłach na rozwój gospodarczy, to nie było spotkanie, na którym zapadały jakieś decyzje. Natomiast zupełnie jest z tym niezwiązane, odbyła się narada z sołtysami, naradę z sołtysami prowadziła Pani Sekretarz, było to spotkanie robocze. Jeśli są jakieś pytania do spotkania z sołtysami, to Pani Sekretarz może odpowiedzieć.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „I kolejne pytanie mam, panie Wójcie, oczywiście w odniesieniu do spotkania z biskupem Henrykiem Hoserem. Część pan tutaj już wyjaśnił panu Piotrowi, natomiast ja mam taką konkluzję. Bo 29, 27 kwietnia było posiedzenie Komisji Budżetowej, ja pana pytałam o te dożynki, bo oczywiście pan tutaj wyjaśnił nam, spotkanie dotyczyło dożynek. Ja pana pytałam o te dożynki i prosiłam, żeby wziął pan pod rozwagę, że Gmina jest bardzo zadłużona, i że pieniądze potrzebne są mieszkańcom na inne potrzeby, i żeby pan nie narzucał swojej woli, nie wysłuchując radnych, a my oczekiwaliśmy, powiem szczerze, czego innego. Natomiast z tego, co teraz mi z tego wynika, pan zaklepał już dożynki dużo wcześniej. Także nie pytał nas pan, czy my mamy jakieś swoje zdanie na ten temat, tylko już na spotkaniu z biskupem Hoserem ustalił pan, że dożynki będą. I kwota, która właśnie będzie z tym związana, będzie wypływała z naszych tutaj podatków i z Urzędu Gminy. Czy pan się liczy z tym, my tak łatwo na takie rozrzucanie pieniędzy wyrażamy zgodę. Bez naszej wiedzy pan decyduje o czymś, bo uważa pan, że wszyscy tego chcą, co chce pan, bo jak pan tłumaczył, nie chce pan „czarnego PR”. Natomiast ja myślę, że 10 tysięcy mieszkańców, nie stworzy panu „czarnego PR”. A jeden „czarny PR” jakiegokolwiek osoby jeszcze nie boli. Chciałam zapytać konkretnie, jaka kwota jest przewidywana na te dożynki ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „30 tysięcy to jest wkład Gminy, 30 tysięcy to jest wkład Powiatu.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „To znaczy, że i z Powiatem to jest wszystko ustalone ?”

Przewodniczący Rady pan Tadeusz Wojda: „Bo to są dożynki diecezjalno – gminno – powiatowe.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Zazwyczaj dyskutuje Wójt najpierw z Radą.”

Na obrady przybyła **Radca Prawny pani Magda Kuczkowska.**

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Jeszcze tylko pytanie, które gminy się dokładają do tych dożynek, bo to są powiatowo – gminne, czyli gmin będzie dużo.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Wszystko, co miałem do powiedzenia powiedziałem. Dziękuję.”

Radny pan Wojciech Śliwa: „Gwoli wyjaśnienia, jeśli chodzi o te dożynki diecezjalne, to ja już na jesieni wiedziałem, że będą w Gminie Klembów. Nie wiem, dlaczego jest akurat taki krzyk o te dożynki. Jeszcze w Gminie Klembów jest paru rolników i może chociażby dla tych paru rolników, warto wydać te 30 tysięcy.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Wójcie, ja mam pytanie dotyczące tego spotkania w Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, w sprawie działań promocyjnych Leśnego Kompleksu Promocyjnego Lasy Warszawskie, w skład, którego wchodzi Rezerwat Dębina. Czy były jakieś ustalenia dotyczące działań promocyjnych, ale już konkretnego, naszego Rezerwatu ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „No właśnie nie. To jest temat, który dopiero rusza. Lasy Państwowe chcą tym się zająć. Problem jest taki, że nie wszystkie gminy chcą się w to zaangażować. Dyrekcja Lasów Państwowych na razie stara się tu zebrać nas, wójtów, burmistrzów, celem właśnie wypracowania jakiejś koncepcji, także to jest temat na przyszłość, natomiast dobrze, że w ogóle taki projekt powstał i mamy to szczęście, że Rezerwat Dębina został zaliczony do tego kompleksu, to się nazywa fachowo „Leśny Kompleks Promocyjny Lasy Warszawskie” i w skład tego kompleksu wchodzi Rezerwat Dębina, natomiast konkretów żadnych nie ma.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Chciałem zapytać pana Wójta, panie Wójcie, na jakim etapie jest zawiązanie tego porozumienia partnerstwa, z Burmistrzem Radzymina i Wójtem Dąbrówki w sprawie tej modernizacji oświetlenia, na czym to ewentualnie będzie polegało. Czy będzie to korzystne dla Gminy ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Nie, to jeszcze też daleka droga, to było spotkanie z kancelarią prawną, która oferuje usługi właśnie w zakresie przygotowania takiego partnerstwa. Natomiast no na razie przysłuchuję i analizuję to, tak jak na poprzedniej sesji mówiłem, temat moim zdaniem, niezbyt atrakcyjny dla naszej Gminy, natomiast gdzieś tam liczyłem, że może w partnerstwie z dwoma innymi gminami, stanie się to bardziej atrakcyjne, natomiast w dalszym ciągu raczej krytycznie patrzę na ten temat. Ale uczestniczę w spotkaniach, przysłuchuję się, patrzę po prostu, jakie są możliwości.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Czyli tylko spotkanie informacyjne, tak ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zakończył dyskusję.

Ad. 5.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Klembów na rok 2015.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przedstawienie stanowisk Przewodniczących Komisji Rady Gminy.

Radny pan Andrzej Pisarek Przewodniczący Komisji Rolnictwa: „Panie Przewodniczący, Komisja Rolnictwa pozytywnie zaakceptowała propozycje Wójta w zakresie zmian w budżecie w przedstawionym projekcie uchwały.”

Radna pani Katarzyna Wnuk Przewodnicząca Komisji Oświaty: „Komisja Oświaty nie wносиła też zmian.”

Radny pan Zdzisław Rasiński Przewodniczący Komisji Rewizyjnej: „Komisja Rewizyjna też nie wniosła specjalnych uwag, nie podejmowała uchwały w tym zakresie.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk Przewodnicząca Komisji Budżetowej: „Komisja Budżetowa wysłuchała wyjaśnień pani Skarbnik, zapoznała się tutaj właśnie, zadawała też pytania były członków Komisji. Głosować będziemy każdy w swoim tutaj odczuciu.”

Skarbnik Teresa Dzwonkowska: „Panie Przewodniczący, ja chciałabym jeszcze wnieść autopoprawkę, polegającą na uszczegółowieniu zapisów w załączniku nr 4, dotyczącym realizacji przedsięwzięć w ramach funduszu sołectkiego. Ta autopoprawka wynika z tego, że w dniu wczorajszym sołectwo Krusze złożyło na ręce Pana Wójta, wniosek sołectwa w sprawie zmian przedsięwzięcia do realizacji na rok 2015. W załączniku, który Państwu został przedłożony do projektu tej uchwały, zapis brzmiał, dotyczący realizacji przedsięwzięcia na miejscowości Krusze brzmiał: „*plac zabaw*”, natomiast po złożonym wniosku dotyczących zmian tam byśmy wprowadzili autopoprawką zapis, który by brzmiał: „*budowa placu zabaw z elementami siłowni z ogrodzeniem*”. Kwota pozostaje bez zmian, w tej samej podziale klasyfikacji budżetowej tak jak jest i tylko w tym miejscu chcieliśmy wnieść autopoprawkę, żeby sołectwo mogło realizować to swoje zadanie i chcielibyśmy tutaj to wprowadzić dzisiaj jeszcze.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Przepraszam pani Skarbnik, czy może pani powtórzyć ten zapis ?”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska: „Tak, zapis zgodnie ze złożonym wnioskiem będzie brzmiał: „*budowa placu zabaw z elementami siłowni z ogrodzeniem*”. Kwota przedsięwzięcia tak jak jest we wniosku 21 645,44 zł.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Na posiedzeniu Komisji Budżetowej zadałem pytania, zarówno Wójtowi jak i Pani Skarbnik, no niestety rozumiem, że całej dokumentacji nie można(...) Jak wspomniałem zadałem pytania odnośnie zatrudniania pracowników w naszej Gminie. Chodzi o cztery osoby: panią Sekretarz, znamy, no wiadomo, że musi być zatrudniona, nie może funkcjonować urząd, drugim pracownikiem był asystent no to Wójt zatrudnił i zatrudnił pan kierownika oddziału inwestycji i jeszcze informatyka. Ja tutaj odnalazłem taki dział 720 rozdział 72095 i tam paragrafy, z których wynikają różne, znaczy chodzi o wynagrodzenie i pochodne wynagrodzenia. I chciałbym się zapytać, bo jakoś mi to umknęło, kiedy my żeśmy te środki zabezpieczyli na, akurat na zatrudnienie informatyka w naszej Gminie ?”

Przewodniczący Rady pan Tadeusz Wojda: „Przepraszam panie radny, ale pan ten temat zgłaszał na komisjach.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Nie, no dotyczy budżetu chyba. Tak ?”

Przewodniczący Rady pan Tadeusz Wojda: „No, ale przecież wszystkie komisje pozostawiły swoje bez zmian.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Odnośnie budżetu, odnośnie załącznika nr 2.”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska: „Proszę Państwa, może ja odpowiem w tym temacie. Wiec zmiana ta, dotycząca korekty wynagrodzeń dla pracowników urzędu, została przez Państwa przegłosowana na sesji lutowej, w momencie, kiedy zdejnowaliśmy te 3%, które były zabezpieczone na podwyżki dla pracowników, wtedy były wprowadzane środki na informatyka, Pan Wójt wtedy wyjaśniał, że jest taka potrzeba, żeby taka druga osoba była zatrudniona w związku z tym projektem unijnym, który mamy, gdzie jest te 300 komputerów u mieszkańców i Gmina musi zapewnić obsługę, czyli żeby łączy było sprawne internetowe,

więc taki informatyk wyjeżdża w teren i w tym celu świadczy te usługi. Tyle chciałam powiedzieć.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Znaczy ten etat jest związany, znaczy on będzie pracownik on będzie zatrudniony na stałe czy tylko jeżeli się skończy ten projekt. Jak to wszystko wygląda ?”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska: „W tej chwili jest zatrudniony w ramach prac interwencyjnych, no dotyczących tego celu. A dalej, dalsza przyszłość no to zobaczymy, jak to będzie funkcjonowało.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „A można jeszcze personalia poznać tej osoby, bo jeżeli coś będziemy chcieli od pana, no to byśmy ...”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak, oczywiście panie Piotrze, tym informatykiem jest pan Grzegorz Adamski.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Tak, ja chciałem jeszcze tutaj zapytać się, czy to jest może syn czy z rodziny ktoś pani radnej Adamskiej ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Jak pan wie, to po co pan pyta ? Urząd Gminy jako pracodawca nie zbiera takich informacji kto jest czyim synem. Natomiast chce powiedzieć, że pan Grzegorz Adamski nie znalazł się tam z przypadku, jest świetnym fachowcem, bardzo dobre opinie od dyrektorów szkół, gdzie serwisuje pracownie komputerowe, pracował wcześniej właśnie w tym projekcie, gdzie opiekował się pracownikami komputerowymi i naprawdę jest wyśmienitym fachowcem i decyzja o zatrudnieniu podyktowana była bardzo dobrymi opiniami przedstawionymi przez dyrektorów szkół.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Panie Wójcie, ja niewątpliwie nie wątpię tutaj w kompetencje pana Adamskiego, tylko chodzi o to, mnie to zdziwiło, ponieważ jest pani radna tutaj na sali, siedzi z nami przy tym stole, jest sołtysem, jest prezesem stowarzyszenia, jeszcze z rodziny tutaj jakaś pracuje osoba w Urzędzie Gminy, no dla mnie to jest takie dziwne. Odszukałem sobie czego nie może radny, jest parę stron, niestety nie znalazłem takiego przepisu, który by zabraniał.”

Przewodniczący Rady pan Tadeusz Wojda: „Ale to radna, nie pracuje w urzędzie.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Słuchajcie, gdzie tu jest jakaś moralność wobec nas ? Ludzie to mnie o to chodzi, tylko i wyłącznie.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „A jaka jest wysokość wynagrodzenia tego pana, który pracuje jako informatyk i tutaj właśnie. Jakie jest wynagrodzenie pana informatyka ?”

Przewodniczący Rady pan Tadeusz Wojda: „Ale płace są przecież ...”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Płace urzędników gminnych są jawne.”

Radca Prawny pani Magdalena Kuczkowska: „Bardzo mi przykro, ale niestety, nie jest to prawdą. Podlega ochronie. Funkcjonariuszy publicznych, faktycznie. Ale podejrzewam, że pan informatyk, zatrudniony jeszcze na pracach interwencyjnych, absolutnie takim funkcjonariuszem nie jest. No tak, tak usłyszałam, jest ona w ramach prac interwencyjnych.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Na następną sesję sprawdzimy co można, nam wiedzieć i będziemy wtedy będzie nam łatwiej dyskutować.”

Radca Prawny pani Magdalena Kuczkowska: „Proszę, od razu, może tak wspomnę, że bogate jest dosyć orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego w tym zakresie, w ramach dostępu do informacji publicznej, także w tym kierunku.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Pani Mecenase, ja wiem, dziękuję za odpowiedź.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Może od razu wyjaśnię, na pewno nie można poznać zarobków pracownika urzędu, który nie pełni funkcji publicznej. Natomiast w pozostałych kwestiach dotyczy to zarobków tak, ale funkcjonariuszy publicznych, czyli Wójt, te osoby, które składają oświadczenia majątkowe. Pracownicy urzędu oświadczeń majątkowych nie składają.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ja tutaj do pani Szewczyk się chciałem zwrócić. Pani, wiadomo, nie możemy poznać jakoś wynagrodzenia pana Adamskiego, ale ja panią chciałem tutaj pani przypomnieć, zabezpieczyliśmy środki 15 lutego na ten cel, w trzech paragrafach one się znajdują, to jest kwota 30 000 zł. na wynagrodzenie, 5 100 zł. na ZUS i 7 350 zł. na pochodne. Można sobie policzyć.”

Przewodniczący Rady Gminy zakończył dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały: *w sprawie zmian w budżecie Gminy Klembów na rok 2015.*

Za – 13

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr VII.50.2015 została podjęta.

Ad. 6.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2015-2023.*

Skarbnik Teresa Dzwonkowska: „Proszę Państwa, zanim przystąpimy do omawiania tego projektu uchwały, czy dyskusji nad tym projektem, ja również chciałabym wnieść autopoprawkę, która wynika z tego powodu, że w dniu dzisiejszym musieliśmy wydać drugi akt prawny zmieniający budżet, czyli zarządzenie pana Wójta, którym zostały wprowadzone środki w wysokości 46 801,81 zł. na podstawie decyzji Wojewody Mazowieckiego, wprowadzającej nam do budżetu środki na wypłatę akcyzy dla rolników. Dlaczego w dniu dzisiejszym musieliśmy to wprowadzić ? Bo z kolei rozporządzenie dotyczące wypłaty tej akcyzy dla rolników do paliwa, mówi o tym, że ta akcyza musi być wypłacona do końca miesiąca kwietnia. W związku z tym, że dzisiaj jest ostatni dzień miesiąca, i nie byłoby takiej możliwości wprowadzenia tych środków zarządzeniem, bo takie uprawnienia Wójt ma, że dotacje które wpływają i może wprowadzić drugim aktem dokonującym zmian w budżecie, jakim jest zarządzenie, takiej zmiany dokonaliśmy sporządzając zarządzenie w dniu dzisiejszym. Ale w związku z tym, że Wieloletnia Prognoza Finansowa musi być aktem spójnym, a w dniu dzisiejszym została przegłosowana uchwała Rady Gminy i podjęte zostało zarządzenie, powstanie rozbieżność po stronie dochodów bieżących i dochodów ogólnych, właśnie o tą kwotę przyznanej dotacji i o 46 801,81 zł., jak również po stronie wydatków w kwocie ogólnej i po stronie wydatków w kwocie bieżącej. I w związku z tym chciałabym wprowadzić do tej Wieloletniej Prognozy Finansowej tę autopoprawkę dotyczącą wartości

dochodów bieżących, które będą wynosiły, po tej autopoprawce, będą wynosiły, proszę Państwa, to będzie w tabeli w załączniku nr 1, w tabeli w kolumnie 1 dotyczącym roku 2015, dochody ogółem tam będzie kwota 31 950 816,47 zł. W kolumnie dochody bieżące, czyli w oznaczeniu 1.1 kolumna, również rok 2015 tam dochody bieżące będzie to kwota 29 208 174,47 zł. Również w kolumnie na stronie drugiej, kolumna z liczbą porządkową 2, przy wierszu 2015 lata, wydatki ogółem będą wynosiły 30 263 512,68 zł i w kolumnie 2.1 wydatki bieżące dla roku 2015 będą wynosiły 26 780 742,87 zł. Ja Państwu może tę autopoprawkę za pośrednictwem koleżanki obsługującej radę wysłem mailem, bo mówię, to zarządzenie zdążyłam skończyć przed samą sesją i dlatego nie zdążyłam Państwu przedłożyć tych materiałów, ale na tym będzie polegała ta autopoprawka, po wprowadzeniu tego zarządzenia, na wprowadzeniu tej dotacji. Zwiększą się dochody i wydatki. I miałabym prośbę o wprowadzenie tej autopoprawki, jeżeli nie macie Państwo nic przeciwko temu, bo może być zarzut później, że nie będzie spójności uchwały wieloletniej z uchwałą budżetową.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Mam pytanie. Albo ja mam nieaktualny projekt uchwały który właśnie, no szczęśliwie nie głosowałam go, ale tutaj w projekcie uchwały mam, że wydatki bieżące mają wynieść, mówię tutaj o budżecie, który przegłosowaliśmy 26 733 941,06 zł, natomiast tutaj pani Skarbnik podaje nam, że w Wieloletniej Prognozie ma to być 26 780 742,80 zł. Który dokument mam nieaktualny ?”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska: „Bo zarządzenie, które zostało zrobione, projekt uchwały został zrobiony jako pierwszy akt, natomiast zarządzenie jako akt drugi. To do tych kwot, które Państwo macie tu, w uchwale budżetowej, doszła wartość tej przyznanej dotacji, czyli te 46 801,81 zł. a Wieloletnia Prognoza, z racji tego, w dniu dzisiejszym i powstała została uchwała i zarządzenie, w Wieloletniej Prognozie musimy zaktualizować oba akty prawne i uchwałę, i zarządzenie. Dlatego ta wartość jest zmieniona tej dotacji 46 801, 81 zł.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Pytanie moje brzmi: dlaczego nie dostaliśmy autopoprawki do projektu w sprawie zmian w budżecie Gminy Klembów na 2015 rok, bo teraz mamy te rozbieżność. Kiedy nam się te kwoty wyrównają ?”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska: „Proszę Państwa, w systemie wprowadzając projekt uchwały budżetowej wprowadzałam porządkowy dokument, no bo taka była sposobność. Dokument, projekt uchwały budżetowej, był wcześniej wprowadzony do systemu i to system wygenerował mi taki zapis, na który ja nie mam wpływu, o zarządzenie wprowadzone zostało dzisiaj.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Pani Skarbnik, moje pytanie brzmi: mi nie chodzi o projekt uchwały, ten dokument radni przegłosowali. Więc jeżeli przegłosowali w takim stanie, to tutaj jest taka kwota, zazwyczaj jeżeli miała być różnica pani przynosiła nam przed sesją albo na sesji dawała nam autopoprawkę projektu i teraz ja pytam tutaj, czemu na chwilę obecną na dzień dzisiejszy, pomimo tego, że projekt w sprawie zmian w budżecie głosowaliśmy dosłownie 5 min temu, pan Wójt zapewne przed nami to zarządzenie wydał, czyli przed sesją, o zwiększeniu, proszę mi wyjaśnić, dlaczego nie zwiększyliśmy. Nie zwiększyliśmy właśnie tutaj autopoprawką. Co będę pytać jak i tak mnie nie słucha. Ja poczekam pani Skarbnik.”

Przewodniczący Rady pan Tadeusz Wojda zaproponował 20 minut przerwy

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska: „Proszę Państwa w związku z tym, że tę autopoprawkę, którą to zaproponowałam, dotyczącą zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej

mogę wprowadzić zarządzeniem Pana Wójta, na podstawie artykułu 232 ustawy o finansach publicznych, wycofujemy się z tej autopoprawki. Nie będziemy poprawiać tej Wieloletniej Prognozy, która została przedłożona Państwu jako projekt na sesji jako uchwała. Tę dotację, którą wprowadziliśmy zarządzeniem, również wprowadzimy zarządzeniem Pana Wójta zmiany do Wieloletniej Prognozy Finansowej. Po przegłosowaniu uchwały ja przyjdę do urzędu, sporządzę takie zarządzenie Pana Wójta, zmieniające również Wieloletnią Prognozę Finansową z dniem dzisiejszym, dotyczącą wprowadzenia właśnie to, co przed chwilą przedstawiałam. Więc na chwilę obecną wycofujemy się z autopoprawki i Wieloletnia Prognoza będzie zgodna z uchwałą budżetową.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „To rozumiem, że ta kwota, zwiększenie w Wieloletniej Prognozie Finansowej znajdzie się również już i w budżecie czy w tym przegłosowanym ? Ale my mamy przegłosowany w dniu dzisiejszym budżet. Zmiany w budżecie mamy dzisiaj przegłosowane i gdzie one i kiedy to znajdzie się jako odzwierciedlenie, że dokonano zwiększenia i wydatków bieżących, i wpływów bieżących. W którym miejscu to będzie ?”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska: „Proszę Państwa, uchwałę budżetową, którą Państwo przed chwilą przegłosowaliście, dochody bieżące i dochody ogółem są zgodne z projektem uchwały Wieloletniej Prognozy Finansowej, którą macie przed sobą. Również wydatki bieżące i wydatki ogółem są zgodne z projektem uchwały Wieloletniej Prognozy Finansowej i te dwa dokumenty, akty, są ze sobą zgodne. Tak, wycofujemy się z tej autopoprawki, wycofujemy się z tej autopoprawki, którą przed chwilą wносиłam.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Jeszcze jedno pytanie zadam. Rozumiem, że zarządzeniem pan Wójt zmieni nam Wieloletnią Prognozę i tak zwiększy. Teraz moje pytanie, ja znowu to samo powtarzam, w jaki sposób zwiększą nam się wydatki bieżące, jeżeli dzisiaj przegłosowaliśmy zmiany w budżecie. Kiedy ? Czy na następnej sesji, będziemy to zmieniać ?”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska: „Proszę Państwa, tak jak powiedziałam, za chwilę za pół godziny, wyjdę z obrad sesji, wrócę do urzędu i sporządzę Zarządzenie Pana Wójta z dnia, z dniem dzisiejszym, czyli 3 kwietnia, którym wprowadzi zmianę do Wieloletniej Prognozy Finansowej, dotyczącą właśnie tych dochodów.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Przepraszam Panie Przewodniczący, tylko drobna poprawka, z dniem 30 kwietnia, nie 3 kwietnia.”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska: „Przepraszam, przejęczyłam się, 30 kwietnia.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Z tego co tutaj jest zawsze powtarzane przy zmianie, zmianach jakichkolwiek, Wieloletnia Prognoza Finansowa jest odzwierciedleniem uchwały budżetowej. Chodzi nam o to, czy będzie tak i tym razem ? Jeżeli pani zarządzeniem Wójta wprowadzi tą kwotę, no właśnie do samej tej drugiej uchwały.”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska: „Proszę Państwa, tak, bo Wieloletnia Prognoza to aktualizacja danych wartości wynikających na podstawie wniesionych zmian uchwałami Rady i zarządzeniami Wójta. I te akty będą wspólne, będą się równały, bo zarządzenie właśnie jest do zmian w budżecie i do Wieloletniej Prognozy Finansowej.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja rozumiem to, że pan Wójt wydaje zarządzenia w określonym zakresie i rozumiem to, że może też w tym zakresie zwiększenia wydatków bądź środków, które wpływają, czyli dochodów bieżących. Natomiast nie rozumiem tego, dlaczego nie równa się, bo jeżeli Pan Wójt wyda teraz zarządzenie do Wieloletniej Prognozy

Finansowej, to będzie wynikało z tego, że potem w jakimś momencie musimy wyrównać to, co jest w budżecie już po zmianach.”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska: „Proszę Państwa, projekt zarządzania, które w dniu dzisiejszym jest wydane, wprowadzające dotację tą, którą Państwu przed chwilą mówiłam, na tę wypłatę akcyzy, zostało wprowadzone po projekcie uchwały przedłożonej Państwu. Jest to dokument. Wartość zarządzenia, zmiana zarządzenia wprowadzająca tą dotację, zwiększyła wartość zmian wynikającą z uchwały budżetowej, którą zeście przed chwilą przegłosowali.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja wszystko rozumiem, co pani do mnie mówi, pani Skarbnik, proszę tylko powiedzieć, czemu nie przedłożyła pani nam pani autopoprawki w sprawie zmian w budżecie gminy Klembów. Ja rozumiem, że było to po projekcie, natomiast autopoprawka też może być po projekcie. Bo zawsze dostawaliśmy takie autopoprawki, ale przed głosowaniem, żebyśmy mogli te pieniądze jeszcze zobaczyć. Muszą się w budżecie znaleźć, bo nie rozumiem, nie wejdą do budżetu, będą poza budżetem.”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska: „Nie, proszę Państwa, one będą w budżecie wprowadzone zarządzeniem Wójta, nie uchwałą Rady, tylko zarządzeniem Wójta i to do zmian w budżecie. Ja nie mam podstaw wniesienia jakiegokolwiek autopoprawki.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „To rozumiem, że na następnej sesji będziemy pracować na budżecie już zmienionym zarządzeniem Wójta, w którym te kwoty, które widzimy dzisiaj, zmieniają się z automatu, bo zarządzenie wyda pan Wójt.”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska: „Tak, oczywiście.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „To nie można było nam pani Skarbnik tak powiedzieć coś to jasno. Można wtedy powiedzieć, że autopoprawka nie, ale będzie zwiększenie poprzez zarządzanie i będzie uwidocznione w następnym już budżecie. Nie wiem, czy w projekcie, który będziemy zmieniać, bo w ten sposób my nie możemy czuwać nad tymi kwotami.”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska: „Może się nie zrozumieliśmy, ale ja mówiłam, że zarządzenie zostanie wydane tylko ...”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Pani Skarbnik ta uchwała z 30 kwietnia na dzień dzisiejszy będzie się różniła od Wieloletniej Prognozy Finansowej, o te 46 000 zł. zarówno w dochodach bieżących jak i wydatkach bieżących i tak zostanie do następnej sesji czy ja dobrze to rozumiem, czy nie. Czy my zmienimy obie uchwały dzisiaj ?”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska: „Nie, proszę pana, że Państwa ten projekt uchwały dotyczący Wieloletniej Prognozy Finansowej zostanie przyjęty tak, jak jest zgodnie z uchwałą budżetową. A zwiększy się potem i budżet, i Wieloletnia Prognoza Finansowa o tą dotację, ale już wydanym aktem, zarządzeniem Wójta.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „I to podlega później głosowaniu ?”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska: „Nie już Rada Gminy nie głosuje.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zakończył dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały: *w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2015-2023.*

Za – 13

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr VII.51.2015 została podjęta.

Ad. 7.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2015 – 2020 w Gminie Klembów.*

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „Jak bardzo ważną sprawą jest przeciwdziałanie przemocy w rodzinie chyba nikomu z Państwa nie muszę dokładnie mówić. Może każdy z Państwa jest daleko od tych problemów, ale słyszycie, że w polskich rodzinach dzieje się źle, i to źle się dzieje z różnych przyczyn. Aby troszeczkę przybliżyć ten temat i te przyczyny, pozwolę sobie co nieco przeczytać z tego programu który jest opracowany na lata 2015 – 20. Mam na samym początku jedną prośbę, chochlik się tutaj wdarł, gdzie jest 4. punkt diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie w gminie Klembów, zaraz w 3. linijce jest druga linijka. Poprzedni program był na lata, ten program jest na lata 15 – 20, poprzedni obowiązywał 11 – 14. Tutaj mi się ten rok gdzieś zawieruszył. Proszę Państwa na samym wstępie tego programu jest wyciąg z krajowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie i Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Tutaj jest zacytowana Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 97 roku w art. 1871 wskazuje, że instytucja rodziny jest objęta szczególną ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej, a jej dobro państwo ma obowiązek uwzględnić w swojej polityce społecznej, zwłaszcza poprzez udzielanie szczególnej pomocy rodzinom, znajdującym się w trudnej sytuacji społecznej. Przepis artykułu 33 konstytucji wskazuje ponadto, że kobieta i mężczyzna w Rzeczypospolitej Polskiej mają równe prawa w życiu codziennym politycznym społecznym i gospodarczym za zgodnie z artykułem 72 tejże konstytucji, Polska zapewnia ochronę praw dziecka. Każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją. Nie budzi wątpliwości fakt, że zadaniem państwa jest zatem ochrona rodziny przed zagrożeniami płynącymi z zewnątrz i wewnątrz, w tym zwłaszcza przed przemocą ze strony osób najbliższych. Rodziny dotknięte przemocą pozostające w trudnej sytuacji społecznej co jest podstawą do udzielenia im szczególnej pomocy przy użyciu metod i narzędzi określonych w obecnie obowiązującym porządku prawnym. Przemoc w rodzinie jest jednym z podstawowych zagrożeń zarówno dla rodzin, rozumianych jako instytucja podlegająca ochronie i opiece państwa jak ich słabych poszczególnych członków. Statystycznie większość ofiar przemocy w rodzinie stanowią kobiety, a w dalszej kolejności kategorie osób których płeć nie jest uwzględniona, są to małoletni, osoby starsze, osoby z niepełnosprawnościami. Bardzo często ofiarami przemocy w rodzinie są dzieci, dzieci – świadkowie. Diagnoza sytuacji jako przyczynę sprzyjającą stosowaniu przemocy w rodzinie możemy wskazać normy społeczne i kulturowe. Przez wieki istniało silne społeczne przyzwolenie na stosowanie przemocy wobec najbliższych, w szczególności kobiet i dzieci. Nadal w wielu środowiskach to zjawisko znajduje odzwierciedlenie w obyczajach, społecznej akceptacji bicia, stosowania kar cielesnych, przekonania związanych z rolą mężczyzny w życiu rodziny, czyli rola pana i władcy. Niebagatelny wpływ na stosowanie przemocy w rodzinie ma również dziedziczenie, wzorce przemocy z rodziny pochodzenia. Dzieci

wychowujące się w rodzinach z problemem przemocy, przyswajają sobie zachowania dorosłych, których są świadkami lub ofiarami. Uczą się, że najlepszym i najbardziej skutecznym sposobem rozwiązywania konfliktów jest przemoc. Wpływ na stosowanie przemocy w rodzinie może mieć także uzależnienie czyli nadużywanie alkoholu w szczególności. Wielu sprawców przemocy w rodzinie w chwili popełnienia czynu jest pod wpływem alkoholu. Należy pamiętać że alkohol osłabia kontrolę nad zachowaniem i zwiększa prawdopodobieństwo reagowania złością i gniewem na trudności oraz niepowodzenia życiowe. Uzależnienie od alkoholu nie zwalnia z odpowiedzialności za swoje czyny. Mimo, że sprawcy często wykorzystują fakt bycia nietrzeźwym jako czynnik usprawiedliwiający ich zachowanie. Przemoc jest przestępstwem ściganym z urzędu. Wszystkie instytucje państwowe i samorządowe, które w związku ze swoją działalnością dowiedziały się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, są zobowiązane niezwłocznie poinformować o tym prokuraturę lub policję. Zaniechanie tego obowiązku może skutkować odpowiedzialnością karną. I na tym proszę Państwa skończyć czytanie tego programu. Przypuszczam, że każdy z radnych zapoznał się, jakieś swoje zdanie ma i pewnie Państwo zechcą zadać mi jakieś pytania bądź podyskutować na ten temat. Natomiast jeszcze tak dopowiem 1. punkt tego programu, to są podstawy prawne. Widzicie Państwo, że jest wiele ustaw które bądź w całości poświęcone temu problemowi, bądź w dużej mierze zahaczają o problem przemocy w rodzinie. Następny punkt 2. jest procedura niebieskiej karty. Niebieskie karty, to jest można powiedzieć druk. Taki druk, który się wypełnia w sytuacji, gdy istnieje przemoc w rodzinie. Tą niebieską kartę mogą popularnie się mówi że zakładamy niebieską kartę. Może założyć ośrodek pomocy społecznej wręcz powinien pracownicy ośrodka pomocy społecznej, jeśli mają taką informację, pracownicy służby zdrowia, pracownicy oświaty i w pierwszym rzędzie myślę, że na równi z ośrodkiem pomocy społecznej – policja. Wypełnia się ten druk, jest niezależnie, jaka instytucja by wypełniła. Jest on kierowany, informacja o tej sytuacji jest kierowana do policji i tak naprawdę w przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie policja ma bardzo wiele zadań i spełnia bodajże najważniejszą rolę. Tak interweniuje, chroni i później monitoruje daną sytuację w rodzinie. Wracając do niebieskiej karty. Niebieska karta jest wypełniana jako dokument wpływa tam są wypisane różne rzeczy: kto stosuje przemoc, przeciwko komu ta przemoc jest skierowana, jakie są formy przemocy, co ona powoduje, jak zachowuje się osoba doznająca przemocy. I ta niebieska karta jest skierowana do zespołu interdyscyplinarnego. Członkowie zespołu są powoływani przez Wójta i taki zespół u nas działa od 2012 r., on działa przy Ośrodku Pomocy Społecznej. My prowadzimy niejako obsługę tego zespołu, ale są to osoby z zewnątrz. Zespół ma grupy robocze, powołuje przewodniczący grupy robocze. I taka grupa, na taką grupę są wzywane osoby które stosują przemoc. Są osoby, które wzywane osoby, które doznają tej przemocy, wszyscy są odpowiednio wysłuchani. Zespół postanawia co dalej z tym zrobić, jak wspomóc osoby dorosłe. Najczęściej jest to kobieta, która doznaje przemocy. Więc jak wspomóc tą kobietę, jak wspomóc co zrobić w stosunku do dzieci w danej rodzinie i jak pomóc osobie, która przemoc stosuje, bo to też jest można powiedzieć, że chory człowiek. On potrzebuje terapii. Nie jesteśmy w stanie jakoś się bardzo nad nim użalać, ale jest to człowiek, który wymaga terapii. Tym bardziej, że jest w rodzinie i ta rodzina musi jakoś w przyszłości funkcjonować. Bardzo sporadycznie, w drastycznych przypadkach, jest skierowany wniosek do prokuratury o wszczęcie postępowania w sprawie

stosowania przemocy i takie sprawy nasz zespół kierował. Zespół działa myślę, że dobrze. Także wiele rodzin, wiele osób uzyskało pomoc i w dalszym ciągu uzyskuje. Wszyscy mają wsparcie w rozmowach, w pracy socjalnej z pracownikami socjalnymi. Jest w Ośrodku Pomocy asystent rodziny, który też wkracza do tych rodzin i pomaga. Także no myślę, że dobrze to wszystko działa, tak to powiem. Następnie tutaj, proszę Państwa, są wypisane działania, zadania dla Gminy, dla pomocy społecznej, dla policji, służby zdrowia i oświaty. Wszędzie, proszę Państwa, pojawia się ten aspekt tej niebieskiej karty, bo wszystkie te, bo wszyscy mogą tą niebieską kartę założyć. Wszędzie się pojawia wsparcie rodziny i pomoc dzieciom, bo w tym wszystkim tak naprawdę to najbiedniejsze są dzieci. One nie mają na nic wpływu i patrzą na tą wojnę między rodzicami, na bicie matki przez ojca, na picie i na te inne rzeczy. Zdarza się, że dzieci są również, nie lubię mówić ofiara, dzieci doznają tej przemocy. Tak było głośno od 2, 3 lat w mediach. O klapsach, nie o klapsach itd. Wiecie Państwo, dzieci bić nie wolno, a zdarza się u nas na naszym terenie dzieci są bite i mocno bite. Nie jest to klaps, nie jest to jakieś tam uderzenie. Zdarza się, że dzieci są posiniaczone, niekiedy nawet poranione. Taki przypadek był. Proszę Państwa przemoc to nie tylko przemoc fizyczna. Jest przemoc psychiczna, a wiecie Państwo, że nieraz słowo jest gorsze od uderzenia. Słowem można doprowadzić człowieka do choroby, jak to się kiedyś mówiło, że słowem można zabić. No bo jeżeli systematycznie druga osoba jest poniżana, niszczona, krytykowana przez najbliższą sobie, przez ojca czy matkę bądź męża, to różne sytuacje z tego mogą wyniknąć. Przemoc jest materialna. My znamy rodziny gdzie, no akurat tak się zdarza, że kobieta nie ma nic do powiedzenia, nawet jeśli pracuje, musi przynieść swoją pensję. Mąż każdy grosik wylicza, każdy grosiki wydaje. Jest od niego uzależniona, on jej kupi marchewkę, pietruszkę, środki higieny osobistej. O wszystko musi prosić prawie niekiedy błagać. Jest ubezwłasnowolniona w tym sensie, jest nieszczęśliwa, bardzo nieszczęśliwa. Materia psychiczna. Proszę Państwa, cele programu. Sami Państwo widzicie jak ważną sprawą jest, tu się powtórzę, opracowanie jakiejś metody, żeby tym ludziom pomóc, żeby te rodziny wspierać. Po to jest, dlatego jest opracowany ten program. Tutaj mamy cele programu. Zmniejszenie skali zjawiska przemocy w rodzinie, zwiększenie skuteczności ochrony osób doświadczających przemocy, zwiększenie dostępności tej pomocy, zwiększenie skuteczności działań interwencyjnych wobec osób stosujących przemoc w rodzinie. Cele. Systematyczne diagnozowanie zjawiska przemocy w rodzinie, podnoszenie świadomości i wrażliwości społecznej wobec przemocy w rodzinie, udzielanie profesjonalnej pomocy osobom dotkniętym przemocą w rodzinie, podnoszenie kompetencji służb zajmujących się problematyką, oddziaływanie na osoby stosujące przemoc. To jest to, o czym mówiłam. Tym ludziom też trzeba pomóc, wesprzeć i ukierunkować ich drogę, żeby inaczej myśleli, inaczej postępowali. Realizatorzy programu: Gminy Ośrodek Pomocy Społecznej, Komisariat Policji w Tuszczu to są te dwie podstawowe instytucje, które najczęściej się z problemem spotykają i myślę że najwięcej mogą pomóc i poradzić, Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. No, bo osoby stosujące przemoc często nadużywają alkoholu. Placówki oświatowe z terenu Gminy Klembów, służba zdrowia, kuratorzy sądowi inne podmioty działające na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Tu w tym programie macie, jest wypisane zadania jakie są zadania, więc może ja już nie będę tak dokładnie czytała. Ale zadanie przeczytam. Zbieranie i analiza danych dotyczących występowania aktów przemocy w rodzinie edukacja społeczeństwa w zakresie problematyki przeciwdziałania przemocy

w rodzinie. Tutaj w tą edukację są również włączone, z jednostek wymieniałam również Gminny Ośrodek Kultury w Klembowie, dlatego, że Ośrodek Kultury prowadzi różne działania i między innymi właśnie ta edukacja społeczeństwa, może się tu odbywać może się za pośrednictwem Ośrodka i pani dyrektor działać. Zapewnienie schronienia i pomocy materialnej osobom dotkniętym przemocą w rodzinie. Bywają sytuacje, że akurat na szczęście u nas tak się nie zdarzyło, chociaż przymiarki do jednej rodziny były, rodzina miała zapewnione miejsce. Jest ośrodek Interwencji Kryzysowej w Zielonce i w razie czego tam możemy kierować osoby z przemocy, po telefonie zawieźć, żeby już więcej nie doznawały tej przemocy od osób najbliższych. Więc my nie mamy takiego ośrodka i takiego miejsca na terenie Gminy, w razie czego zawieziemy do Zielonki. Natomiast wsparcie finansowe, wiecie Państwo Ośrodek Pomocy Społecznej ma, a dysponuje środkami finansowymi i jeżeli zachodzi taka konieczność to jak najbardziej udzielamy. Nie wiem: bilety, odzież, ubranie, bo może się zdarzyć że ktoś „wyskoczy” z domu nawet bez torby, w jednym ubraniu jakie na sobie posiada. Także to wszystko my możemy zapewnić, możemy dopomóc. Zapewnienie wsparcia instytucjonalnego osobom dotkniętym przemocą w rodzinie. U nas w Ośrodku Pomocy jest czterech pracowników socjalnych, prowadzących pracę socjalną, przygotowanych w pewnym stopniu, może nie tak na 100%. Myślę, że dobrze przygotowanych do pracy z osobami doświadczającymi przemocy, niekoniecznie z osobami stosującymi przemoc, bo takich specjalistów ja nie mam. Jest również w Ośrodku Pomocy przyjmuje i udziela porad indywidualnych psycholog. Psycholog teraz przyjmuje trzy razy w tygodniu, we wtorki od godziny 16:30 do 20.00. Oczywiście, osoby rodziny z interwencji są przyjmowane natychmiast. Inne osoby, które z różnych przyczyn wymagają, bo nie tylko z racji przemocy, wymagają pomocy psychologa, mogą zadzwonić zapisać się na termin i zostaną na pewno objęci terapią, bo rozumiecie Państwo, nie jest to takie spotkanie jednorazowe, że się przejdzie na pół godziny, porozmawia i powie dzień dobry i do widzenia. Jeżeli osoba tego wymaga, to jest wielokrotnie zapraszana i te rozmowy są prowadzone w formie terapii. Podnoszenie kwalifikacji grup zawodowych zaangażowanych w problematykę przeciwdziałania przemocy w rodzinie. No więc tutaj mamy na względzie szkolenia, udział w konferencjach, póki co to z takich szkoleń i na pewno skorzystali pracownicy socjalni, skorzystała część osób pracujących w oświacie na terenie naszej Gminy i powiem Państwu, że ten pan dzielnicowy, pan Dawid Nieroda, który jest dzielnicowym na terenie Gminy Klembów, on do nas przybył z dzielnicy warszawskiej, bodajże Żoliborza, tam zajmował się przemocą, w większości takie sprawy tam prowadził. Więc można powiedzieć, że jest w tym zakresie specjalistą. No tutaj ma wszystkie inne sprawy, takie, jakie należą do policjanta, ale w zakresie przemocy jest bardzo osobą, jest specjalistą. Ograniczanie zjawiska przemocy w rodzinie, rozpowszechnianie informacji o osobach i możliwościach udzielenia pomocy, zbieranie materiałów dowodowych zgodnie z procedurą niebieskich kart zawiadomienie prokuratury - to jest to wszystko o czym mówiłam poprzednio. Inicjowanie działań w stosunku do osób stosujących przemoc. Motywowanie i kierowanie sprawców do udziału w programie korekcyjno edukacyjnym, takie programy są. Mamy powiedzmy możliwość skorzystania z tych programów, które są na terenie Warszawy, ale programy są również prowadzone w powiecie w poradni uzależnień. Także, jeżeli tylko ktoś chce, my nie mamy możliwości zmuszenia tej osoby, człowieku masz iść i coś ze sobą zrobić. Ale jeżeli sąd tak postanowi, bo to tylko sąd może postanowić, chyba że osoba chce tak zmienić swoje postępowanie, jeżeli

sąd postanowi, to ma się ta osoba gdzie zgłosić i tę pomoc na pewno też uzyska na terenie naszej Gminy, na terenie powiatu czy w Warszawie, ale dziś uzyska. Spodziewane efekty, czego my się spodziewamy po tym programie. Zmniejszenia poczucia bezradności osób dotkniętych zjawiskiem przemocy. Rozumiecie Państwo, że osoby, które doznają przemocy są bezradne. Najczęściej ta przemoc trwa latami. Po pierwsze wstydzą się powiedzieć, że coś się złego dzieje. Po drugie myślą, że tak ma być, bo tak byli wychowani, tak odczuwają to ze środowiska, ze społeczeństwa, że to jest normalne, że tak ma być i nic nie mogą z tym zrobić i cierpią przez wiele lat. Więc chodzi nam o to, żeby wiedzieli, że tak nie jest, że mogą o swoje prawa występować i że uzyskają wsparcie i pomoc w tej sprawie. Systematyczne diagnozowanie rzeczywistego rozmiaru zjawiska przemocy na terenie gminy Klembów. To jest sprawa trudna, bo ta przemoc jest gdzieś tam ukryta, już naprawdę musi być osoba czy rodzina mocno zdesperowana, żeby wyszła z tym na zewnątrz. Jednakże gdzieś tam moi pracownicy socjalni chodzą w teren i widzą jakieś monity ze szkół, od nauczycieli, że coś tam może się złego dziać itd. Robią swoje i my tam wkraczamy i wspieramy. Zwiększenie skuteczności działań instytucji i organizacji zajmujących się przeciwdziałaniem przemocy. Zmiana postaw społecznych wobec zjawiska przemocy w rodzinie. Wiecie Państwo, że cały czas pokutują różne takie nawet i powiedzonka, nie będę ich przytaczała, bo to na pewno są brzydkie sprawy, ale jak ktoś mówi o przemocy to tak trochę społeczeństwo reaguje z uśmiechem. No jaka tam przemoc ? Jak dostała raz czy dwa to jej się tam należało. No i tyle. Czy dziecko, no zasłużyło, nie uczy się, nie chce do szkoły chodzić albo źle odpowiada rodzicom. Zasłużyło, no jaka tam przemoc ? Takie jest wyobrażenie w społeczeństwie. Nie mówię, że wszyscy tak myślą, bo to się zmienia ale bardzo, bardzo powoli. Musimy na to reagować i wychwytywać takie sytuacje. Program będzie realizowany na terenie gminy Klembów w latach 2015-2020. Wdrożenie jego rozpocznie się po jego uchwaleniu. To nie znaczy, że do uchwalenia tego programu nic się nie dzieje, bo cały czas funkcjonują niebieskie karty, cały czas są spotkania zespołu, cały czas rodziny są wspierane, usilnie wspierane. Finansowanie programu. Program będzie finansowany ze środków budżetu gminy, dotacji oraz ze środków pozabudżetowych pozyskanych z innych źródeł. Program będzie finansowany ze środków budżetu gminy. Mam tutaj na myśli środki pozyskiwane z tytułu wydawanych zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych, bo te dwie ustawy. Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy, ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. One się zająbiają i łączą. I te środki będą stąd pochodziły. Ja dziękuję Państwu bardzo i prosiłabym Państwa radnych o przegłosowanie pozytywne. Jeśli Państwo macie pytania, chcielibyście więcej o czymś usłyszeć, może ja o czymś zapomniałam, może coś za dużo powiedziałam, to proszę bardzo."

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Chciałam zapytać Panią o skład osób wchodzących do Zespołu Interdyscyplinarnego i wchodzących do Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „W skład Zespołu Interdyscyplinarnego wchodzi przedstawiciele Ośrodka Pomocy Społecznej, tj. dwóch pracowników socjalnych, przedstawicielka Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, do chwili obecnej jest nią była Pani Sekretarz. Ponieważ nie został jeszcze jakieś zmiany odnośnie członków komisji i odnośnie członków zespołu. Było dwóch panów posterunkowych. Jest

w tej chwili pan policjant Nieroda. Jest zawodowy kurator sądowy dla terenu gminy Klembów. Z racji oświaty jest pan Andrzej Olszewski, dyrektor tzn. nie, źle mówię są przedstawiciele z każdej szkoły i to jest tak: pan Andrzej Olszewski z Klembowa, pani Iwona Sobka z Dobczyna jest przewodniczącą tej komisji, pani Mathiak, ale przepraszam imienia nie znam(...), Justyna ze Szkoły Podstawowej w Kraszewie, pani Wojda obecnie pełniąca obowiązki dyrektora szkoły w Woli Rasztowskiej, no nie wspomnę kto jest z Krusza bo nie pamiętam i z Ostrówka pani Stanisława Frąckiewicz również nauczycielka. No chyba wszyscy. Przepraszam jeszcze pani tak (...), to jest ten Interdyscyplinarny (...) już moment (...) i państwo radni. To jest skład Zespołu. Natomiast Zespół wyłania spośród siebie te grupy robocze. Tak ? W skład grupy roboczej wchodzi członkowie Zespołu, również przewodnicząca może na posiedzenie takiej grupy roboczej odnośnie danej sprawy wezwać inne osoby. Niekiedy jest to wychowawca dziecka, niekiedy jest to kurator społeczny dla członka rodziny.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Rozumiem, że z Zespołu powołuje się grupy robocze, a moje drugie pytanie było jaki jest skład Gminnej Komisji Rozwiązywania.”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „Tak, ale ja już powiedziałam i chciałabym tą sprawę zakończyć. Natomiast skład Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na dzień dzisiejszy wygląda tak: ja jestem przewodniczącą tej komisji, jest czterech pracowników socjalnych, którzy to pracownicy mają podzielone rejony. Więc jeżeli jest ktoś na komisję wzywany z Ostrówka, no więc jest pani, która zajmuje się Ostrówkiem, która z rodziną współpracuje lub będzie współpracować po takim spotkaniu. Czy powiedzmy z Klembowa, no to wtedy ta pani co zajmuje się Klembowem itd., pani Helena Krajewska, pan Andrzej Olszewski i pan Krzysztof Dołowy. To jest zespół 8 osobowy.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „I jeszcze jedno moje pytanie. Rozumiem, że wszystkie te osoby w komisji jak i w zespole pracują społecznie. Tak ? Czy też mają wynagrodzenie z tytułu tego, że są właśnie.”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „To znaczy Zespół Interdyscyplinarny jest to ciało zupełnie społeczne. Oni pracują społecznie. Natomiast członkowie komisji, w programie który Państwo (...) Każdego roku jest uchwalany program przeciwdziałania profilaktyki, przeciwdziałania alkoholizmowi i tak ustawa stanowi i opinie Regionalnej Izby Obrachunkowej mówi, że członkowie Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych otrzymują dietę za posiedzenie komisji i ta dieta wynosi 120 zł brutto. Posiedzenia komisji odbywają się, tak to jest rozpisane również w tym programie, odbywają się w miarę potrzeb nie częściej niż raz w miesiącu. W tym roku od stycznia były 3 posiedzenia komisji. Ostatnie było teraz nie dawno, tydzień temu. W najbliższej przyszłości nie przewiduję, żeby było następne.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Pani Tamaro, ja chciałabym zapytać czy pani wymieniła wszystkie imiona i nazwiska członków Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych ?”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „8 osób.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „8 osób, a pani mówiła o czterech pracownikach socjalnych. Skoro podawała pani imiona i nazwiska innych osób, proszę podać też te nazwiska. Rozumiem, że stanowi to informację publiczną, skoro podała pani nazwiska osób, które żadnym funkcji już nie pełnią.”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „Na razie są członkami obu tych komisji.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Tak, więc uprzejmie proszę o podanie wszystkich nazwisk.”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „Oczywiście, więc tak: no moi pracownicy socjalni. Hanna Cudna, Danuta Gudalewicz, Agnieszka Gietka-Barańska i Ewa Witkowska. To są 4 osoby. Do tego pan Olszewski, pani Mathiak, pani Helena i pan Dołowy Krzysztof. To znaczy skład obu zespołów ustala Pan Wójt swoim zarządzeniem. O ile wiem jakieś zmiany w najbliższym czasie nastąpią. No nie tak proszę Państwa wszystko od razu natychmiast. Pewnie Państwo, macie Państwo na uwadze panią Krajewską, no ale jej dopiero od miesiąca nie ma, więc powoli wszystko nie powiem, że będzie to powiedzmy no nie wiem jak Pan Wójt tą sprawę przewiduje, ale chyba nie będzie to trwało latami czy miesiącami, żeby takie zmiany nastąpiły.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Jakie były wydatki w tych latach ? Bo tutaj mówimy o latach 2011-2014 ? Rozumiem, że jest pomyłka, tak ? Jakie to były kwoty ? Pytam nie bez kozery, ponieważ ostatni punkt tego programu mówi o tym, że program będzie finansowany ze środków budżetu gminy dotacji oraz ze środków pozabudżetowych pozyskanych z innych źródeł. Jak było w tych latach ?”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „To znaczy tak: Obsługa Zespołu np. rok ubiegły, tak ? Bo ja mam obok również sprawozdanie za rok ubiegły. Obsługa zespołu interdyscyplinarnego.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ale ja mówię o Komisji. Pani mówiła, że Zespół pracuje społecznie. To w końcu pracuje społecznie czy nie ?”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „Oczywiście aha, ale obsługa jest, bo prawda wysyłamy listy, są osoby szkolone, no jakieś materiały biurowe, ulotki. Więc powiedzmy, że ten ubiegły rok, bo ja tak powiedzmy nie bardzo jestem w stanie powiedzieć jak to było na przestrzeni kilku lat. Więc jeśli chodzi o zespół w ubiegłym roku to obsługa zespołu wynosiła 1467,57 zł.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „A Komisji w zeszłym roku ?”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „To też wynika ze sprawozdania Ośrodka Pomocy Społecznej. Plan wydatków, wydatkowano kwotę w ubiegłym roku 64 728,25 zł. Oczywiście nie na działalność Komisji tylko na zadania związane z profilaktyką.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „A na samą Komisję pani mi powie...?”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „Nie umiem pani powiedzieć w tej chwili. Ale na pewno nie były to duże kwoty, ponieważ Komisja zbierała się w ubiegłym roku 5 albo 6 razy i nie za każdym razem wszyscy członkowie komisji są zapraszani, bo sami Państwo rozumiecie. Trudno prowadzić pracę z osobą nadużywającą alkoholu i rozmowę bądź z członkiem rodziny tej osoby, gdy przed tą osobą zasiada 8 innych osób i te oczy wszystkie w niego wpatrzone i mów tutaj człowieku o swoich problemach. Więc na komisję są przeważnie zapraszane 3-4 osoby, także nie w pełnym składzie. Nie, w pełnym składzie ta Komisja się zebrała w ubiegłym roku raz.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Jakoś tak mnie tutaj nie przekonuje to pani wyjaśnienie, bo Komisja nie zbiera się tylko po to, żeby porozmawiać z osobą, która nadużywa alkoholu, ale również po to aby realizować inne zadania, czyli rozumiem, że cały skład Komisji zbierał

się do realizacji innych zadań niż rozmowa z osobą nadużywającą prawa i przypadkiem przemocy w rodzinie. Chyba o to chodzi.”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „To znaczy, inne sprawy są również załatwiane podczas tych spotkań w mniejszym składzie, bo proszę Państwa te inne sprawy to, np. opinia na wydanie zezwolenia o tym czy w danym punkcie może być sprzedawany alkohol czy nie. Ta opinia sprowadza się do tego, że Komisja tylko wydaje takie postanowienie, że dany punkt spełnia warunki określone w uchwale Rady Gminy, tzn., że mieści się w limicie tych punktów uchwalonych przez Radę Gminy i odległość tego punktu od instytucji takich jak szkoły, kościoły, ośrodki zdrowia no i tyle, bo kiedyś były jeszcze przystanki PKP. Więc ta odległość jest większa od tej wskazanej w uchwale Rady Gminy. Więc myślę, że do takiego stwierdzenia nie trzeba zwoływać 8 osób. To wystarczy załatwić na posiedzeniu takiej komisji, która jest zwoływana do załatwiania spraw indywidualnych. Tym bardziej, że to postanowienie i tak nie podpisuje 8 osób tylko jest to zaprotokółowane w dokumencie, który powstaje w trakcie posiedzenia komisji no i filmuje przewodnicząca. Tak ? Jedna osoba podpisuje.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ja chciałem troszeczkę przejść do statystyki, ponieważ podaje tutaj pani, mamy tutaj liczbę założonych Niebieskich Kart. Podaje Pani, że ta statystyka jest trudna do oszacowania jeśli chodzi o ilość osób potrzebujących pomocy. Ja tak patrząc na tą statystykę, patrzę, że w 2012 roku było założonych 7 kart, prawda ? Następnie w 2013 roku, nie wiem to jest 2013 rok, tak ? Bo rozumiem, że w 2014 roku nie ma jeszcze. Jest 12 kart w 2013 roku. Patrząc na koszty rozumiem, że są to tylko zielone karty, przepraszam niebieskie karty, skojarzyło mi się z zielonymi. Czy mamy dane statystyczne odnośnie ile osób w ogóle uzyskało pomoc u Państwa w ramach posiadanych środków ?”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „W rodzinach tych osób gdzie były założone Niebieskie Karty było 64 osoby, ale nie mówimy tu o tych sześćdziesięciu paru tysiącach, tylko mówimy tą obsługę, tysiąc czterysta coś. Bo teraz mówimy o Zespole Interdyscyplinarnym, czyli obsługa działalności tego Zespołu wyniosła niecałe 1 500 zł.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „A mamy jakieś dane ile osób w gminie potrzebuje takiej pomocy ? Bo tak mówimy o zwalczaniu właśnie. Przemoc jak pani słusznie zauważyła bierze się z innych źródeł, że są inne tła, prawda ? Może to być, przede wszystkim jest to alkoholizm. Także może to być tzw. wychowanie środowiskowe w mniejszym stopniu i powiem szczerze no Państwo definiujecie też te zagrożenia, żeby eliminować je właśnie w zarodku, żeby do tej przemocy nie dochodziło w późniejszym okresie. I teraz pytanie czy są jakieś, jakaś profilaktyka wśród np. młodzieży czy gdziekolwiek, żeby takie rzeczy działać u zarodku prawda u zarodku przepraszam, w początkowym etapie eliminować.”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „No więc tak. Rozprowadzane są ulotki. W szkołach są wiadomo, że oświata, nauczyciele mają również w swoich zakresach obowiązków prowadzenie takiej działalności profilaktycznej na lekcjach wychowawczych czy na jakiś innych. Natomiast nauczyciele są wspomagani przez terapeutów, którzy przyjeżdżają. Robią tzn. są zakupywane przedstawienia nie tylko odnośnie przemocy tak ? Ale innych uzależnień, czyli alkoholu, cyberprzemoc, używki, inne, te napoje energetyzujące, itd. Więc są spektakle, są również do szkół zapraszani terapeuci, którzy prowadzą warsztaty.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Przepraszam, że przerwę. Mnie bardziej chodzi o dane jak to się ma, bo ja rozumiem, ja to wyczytałem wszystko jest opisane bardzo ładnie. Chodzi mi

o to ile było takich interwencji. O takie bardziej dane statystyczne chodzi w tym sensie. Bo ja to przeczytałem. Dziękuję.”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „To znaczy, proszę Państwa, w tej chwili nie jestem przygotowana, żeby odpowiedzieć. Jest taki coroczne sprawozdanie kierowane do Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Ono było do zrobienia do 15 bodajże kwietnia i takowe zostało sporządzone i tam to wszystko jest umieszczone. To sprawozdanie możecie Państwo znaleźć na stronie internetowej. A jak znaleźć naszą stronę ? No, niestety, trzeba wejść na stronę gminy, na BIP gminy i tam jest taka zakładeczka czy jakies tam miejsce gdzie trzeba kliknąć i jest Ośrodek Pomocy Społecznej. Póki co nie jesteśmy zbyt często otwierani w internecie i dlatego nie figurujemy gdzieś wysoko. Także jak się wpisze Ośrodek Pomocy Społecznej w Klembowie to on gdzieś tam nie od razu nam wyskoczy. Trzeba go bardzo, bardzo szukać, ale za pośrednictwem gminy, znaczy strony gminnej tak ?”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Mam jeszcze jedno pytanie w odniesieniu do liczby Niebieskich Kart. Owszem w 2012 roku wydane ich było 7. Natomiast te 7 kart wydała policja a nie GOPS. W 2013 roku było wydanych kart 12 w tym 9 wydała policja, 2 wydał GOPS i 1 wydała oświata czyli zapewne któraś ze szkół. Dlatego ja tak tutaj z tego sprawozdania mniemam, że jeżeli jest tyle osób, które są zagrożone przemocą, a GOPS wydał dwie karty podczas gdy policja wydaje dziewięć, to nie widzę takiego wielkiego działania po stronie GOPS tym bardziej, że działają dwa razem trzy, bo jeżeli mamy Gminną Komisję i Zespół Interdyscyplinarny, plus z tego grupy robocze. To się okazuje, że działają wielkie grupy, a z tego nie wynika w zasadzie nic i być może nawet jeżeli ta przemoc jest to tych Niebieskich Kart tutaj stąd nie widać.”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „Pani radna, proszę Państwa. Na założenie Niebieskiej Karty, to osoba doznająca przemocy musi się zgodzić. To nie jest tak, że my sobie pójdziemy *O u was jest przemoc ? Dobrze, tak to się to dzieje. To ja napiszę Niebieską Kartę i to jest wszystko.* Na taką kartę musi się osoba zgodzić. Macie Państwo świadomość, że policja jest tutaj na pierwszej linii ognia, ponieważ oni zakładają Kartę Niebieską w trakcie interwencji. Po prostu przyjeżdża, jest interwencja zgłoszona, że dzieje się jakaś bójka w rodzinie. Nie wiem żona zgłasza czy ktoś zgłasza. Przyjeżdża policja i zakłada tą Niebieską Kartę. Stąd się bierze ta ilość. Nie powiem, że jest oszalamiająca, ale stąd się bierze ta ilość w działaniach policji. To, że tych kart jest tyle założonych to nie znaczy, że jest karta i sobie taka rodzina przyjdzie raz i to koniec, ponieważ jeżeli już ta karta jest, to z tą rodziną z tą osobą jest prowadzona, jest systematyczna praca przez wiele miesięcy. I nie jest tak, że zaproszona jest raz na pierwsze spotkanie i dostanie w rękę informację: *Śluchaj kobieto czy mężczyzno możesz zgłosić się tu czy tam. Idź załatwiasz swoje sprawy.* Nie. Ta rodzina jest objęta wachlarzem różnych działań, wielokrotnie jest zapraszana na spotkanie Zespołu i wspólnie z tą osobą, rodziną są te działania prowadzone, monitorowane, niejako niektórzy są za rękę prowadzeni, żeby coś z tym zrobić, wyjść na zewnątrz i żyć lepiej, godniej.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: "Ja bardzo Państwa proszę w tym 4 punkcie Programu, tam gdzie jest diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie w gminie Klembów, jest Gminny Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2015-2020. Tam było wpisane 2014 a powinno być 2015-2020.

Analogicznie jest kontynuacją działań podjętych w ramach realizacji programu na lata 2011-2014, bo ten poprzedni program do 2014 roku funkcjonował.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały: *w sprawie rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2015 – 2020 w Gminie Klembów*

Za – 12
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 1

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr VII.52.2015 została podjęta. Jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu.

Ad. 8.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Informacja z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej za rok 2014.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przedstawienie informacji przez Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej panią Tamarę Barańską.

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Klembowie jest jednostką organizacyjną gminy Klembów nieposiadającą osobowości prawnej finansowaną w formie jednostki budżetowej. Jak już poprzednio mówiłam tak ogólnie, pomoc społeczna wspiera osoby i rodziny w wysiłkach zmierzających do zaspokojenia niezbędnych potrzeb i umożliwia im życie w warunkach odpowiadających godności człowieka. Zadaniem pomocy społecznej jest zapobieganie trudnym sytuacją życiowym poprzez podejmowanie działań zmierzających do życiowego usamodzielnienia osób i rodzin oraz ich integracji ze środowiskiem. W roku 2014 udzielono świadczeń na kwotę, ogólną kwotę samych świadczeń 2 924 816,94 zł. Z czego świadczenia pomocy społecznej to kwota 459 926,28 zł. Natomiast świadczenia rodzinne, jest to dotacja na zadania zlecone, tzn. w całości 2 359 090,66 zł. Jak sami Państwo widzicie, są to duże kwoty i te kwoty idą na wsparcie, na pomoc rodziną w różnych sytuacjach. Dalej w tym moim sprawozdaniu macie państwo wymienione świadczenia z kwotami jakie na dane świadczenia były w ubiegłym roku przeznaczone. Więc tak: pomoc społeczna wypłaca zasiłki stałe, zasiłki okresowe, zasiłki jednorazowe, pomoc usługowa dla osób starszych niepełnosprawnych w domach. Jest zatrudniony asystent rodziny, który wspiera te rodziny najbardziej tego potrzebujące, rodziny z dziećmi tak aby te dzieci mogły pozostać w środowisku rodzinnym i nie było konieczności umieszczenia ich w placówkach wychowawczych. Płacimy składki zdrowotne za osoby, które otrzymują zasiłki stałe. One są u nas ubezpieczone. Zasiłek stały proszę państwa to jest coś takiego, że osoba nieposiadająca źródła utrzymania i rodziny, która jest w stanie ją na tyle wesprzeć, że ta osoba jest samowystarczalna i posiada ta osoba orzeczenie o niepełnosprawności minimum umiarkowane. Ta osoba otrzymuje tak jakby rentę, tak? Coś co miesiąc otrzymują ci ludzie. Jeżeli jest to osoba samotna jest to 529 zł

miesięcznie, które ma starczyć na wszystko w tej rodzinie. Różnie to bywa. Najczęściej te osoby są jeszcze wspierane jakimiś dodatkowymi świadczeniami, powiedzmy, na węgiel, na odzież, niekiedy na żywność. Bo rozumiecie Państwo, że te 529 zł, to nie jest suma wystarczająca, tym bardziej, że są to osoby chore, starsze i jeszcze wykupują leki. Także wspieramy je w różnym zakresie. Ośrodek Pomocy prowadzi świadczenia z zakresu, znaczy świadczenia rodzinne, tak ? Zasiłki rodzinne. Ale nie są to tylko zasiłki rodzinne. Są to świadczenia, zasiłki pielęgnacyjne, czyli takie świadczenia dla osób na wsparcie. Jest to 153 zł miesięcznie dla osoby bądź dziecka niepełnosprawnego, niezależnie od dochodu tej osoby, niezależnie od dochodu tej rodziny. Świadczenia rodzinne, zasiłki rodzinne, żeby uzyskać rodzina musi spełniać kryterium dochodowe. Są dodatki z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego przez 1 rok wypłacane, maksymalnie 2 lata wypłacane w maksymalnej wysokości 400 zł miesięcznie. Taka jest określona wysokość. Dodatki z tytułu samotnego wychowywania dziecka tj. 170 zł miesięcznie do zasiłku rodzinnego dla ojca lub matki, które samotnie wychowuje dziecko. Dodatek z tytułu kształcenia, rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego wynosi 80 zł miesięcznie. Z okazji rozpoczęcia roku szkolnego rodzina dostaje 100 zł raz na rok rodzina dostaje na dziecko, na wsparcie powiedzmy zakupu podręczników czy ubioru. Z tytułu podjęcia nauki poza miejscem zamieszkania to jest 50 zł miesięcznie na dojazd dziecka do szkoły. Świadczenia pielęgnacyjne, specjalny zasiłek opiekuńczy. Są to świadczenia dla osób opiekujących się osobami niepełnosprawnymi. Świadczenie takie obecnie na dzień dzisiejszy, od 1 stycznia dla matki bądź ojca opiekującego się niepełnosprawnym dzieckiem wynosi 1 200 zł plus składka emerytalno-rentowa od tej kwoty comiesięczna plus ubezpieczenie zdrowotne jeżeli ta osoba nie posiada tego ubezpieczenia z innych źródeł. Są świadczenia dla osób opiekujących się osobami starszymi, czyli syn, córka opiekuje się matką. Może zaistnieć sytuacja, że brat, siostra opiekuje się swoim rodzeństwem bądź żona opiekuje się mężem i na odwrót. Oczywiście, muszą to być osoby niepełnosprawne wymagające opieki osób innych. I tutaj kwota tego świadczenia wynosi 520 zł miesięcznie plus ubezpieczenia tak jak mówiłam. Ośrodek realizuje również świadczenia w oparciu o ustawę o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, czyli tzw. fundusz alimentacyjny. Alimenty na dzieci. Nie działa to w stronę osób dorosłych. Nie może być tak, że ktoś przychodzi z wyrokiem, z postanowieniem sądu, że powiedzmy żona ma płacić na męża czy syn ma wspierać rodzica. Takich alimentów nie płacimy. Płacimy alimenty na dzieci. Mamy 34 takie rodziny i osób uprawnionych do tych świadczeń jest 50, czyli 50 dzieci na terenie gminy Klembów otrzymuje świadczenia alimentacyjne. W ubiegłym roku było zakończenie projektu systemowego, czyli projektu, który był na rzecz naszych mieszkańców, wspierał naszych mieszkańców i w ubiegłym roku były to osoby bezrobotne, które uzyskały różną pomoc. Były prowadzone warsztaty z terapii psychologicznej, pomoc prawna. Były kursy zakupione gdzieś na powiedzmy wsparcie, zmianę zawodu danego człowieka. Projekt się zakończył. Na razie nie mówi się o projektach systemowych. On działał u nas od 2008 roku i tak rokrocznie były te działania prowadzone w stosunku do różnych grup. Na razie nie mówi się o tym, że będą jakieś projekty systemowe, które, do których Ośrodek może przystąpić i będzie miał niejako obowiązek, chociaż nie wszystkie ośrodki przystąpiły. Natomiast będzie się to odbywało na zasadzie konkursu, po prostu tak jak wszystkie inne środki. Jeżeli się występuje o środki unijne to trzeba śledzić co gdzie się dzieje i jaki program napisać, dla jakiej grupy, złożyć wnioski i to będzie wnioski

konkursowy. Jeżeli wygramy, to będziemy to realizowały. Odnośnie profilaktyki uzależnień, czyli profilaktyki tej alkoholowej to już mówiliśmy. Jeżeli Państwo będziecie mieli jakieś pytania to proszę. Program Powiatowa Karta Rodziny. Gmina Klembów przystąpiła do takiego programu Powiatowa Karta Rodziny TAKrodzina.pl. Obecny rok jest trzecim rokiem funkcjonowania tej karty. Zaczęło się to wszystko pod koniec 2013 roku, czyli cały rok ubiegły już działało. W ubiegłym roku rodziny otrzymały wsparcie na, rodziny 4+ czyli czworo dzieci i więcej, na dojazdy do szkół i na zwrot za bilety częściowy 50%, zwrot za bilety na dojazdy do szkół dla dzieci i dojazdy do pracy dla rodziców, dla członków posiadających taką kartę. W międzyczasie weszła taka ulga dla osób, dla dzieci, które uczęszczają do przedszkoli publicznych na terenie naszej gminy. Jest to ulga, bo to nadal funkcjonuje. Opłata całościowa za godziny ponad liczbowe, tzn. za te godziny, za które rodzic był zobowiązany płacić po złotówce jeśli dziecko zostawało pod opieką w przedszkolu. I ta ulga jest dla rodzin 3+, czyli od trójki dzieci. Jest również na terenie naszej gminy i poza naszą gminą są przedszkola niepubliczne. I tutaj też jest ulga do opłaty za przedszkole nie więcej niż 100 zł miesięcznie, czyli 20% tej opłaty, i tak wypłacamy. To były ulgi zeszloroczne. W tym roku zwiększono, tzn. zwiększyliśmy. Pan Wójt zawarł porozumienie z Powiatem o zwiększeniu ulg, o nowych rodzajach i są to dopłaty do zajęć pozalekcyjnych dla dzieci, oczywiście ja teraz mówię o wszystkim dla rodzin 3+, dla dzieci uczęszczających na takie płatne zajęcia, które się odbywają tu w Domu Kultury, niektóre szkoły mają takie zajęcia, to znaczy jest to poza oświatą. Ktoś po prostu wynajmuje salę i ma możliwość przeprowadzania tam różnych zajęć i bierze za to opłatę. Więc w szkołach. Jest w Ostrówku taka Akademia "Fajniej, lepiej". Tam dużo dzieci uczęszcza i opłaty są dość znaczne i tam też dopłacamy. I ostatnio nie wiem czy już był do Pana Wójta skierowany aneks, jeśli nie to będzie w najbliższych dniach. Jest dopisana Akademia Małego Misia, bo okazuje się, że tam są prowadzone zajęcia angielskiego dla dzieci płatne. I tutaj wysokość tego wsparcia wynosi, to jest procentowo ustalone, nie więcej niż 50 zł. miesięcznie na dziecko. Jest następne wsparcie dożywianie dzieci w szkołach dla rodzin, dla tych dzieci, które nie spełniają kryterium dochodowego umożliwiającego dożywianie z programu Pomoc Państwa w Zakresie Dożywiania, które to prowadzi Ośrodek Pomocy w ramach pomocy społecznej. Więc dla rodzin jest to bezdochodowo, nie liczymy dochodu. I ta dopłata dla każdego dziecka wynosi 50% opłaty za żywienie w danym miesiącu dla dziecka. To by była Karta Dużej Rodziny Powiatowa. Wydajemy również ogólnopolską Kartę Dużej Rodziny, tzn. zbieramy dokumentację i otrzymujemy tą Kartę później z Mennicy Państwowej. Gmina nie ponosi w związku z tym żadnych kosztów. Natomiast nie wiem, Państwo możecie wejść gdzieś na stronę wpisując "Duża Rodzina" czy ulgi dla Dużej Rodziny. W całej Polsce muszą powiedzieć przystępują różne organizacje, sklepy, markety, muzea, filharmonia, teatry, PKP. Znaczą PKP, różne te koleje są: Mazowieckie, Intercity, itd. Środki komunikacji pociągami wprowadzają ulgi dla posiadacza takiej Karty i to jest 3+. Dla posiadacza Karty Dużej Rodziny jest wprowadzona już ogólnie taka ulga na Koleje Mazowieckie, bilet dla dziecka dojeżdżającego do szkoły bądź rodzica dojeżdżającego do pracy jest od razu finansowany w 50% przez budżet państwa, czyli od razu przy zakupie biletu i okazaniu Karty Dużej Rodziny osoba zakupująca płaci 50% wartości tego biletu. Tak wyglądają Karty. O Zespole Interdyscyplinarnym mówiliśmy. Teraz tak, to co się dzieje. W ubiegłym roku do stycznia czy lutego powiedzmy współpracowaliśmy z Bankiem Żywności. Żywność była przywożona

i rozdawaliśmy to naszym mieszkańcom, naszym rodzinom. Później współpraca z Bankiem się urwała. Na początku tego roku w styczniu była taka jednorazowa akcja z Bankiem Żywności, przywiezienie żywności dla naszych mieszkańców co zostało rozdane. Od maja będziemy ściśle współpracować co miesiąc. Będziemy otrzymywać żywność w asortymencie 13 produktów. Jest to: cukier, olej, mleko, konserwy mięsne, mielonka, klopsiki, makaron, sery żółte, ryż, no tego typu produkty. I będzie to u nas rozdawane. Muszę powiedzieć, że za każdym razem robimy taką akcję raz w miesiącu, ponieważ wymaga to dużego wysiłku ze strony moich pracowników. Wspierane jesteśmy pomocą straży pożarnej. Zawsze strażacy stoją w gotowości i są w stanie nam pomóc. Dotychczas zawsze te produkty były tutaj przywożone do straży i wydawane z tego pomieszczenia, które straż zajmuje. Natomiast przy przychylności władz gminy i pana Wójta został wyremontowany, doprowadzony do porządku, taki garaż, który jest obok, budynek stojący obok mojego Ośrodka, tak troszeczkę z tyłu. I teraz będziemy tam tą żywność sprowadzać i stamtąd będziemy ją rozdawać. Ponadto wystąpiliśmy do Agencji Rynku Rolnego o nadanie takiego certyfikatu, decyzji odnośnie wsparcia rolników, sadowników, warzywników, którzy z racji embarga rosyjskiego mają żywność, mają owoce i warzywa i muszą sami starać się o rynek zbytu. Więc Ośrodek otrzymał już taki certyfikat i pozwolenie i zaraz na początku maja już jesteśmy po wstępnych rozmowach, może nawet nie tylko wstępnych. Na teren naszej gminy zostanie przywieziona partia no myślę, że 8-9 ton jabłek do rozdania oczywiście. W pierwszej kolejności osobom, rodzinom w trudnej sytuacji, ale sami Państwo rozumiecie, że nie tylko, bo to by się te rodziny tymi jabłkami zasypało. Więc inne osoby, inne rodziny będą mogły też skorzystać. Ci Państwo, którzy już są którąś kadencję radnymi i Państwo sołtysi, którzy też pełnią swoją funkcję wiele lat słyszeliście Państwo zawsze, że na koniec mojej wypowiedzi mówiłam, że Ośrodek Pomocy ma bardzo trudną sytuację lokalową. Chciałam Państwu powiedzieć, że ta sytuacja się zmieniła, nie powiem, że teraz mamy prawie pałac, ale sytuacja się zmieniła na lepsze. Zaanektowałyśmy dwa pomieszczenia: jedno małe, drugie trochę większe. Są to te pomieszczenia, które były wiele lat zamknięte, nieczynne pomieszczenia po policji. Także tam zostały przeniesione świadczenia rodzinne. Są dziewczyny odłączone i mają godne warunki pracy, jak również trzeba to w drugą stronę też powiedzieć, że ludzie, którzy przychodzą załatwiać swoje sprawy są godnie załatwiani, nie gdzieś tam pokątnie w korytarzu czy przy audytorium nie wiem 4-5 osób razem tu ten rozmawia, tu ten rozmawia. Obecnie odbywa się to wszystko tak przyzwoicie i dobrze. Przy okazji tej aneksji, czy jak to zwał tak zwał, tych pomieszczeń Ośrodek, który nie był malowany od początku czyli od 11 lat, został odmalowany. Także mamy czysto, ładnie, schludnie. I ostatnim zamierzeniem, żeby to jakoś wyglądało, tutaj z inicjatywy pana Wójta, zostały wycięte kraty w naszych oknach. Więc nie czujemy się jak za kratami. Muszę Państwa uspokoić, kraty były owszem pewnym zabezpieczeniem, ale my mamy firmę Solid, która monitoruje nasze pomieszczenia, nasz Ośrodek i w razie czego wszystko zadziała tak aby nic się złego nie działo, nie wyniesiono nas tam z kretesem. I jeszcze na zakończenie chciałam wszystkim Państwu powiedzieć, że nie czytałam tutaj tych wszystkich zadań jakie Ośrodek Pomocy wykonuje. Państwo radni otrzymali i wiedzą. Państwo z zewnątrz również wiedzą, że bieda, ubóstwo, te wszystkie problemy są to bardzo ważne problemy. One są gdzieś koło nas ale są i jest ich naprawdę dużo. Dużo osób przychodzi, dużo osób korzysta. I chciałam wszystkim Państwu powiedzieć, że mam dobry zespół pracowników odpowiednio przygotowanych merytorycznie,

pracowników zaangażowanych. Jestem zadowolona pomimo tego, że nie ma tutaj żadnej z moich pań, bo same panie u mnie pracują, to dziękuję im bardzo za tą ciężką i trudną pełną poświęcenia pracę w ubiegłym roku. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Chciałabym, żeby pani uszczegółowiła nam troszkę informację o tych jabłkach, o tych kilku tonach jabłek. Chciałabym wiedzieć od kogo one pochodzą, żeby była znana ta osoba, kto załatwia to, bo ja mam też pewne informacje i chciałabym ze swoimi porównać.”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „Z taką inicjatywą przyszedł do nas mieszkaniec naszej gminy, który ma brata sadownika. Pan przyniósł odpowiednie wnioski i powiedział, że można to załatwić i jeżeli gmina chce to bardzo proszę. W związku z tym po otrzymaniu tego certyfikatu z Agencji Rynku Rolnego, ja zadzwoniłam do tego pana i pan przywiezie. Pan mieszka gdzieś w okolicach Pułtuska, nazywa się Jarosław Dobrosz i jest sadownikiem. Instytucja moja, Ośrodek Pomocy Społecznej w Klembowie i adres jest wymieniona w spisie, w rejestrze takich instytucji, które pozyskują tego typu owoce i warzywa, bo wiadomo, dzisiaj to będą jabłka, potem może to być nie wiem papryka, marchewka czy por, seler. Różne są te produkty. Jest taki rejestr prowadzony przez Agencję Rynku Rolnego i my tam jesteśmy wpisani pod numerem dwa tysiące bodajże osiemnaście, co znaczy, że każdy kto posiada zapasy tego typu może zadzwonić i umówić się na przywiezienie. Co nie znaczy to, że wszyscy przywiozą, bo bylibyśmy tutaj zasypani bardzo dużą ilością. Ale dzisiaj mamy jabłka, tzn., za parę dni będą jabłka. To jest ogólnopolski rejestr. Dzwoniła do mnie pani z Sandomierza, sadownicza również, która stwierdziła, że jej również się oplaca. I to jest tak daleko, znaczy spod Sandomierza. Ona mówi: *No, wie pani jak ja nie mam co z tym zrobić, to mnie się oplaca. Ja na Mazury wożę, to i do pani przywiozę.* Także rolnicy, sadownicy interesują się tą sprawą i myślę, że będą chcieli nawiązać współpracę. Wiecie Państwo wygląda to tak: ja przyjmuję i rozdaję, podpisuję człowiekowi, że przywiózł i że to jest asortyment dobry, chociaż to jest sprawdzane przez Agencję Rynku Rolnego. Natomiast on otrzymuje wynagrodzenie, zapłatę za te produkty z Agencji Rynku Rolnego. No, nie robi tego filantropijnie. Aha, i pan, który przywiezie te produkty, znaczy te jabłka, będą to jabłka w skrzynkach po 20 kg. Skrzynki są bezzwrotne, czyli bierzemy skrzynkę, dziękujemy i odchodzimy. Co nie znaczy, że będę robiła jakiś rejestr, imię i nazwisko, podpis tej osoby, że odebrała, to jednak jakaś sprawozdawczość i rozliczenie musi być. I to tyle. Jeszcze jedno powiem 5 i 6 maja przez wydział polityki społecznej jest zorganizowana taka narada odnośnie współpracy Ośrodków Pomocy Społecznej, Banków Żywności, Agencji Rynku Rolnego i ja jestem zapisana na 5 maja, i po tym terminie myślę, że już wszystko będę wiedziała a jeśli nie wszystko to 99%.”

Radna pani Emilia Kamińska: „Ja chciałabym zapytać panią Kierownik à propos tych jabłek, bo rozumiem, że one są przeznaczone dla osób, podopiecznych, tak ? Ja chciałabym zapytać czy też np. dzieci w naszych szkołach mogłyby skorzystać z takich owoców, może w perspektywie czasu tak jak pani wspomniała, warzyw tak ?”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „Nasze szkoły chyba otrzymują tego typu produkty. Proszę Państwa jeśli wejdziecie tam na ten rejestr tych instytucji, jednostek, które współpracują, to tam jest multum szkół, szpitali, zakładów karnych, domów pomocy społecznej. Ośrodki pomocy społecznej tak naprawdę dopiero zaczynają tą współpracę. Także

jak będę 5 maja na tym spotkaniu, oczywiście, zapytam czy, skoro już te produkty będą tu, to czy jeśli szkoła wyrazi taką chęć, dyrektor, że oni by chcieli nie wiem 5 czy 10 tych skrzynek, czy ja będę mogła im to przekazać. Mam nadzieję, że tak.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Przeglądając to sprawozdanie, wie pani, pojawiła się taka dla mnie niejasność. W obecnym sprawozdaniu na stronie 14 pani podała, że od początku roku działalności wszczęto 24 procedury Niebieskiej Karty dla 68 osób. Następnie pani podaje, że w 2014 roku wszczęto 8 procedur. Tu w tych danych poprzednich, w uchwale tego nie było, tych danych. Nie wiem czy to przez niedopatrzenie czy ...”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „Tak, to jakiś chochlik się wdał. W każdym razie te Niebieskie Karty są teraz 24 i one funkcjonują. Tak jak mówiłam cały czas z tymi rodzinami jest prowadzona praca.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Oczywiście, sprawa dotyczy jabłek. Teraz będzie dzień dziecka w szkołach i to wcale nie było pytanie bez kozery tutaj pani Emilii, żeby szkołom te jabłka doręczyć, bo będzie to fajna taka inicjatywa a wiadomo, że przy takiego typu okazjach dzieci będą miały czym się poczęstować.”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „Ależ oczywiście. Jeżeli będzie taka możliwość i szkoły wyrażą chęć, to nie ma problemu.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Zgłaszam już teraz, bo wiem, że oczekiwano na jakieś tego typu produkty: owoce czy picie.”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „No będą jabłka.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zakończył dyskusję.

Ad. 9.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Klembów.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Wójt pan Rafał Mathiak zapytał w imieniu Komisji Rolnictwa, ponieważ na wczorajszej komisji, padły pytania na które nie udzielił odpowiedzi, więc je powtórzył i poprosił panią Sylwię o odpowiedź. A propos odpadów azbestowych, dlaczego ich nie ma w regulaminie, zaraz pani Sylwia wytłumaczy. A drugi temat związany z pojemnikami i obowiązku posiadania pojemników przez właścicieli nieruchomości.

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „Jeżeli chodzi o ten azbest, to postępowanie z odpadami zawierającymi azbest regulują inne przepisy i w naszej gminie na podstawie tych przepisów została podjęta w 2010 roku uchwała odnośnie przyjęcia Programu usuwania wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Klembów na lata 2010-2032. Stąd jakby w Regulaminie utrzymania czystości i porządku w gminie nie ma nic na ten temat. Ponadto azbest nie jest odpadem komunalnym, a Regulamin utrzymania porządku czystości w gminie dotyczy odpadów komunalnych. A jeśli chodzi o te pojemniki, jest w uchwale taki zapis, że to właściciele nieruchomości są zobowiązani do tego, żeby wyposażyć swoje nieruchomości w pojemniki we własnym zakresie dlatego, że taki zapis widnieje w Ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Ustawa reguluje kto ma obowiązek wyposażyć swoją nieruchomość. W ramach opłaty są rozdawane worki na odpady segregowane. Jeśli

chodzi o odpady zmieszane to właściciele nieruchomości sami zakupują takie pojemniki. W zadaniach gminy w rozdziale trzecim Obowiązki właścicieli nieruchomości to jest art. 5 pkt.1. *Wyposażenie nieruchomości w pojemniki służące do zbierania odpadów komunalnych oraz utrzymywania tych pojemników w odpowiednim stanie sanitarnym należy do właścicieli nieruchomości.* Tu jest też jakby dalszy ciąg tego punktu, że jakby wyposażenie tych nieruchomości leżałoby po stronie gminy, gdyby Rada Gminy podjęła taką uchwałę. No, ale nie było do tej pory takiej uchwały i teraz też już nie chcieliśmy zaburzać tego porządku, więc pojemniki w dalszym ciągu też miałyby być wyposażane przez właścicieli nieruchomości.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „A jak to się ma jeżeli w artykule 6r punkt 2a mamy zapis: *Z pobranych opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi gmina może pokryć koszty wyposażenia nieruchomości w pojemniki lub worki do zbierania odpadów komunalnych oraz koszty utrzymywania pojemników w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym.* Ja dlatego mówię, że z tamtym wiązę dlatego, że tam jest zapis, że musi. Oczywiście właściciel nieruchomości musi mieć pojemnik na swojej nieruchomości, natomiast nie oznacza to, że gmina przechodzi w tzw. określenie może i już wyłącza się z tego, że te pojemniki zakupuje. Mamy osoby ...”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „Ale nie było uchwały podjętej o tym, że to gmina zapewnia te pojemniki.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Tak, ale mamy teraz projekt i nad projektem pracujemy, a wiemy, że mamy też na terenie gminy, to co przed chwilą referowała nam tutaj pani Dyrektor GOPS osoby no gorzej uposażone.”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „Dlatego jakby jest możliwość oddawania odpadów zmieszanych w czarnych workach, tak ? No bo te pojemniki rzeczywiście one kosztują myślę gdzieś w granicach ponad 100 zł. I tolerowane są również czarne worki jeśli chodzi o odpady zmieszane.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Pani posłucha. Przeglądając ten Regulamin, każdy z tych rozdziałów, które pani tutaj zawarła albo czego wymaga, albo nakazuje. To wszystko dotyczy właścicieli nieruchomości. Mam przed sobą Ustawę z 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości porządku w gminach po zmianach i tu jest rozdział drugi, który mówi, art.3 pkt.2 : *Gminy zapewniają czystość i porządek na swoim terenie i tworzą warunki niezbędne do ich utrzymania a w szczególności.* Patrząc dalej w punkcie 11 tego artykułu. Ten punkt 11 mówi: *Zapobiegają zanieczyszczeniu ulic, placów i terenów otwartych w szczególności przez zbieranie, pozbywanie się błota, śniegu, lodu oraz innych zanieczyszczeń uprzątniętych z chodników przez właścicieli nieruchomości oraz odpadów przeprowadzonych do tego celu w pojemnikach ustawionych na chodniku.* Ja tutaj chcę zapytać o te pojemniki ustawiane na chodnikach. Pytam o to, ponieważ prowadziliśmy ostatnie dwie akcje sprzątnięcia akurat mojej miejscowości, chcieliśmy utrzymać tą czystość w jak najlepszym porządku jak najdłużej się da i w tym celu jak to odnieść, ten Regulamin do tych właśnie pojemników, które ja bym chciał, żeby znalazły się w mojej miejscowości. Podejrzewam, że radni też by chcieli takie u siebie widzieć, kosze na śmieci takie jak są w innych miastach np. w Wołominie, bo są takie pojemniki do których można wyrzucić papierek czy coś.”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „Tzw. dzwony, tak ? Rozumiem takie na odpady segregowane czy...”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Kosze na śmieci wzdłuż ulic, wzdłuż chodników.”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „Wzdłuż przystanków ?”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Nie. Takie jakie są w Klembowie no mamy na myśli te same miejscowości, bo wszyscy jesteśmy w jednej gminie.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Na ulicach takie są kosze, no nie wiem jak to się fachowo nazywa.”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „Ale nie rozumiem.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „A co, już zniknęły ? Bo przed wyborami stały na chodniku (...) Ale jak to nie ma koszy na śmieci ? Naprawdę zniknęły? Ja mam zdjęcia z tymi koszami.”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „Ja wiem o które kosze chodzi, ale nie umiem odpowiedzieć.”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „Znaczący, jeśli chodzi o sprzątnięcie takie jak ostatnio było w Woli Rasztowskiej, gdzie pani tutaj radna Szewczyk przychodziła i informowała, że będzie sprzątnięta jakaś konkretna ulica w miejscowości. No to jakby na takie akcje możemy zamówić u firmy, która odbiera odpady komunalne dodatkowy pojemnik. Wtedy firma podstawia dodatkowy kontener KP 7 i do tego kontenera można składować zebrane odpady. To jest jakby tańszy koszt.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Pani posłucha. Przeczytam jeszcze raz: *Gminy zapewniają czystość i porządek na swoim terenie i tworzą warunki niezbędne do ich utrzymania.* Tutaj w tym Regulaminie wymagamy wszystko co możliwe od mieszkańca, a co gmina może dać tym mieszkańcom, żeby o tej porządek zadbać ? Ja zapytałem o pojemniki. Jesteście zobowiązani, żeby takie pojemniki nam postawić. Nie dość, że sprzątnięta za Urząd Gminy ...”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „Ale jest zapis w Regulaminie, że *Kosze na odpady ustawiane na drogach publicznych, przystankach komunikacyjnych oraz innych terenach użytku publicznego powinny być rozstawione w taki sposób oraz w takiej ilości aby zapewniały utrzymanie czystości w miejscach publicznych.*”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Tak, to ja bym poprosił właśnie o te pojemniki. Gdzie one są ? Bo ja nie widziałem żadnego, np. w Dobczynie. Czy odniesie się pani jakoś do tego ?”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „Nie bardzo wiem co mam powiedzieć, jaką odpowiedź udzielić na to pytanie. Jeżeli jest zapotrzebowanie na takie pojemniki no to ...”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ja pani zgłaszam dziś, że jest takie zapotrzebowanie w mojej miejscowości przynajmniej i bym poprosił żeby one się niezwłocznie pojawiły.”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „No to wystarczy kupić takie pojemniki i będziemy je ustawiać w odpowiednich miejscach tam gdzie będzie trzeba.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „A pani może mi jeszcze odpowiedzieć na pytanie: w ilu i w jakich miejscowościach takie pojemniki się znajdują. Czy w ogóle są ?”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „Są takie pojemniki, ale nie jestem w stanie teraz panu wymienić w sztukach. Mam takie zestawienie przygotowane, ale nie pamiętam gdzie konkretnie i w jakiej ilości takie pojemniki są.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Żeby zakończyć dyskusję, pani powie czy te pojemniki znajdują się w Dobczynie, czy się nie znajdują w najbliższym czasie.”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „Jeżeli będą środki na zakup takich pojemników no to się znajdą.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ja chciałem zapytać, w paragrafie 7 Regulaminu, czy tam nie powinno być dopisane, dopisany jeden wyraz, odpady komunalne zmieszane powstałe (...). Czy nie powinien być wyraz komunalne zmieszane ?”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „Tak, powinno.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „W paragrafie 3 punkt 1 jest zapis: *Właściciele nieruchomości zobowiązani są do uprzątnięcia śniegu, błota, lodu oraz innych zanieczyszczeń z części nieruchomości służących do użytku publicznego, w tym z chodników położonych przy granicy nieruchomości.* Ja mam takie pytanie do pani, czy jeżeli ten chodnik będzie wzdłuż nieruchomości niezamieszkałych, niezabudowanych na pewnym odcinku o długości kilkuset metrów, a działki są po drugiej stronie, no pewnie prywatne. Kto w takim przypadku według regulaminu powinien zabiegać o to, żeby ten chodnik, np. był odśnieżony?”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „Właściciele nieruchomości.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Czyli powinien ktoś, nie wiem może z innej miejscowości przyjechać i ten chodnik odśnieżać tak ?”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „No tak.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Znaczący trochę jest to chyba dziwne.”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „No może niedoprecyzowane to jest.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Pani posłucha, np. jeżeli mamy zimę i jest ten śnieg, ostatnio go nie ma zbyt dużo.”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „To są zapisy z ustawy, tak ? Jakby Ustawa o utrzymaniu czystości porządku w gminach precyzuje co regulamin ma zawierać i tam m.in. znajduje się taki punkt, który mówi o tym uprzątnięciu śniegu, błota i w ogóle o zanieczyszczeniach znajdujących się na chodnikach.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Wszyscy rozumiemy, jeśli jest przy tym chodniku posesja zamieszkała, ktoś tam mieszka, przebywa na stałe no to wiadomo odśnieży go czy tam oczyści. A jeżeli są to wolne przestrzenie, a takie miejsca też bywają w naszej gminie i pytanie, kto wtedy taki chodnik odśnieży ? Druga sprawa. Jeżeli, np. między posesją a chodnikiem jest rów, to też właściciel nieruchomości ten chodnik odśnieża czy już ktoś inny ?”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „Nie, też właściciel nieruchomości.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Też właściciel nieruchomości, na pewno ?”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „Tak.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Bo jeszcze niedawno były takie sytuacje, że chodników bezpośrednio położonych przy granicy nieruchomości a jakaś jest tam przestrzeń między chodnikiem, 1m-2m i właśnie rów.”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „Ale mamy tu zapis, że wzdłuż nieruchomości, nie bezpośrednio przy nieruchomości tylko wzdłuż nieruchomości.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Tam dalej jest jeszcze zapis taki: *leżącej przy granicy nieruchomości.* Czyli, jeżeli jest oddzielone pasem zieleni albo rowem, wtedy mieszkaniec jest zobowiązany czy nie jest do odśnieżania ?”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „Jest.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Nie jest, mi się wydaje proszę pani.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Proszę Państwa mi chodzi o to, żeby wiadomo, zapisy są jak to się mówi szerokie, ale czy ten regulamin, czy jednak nie powinien troszkę uszczegółowić tych kwestii ? To oczywiście jest moje pytanie tylko, nic żadne stwierdzenie tylko, bo to takie jest ogólne pojęcie i później kwestia jakiś wymagań od właścicieli posesji czy innych osób.”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „No w tej chwili nie jestem w stanie odpowiedzieć na takie pytanie.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Pytam panią, z którego przepisu wynika obowiązek oczyszczania chodnika, który jest terenem publicznym jeżeli nie przylega on bezpośrednio do nieruchomości, bo o tym, że chodnik przylegający bezpośrednio musi być oczyszczony przez właściciela nieruchomości wiem.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Proszę Państwa art.5 ust.4 mówi: *Uprzątnięcie błota, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości przy czym tak, za taki chodnik uznaje się z wydzieloną częścią drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego, położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości. Właściciel nieruchomości nie jest zobowiązany do uprzątnięcia tego chodnika na którym jest dopuszczony, np. płatny postój lub parkowanie pojazdów samochodowych.(...)* Ale to dotyczy, bo tutaj można to wyłączyć.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „To co pani zawarła, to nie jest ten przepis, bo ten przepis jest niżej tutaj ujęty. Natomiast ja pytam konkretnie o przepis, czyli artykuł z którego wynika obowiązek uprzątnięcia chodnika dla właściciela nieruchomości jeżeli ten chodnik jest oddzielony, w moim przypadku rowem, bo tego zapisu tu nie ma. Potem mamy taki problem, mieszkańcy Woli Raszowskiej, że firma która powinna oczyścić chodnik tego nie robi, a właściciel nie jest zobowiązany, bo pani nie znajdzie tutaj tego przepisu.”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „Proszę panią, ja nie jestem przygotowana na tego typu pytania dzisiaj. Nie znam wszystkich ustaw na pamięć.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ale ja mam ustawę przy sobie i pani Mecenasa ma zapewne.”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „No, ale gdybym miała pytanie przygotowane wcześniej, to bym się przygotowała na spokojnie. Tak z miejsca nie umiem odpowiedzieć na to pytanie.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ale to jest istotne, dlatego że jeżeli my zawieramy zapis, który nie pokrywa się z ustawą, a tworzy obowiązek dla mieszkańca to znaczy, że taka uchwała będzie nie ważna.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Przepraszam bardzo. Jaka jest intencja Państwa ? Dlatego, że jeżeli chodzi o przepis to jest to art. 5 ust. 1 pkt. 4 Ustawy, który mówi coś takiego, że *Właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku przez uprzątnięcie błota, śniegu, lodu lub innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego, położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości.(...)* I Państwo macie tak samo w Regulaminie § 3 ust. 1: *Właściciele do uprzątnięcia śniegu oraz innych zanieczyszczeń z części służących do użytku publicznego w tym z chodników położonych przy granicy nieruchomości.*

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Przed chwilą była dyskusja i była też odpowiedź, że właściciel nieruchomości musi również, ten przy której to nieruchomości przebiega chodnik,

ale jest oddzielony, np. rowem też ma obowiązek uprzątnięcia. Dlatego pytam z którego przepisu wynika ten obowiązek ?”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „No nie wynika. Przed chwilą przeczytałam przepis i nie wynika.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja wiem, że nie wynika i właśnie dlatego zadałam to pytanie.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „OK, z Regulaminu też to nie wynika.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „I trzeba tutaj też właśnie głośno powiedzieć, że my mamy od lat kilkunastu problem z chodnikami w Woli Raszowskiej, bo nie dość, że mieszkańcy we własnym zakresie te chodniki oczyszczają, to jeszcze służby drogowe, które czyszczą jezdnię zasypują te chodniki. I przy zgłoszeniu do pana Kierownika słyszymy, że nic się nie da z tym zrobić. Jest tzw. zasada, żeby podjąć dyskusję z firmą oczyszczającą, bo wtedy chodnik jest bardzo niebezpieczny. W tym roku było mniej śniegu więc nie było problemu, ale w zeszłym roku mieliśmy tak, że brnęliśmy po chodniku, bo gmina nie oczyściła, a właściciel nie miał obowiązku. Więc część oczyszczała we własnym zakresie z własnej inicjatywy społecznie, a reszta była zasypana. Dzisiaj wydaje się, że to jest nie problem do dyskusji, tylko potem mając dzisiejszą pani odpowiedź, że ja mam obowiązek. Pani w ten sposób informuje też innych moich mieszkańców, którzy mieszkają w takich samych warunkach z oddzielnym chodnikiem, bo ja im to przekażę. Po czym, po wyjaśnieniu się okazuje, że nie mają obowiązku. Mogą jeśli chcą w czynnie społecznym. Natomiast obowiązek jest po stronie gminy. Ale ktoś musi czuwać nad tym, a mamy zapis, że to gmina czuwa, nie mieszkańcy miejscowości tylko gmina. To nam mówi ustawa.”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak wniosła autopoprawkę do uchwały „W § 7 pkt.1 dodamy po słowie *komunalny* należy dodać słowo *zmieszany*. Odpady komunalne zmieszane powstałe na terenie nieruchomości zamieszkałych i niezamieszkałych powinny być odbierane z częstotliwością. Słowo *zmieszane* po słowie *komunalne*.”

Mieszkanca Gminy pani M.M.: „Podpunkt 1: *Dla budynków mieszkalnych jednorodzinnych, wielorodzinnych do 6 lokali w miesiącu na 1 osobę*. Natomiast dalej punkty 2-3 nie mają słowa *miesiącu*, czyli nie ma określonej ilości czasu. Czy to oznacza, że budynki mieszkaniowe wielorodzinne powyżej 6 lokali to te wartości tu określone w podpunktach to jest roczna wartość czy ...”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „§ 5 punkt ...”

Mieszkanca Gminy pani M.M.: „Punkt 1 proszę sobie przeczytać. Jest w tym punkcie 1 zawarty czasookres w miesiącu. Natomiast w punkcie 2, 3, 4 tego czasookresu, że się tak wyrażę, nie ma. Jak to traktować ? Rok ? Kwartał ?”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „Ale o jakiej uchwale mówimy ? O Regulaminie utrzymania czystości ?”

Mieszkanca Gminy pani M.M.: „Mówimy o Regulaminie, tak.”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „Ale tu nie ma o miesiącu w paragrafie 5 pkt 1.”

Mieszkanca Gminy pani M.M.: „W § 5, ale ja mówię o punkcie 2 podpunkt 1. Pkt 2: *Odpady komunalne zmieszane powinny być zgromadzone w zamykanych i szczelnych pojemnikach, kontenerach lub workach wyłącznie przeznaczonych do tego celu o minimalnej pojemności, uwzględniając następujące normy: Podpunkt 1. Dla budynków mieszkalnych*

jednorodzinnych i wielorodzinnych do 6 lokali w miesiącu na 1 osobę musi przypadać co najmniej 30 litrów pojemności pojemnika, przy czym każda nieruchomość musi być wyposażona w co najmniej 1 pojemnik o pojemności 120 l. Podpunkt 2.: W odniesieniu do budynków mieszkalnych wielorodzinnych powyżej 6 lokali minimalna pojemność pojemnika przeznaczonego do zbierania...itd., czyli w podpunkcie pierwszym jest wartość, czasookres miesięczny, a w kolejnych punktach nie ma o tym słowa.”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak wniosła autopoprawkę, w § 5 punkt 2 podpunkt 1 po słowie *lokali* wykreślić słowo *miesiącu*.

Mieszkanca Gminy pani M.M.: „A reszta punktów ? Podpunktów przepraszam.”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „Zostaje bez zmian. (...) W § 7 jest mowa o częstotliwości i sposobie odbierania odpadów komunalnych.”

Mieszkanca Gminy pani M.M.: „Ale § 5 mówi o tym jakiej minimalnej pojemności Państwo oczekujecie i domy rodzinne są wymienione *miesięcznej* a pozostałe nie. Więc albo wszyscy są traktowani równo w tym regulaminie albo nie.”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „Wykreślamy słowo *miesiącu* i już wszyscy będą traktowani tak samo. Słowo *miesiącu* zostanie wykreślone. (...) Jeszcze raz proszę o naniesienie autopoprawki w § 5 punkt 2 podpunkt 1 o wykreślenie po słowie *lokali* słowa *w miesiącu*. W żadnym punkcie już potem tego słowa nie ma, więc wszystkie nieruchomości będą traktowane tak samo.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ja właśnie w odniesieniu jeszcze do tego 1 punktu. Tu jest taki zapis: *Na jedną osobę musi przypadać co najmniej 30 l pojemności pojemnika, przy czym każda itd.* Pani posłucha. Wiem, że pojemniki są o pojemności 120 l i 240 l, u mnie w rodzinie jest 5 osób, czyli powinienem mieć 150. Czyli jaki ja muszę mieć dla siebie pojemnik ? Czyli muszę mieć ten większy 240 l ? Nie no jeżeli jest napisane 30 l na osobę, a jest w rodzinie 5 osób, czyli 150 powinienem mieć. Czy to kary jakieś. Co najmniej 30.”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „O pojemności 120 l.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Na osobę, bo co najmniej, czyli nie może być mniejsza ...”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Przy tych 5 osobach nie 150, tylko pojemnik 120 l plus worek czarny na 30 l i ma pan 150.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Dziękuję za wyjaśnienie.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały: *w sprawie rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Klembów*

Za – 11

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 3

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr VII.53.2015 została podjęta.

Ad. 10.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz warunków i trybu składania deklaracji za pomocą środków komunikacji elektronicznej.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że projekt uchwały radni otrzymali i zapytał czy mają do niego pytania.

Nie zgłoszono pytań ani uwag do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały: *w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz warunków i trybu składania deklaracji za pomocą środków komunikacji elektronicznej.*

Za – 12

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 2

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr VII.54.2015 została podjęta.

Ad. 11.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że projekt uchwały radni otrzymali i zapytał czy mają do niego pytania.

Nie zgłoszono pytań ani uwag do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały: *w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi*

Za – 13

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr VII.55.2015 została podjęta.

Ad. 12.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty i ustalenia stawki opłaty za pojemnik.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Jeszcze tutaj się upewniamy, że dla mieszkańców ta opłata zostanie taka sama jak w ubiegłym roku 7 zł za miesiąc i 14 zł. ?”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „Tak.”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak wniosła autopoprawkę „W § 3 podpunkt 3 w tej tabelce, która określa stawki w tytule tabeli w kolumnie 2 i 3 wkraść się błąd. Powinno być w nawiasie *stawka za 1 pojemnik* a jest samo *z*. Należy dodać literkę *a* w kolumnie 2 i 3.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały: *w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty i ustalenia stawki opłaty za pojemnik*

Za – 12

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 2

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr VII.56.2015 została podjęta.

Ad. 13.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: wniosła autopoprawkę „W § 1 w trzeciej linijce po słowie *przez* należy, tu też się wkraść jakiś błąd, dopisać słowo *właścicieli*.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ja chciałem zapytać tutaj o paragraf 6. To jest odnośnie popiołu. Czy jakieś zmiany będą odnośnie tego selekcyjonowania popiołu czy jakieś są specjalne inne warunki niż ...”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „W § 6 ?”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Tak, tam jest 10 punkt.”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „Tak. To jest punkt odnośnie selekcyjonowania popiołu.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Jak mamy go segregować, Pani powie nam, i jak ma to być wystawiane ?”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „§ 6 mówi o tym jakie odpady należy, można zawozić do PSZOK. Więc to w jaki sposób będzie pan sobie gromadził te odpady na swojej nieruchomości jakby nie jest regulowane tutaj. Jest możliwość dowiezienia popiołu do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych i ten popiół tam będzie gromadzony w pojemniku.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Czyli, jeżeli mieszkaniec wystawi z niesegregowanymi odpadami popiół, tylko w oddzielnym worku, to nic tu się złego nie będzie działo ?”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: „Nie. Jest możliwość dostarczenia do PSZOK. A jeżeli chodzi o wystawienie odpadów przed teren swojej nieruchomości, to nic się nie zmienia w tej kwestii, dalej można go wystawiać razem z odpadami zmieszanyymi.”

Pracownik Urzędu Gminy pani Sylwia Augustyniak: wniosła autopoprawkę „W § 3, po punkcie 3 gdzie są *odpady komunalne ulegające biodegradacji* jest kolejny o meblach i innych odpadach wielkogabarytowych. Tu jest punkt 1, proszę o zmianę na punkt 4. Na następnej stronie jest popiół z punktem 2, tu proszę punkt 5. § 5 w § 5 też proszę o numerację według kolejności.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały: *w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów*

Za – 14

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr VII.57.2015 została podjęta

Ad. 14.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchylecia Uchwały Rady Gminy Klembów Nr XLIX.440.2014 z dnia 30 października 2014 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości Ostrówek i Lipka w Gminie Klembów.*

Wójt pan Rafał Mathiak: „Wnoszę o uchylenie tej uchwały z takiej przyczyny, że intencją tej uchwały było uaktywnienie nowych terenów pod inwestycję. Natomiast takie uaktywnienie może nastąpić dopiero po sporządzeniu nowego studium, nad którym dopiero rozpoczniemy pracę. Prace nad nowym studium będą trwały około 1 roku. W tej chwili nie ma sensu zmiany całego planu zagospodarowania przestrzennego dla Ostrówka i Lipki. Natomiast w kolejnym punkcie proponuje podjęcie uchwały o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, ale wyłącznie w części tekstowej, dotyczącego minimalnej powierzchni biologicznie czynnej na terenach oznaczonych symbolem przeznaczenia P. To jest ważna zmiana, którą powinniśmy wprowadzić. Nie koniecznie trzeba zmieniać cały plan żeby dokonać tej zmiany. Więc najpierw wnoszę o uchylenie tej uchwały z poprzedniego roku, a później o przyjęcie uchwały również o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, ale tylko w części tekstowej.”

Nie zgłoszono pytań ani uwag do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały: *w sprawie uchylecia Uchwały Rady Gminy Klembów Nr XLIX.440.2014 z dnia 30 października 2014 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości Ostrówek i Lipka w Gminie Klembów*

Za – 12
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 2

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr VII.58.2015 została podjęta.

Ad. 15.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości Ostrówek i Lipka w gminie Klembów, zatwierdzonego Uchwałą Nr XXIV/182/2008 Rady Gminy Klembów z dnia 3 lipca 2008 r., zmienionego Uchwałą Nr XLI.324.2013 Rady Gminy Klembów z dnia 16 grudnia 2013 r.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ja tylko chciałem się zapytać ile będzie nas kosztowała ta zmiana tej części planu Ostrówka ? Ile to kosztuje, zmiana takiego planu ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Mówimy tylko o zmianie części tekstowej. To będzie kosztowało kilka tysięcy złotych. Nie potrafię dokładnie powiedzieć ile.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Panie Wójcie, wczoraj na komisji pojawiła się kwestia, żeby określić tą minimalną powierzchnię biologicznie czynną, bo ja tutaj nie mam w tym projekcie. Ile ta minimalna powierzchnia biologicznie czynna wynosi w tej chwili ?”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poinformował, iż w uzasadnieniu wytłuszczonym drukiem jest ta odpowiedź. *„Zgodnie ze studium uwarunkowań kierunku zagospodarowania przestrzennego gminy Klembów na terenach oznaczonych symbolem AG minimalny wskaźnik powierzchni biologicznie czynnej wynosi 30%, zmniejszenie powierzchni biologicznie czynnej z 40% na 30%.”*

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Dlaczego to nie ma być w uchwale tylko w uzasadnieniu ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Z bardzo prostej przyczyny. To jest uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. A za jakiś czas, za kilka dobrych miesięcy będziecie Państwo rozpatrywać projekt uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i wówczas to będzie dokładnie opisane. Natomiast na komisji pojawiło się też pytanie o dostęp do planu zagospodarowania przestrzennego, ja go przyniosłem, żeby zobaczyć gdzie jest strefa. Ta zmiana dotyczy wyłącznie strefy P, czyli produkcyjnej i to jest wzdłuż trasy wojewódzkiej w Lipce, ale można tu zerknąć na mapy.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Nie mamy, po prostu, takich uprawnień, żeby w naszej uchwale znalazła się informacja w § 1, że zmieniamy sobie z 40 na 30, ponieważ nawet taką zmianę musi dokonać osoba uprawniona do tego, a my jako Rada Gminy takich uprawnień nie posiadamy, tzn. ten dokument musi zatwierdzić planista. Każde zdanie, które dotyczy zmiany planu zagospodarowania przestrzennego jakiegokolwiek by ono nie było poza oczywistą pomyłką pisarską, np. w nazwie tylko albo tylko w numerze uchwały, może przeprowadzić Rada. Natomiast jakiegokolwiek zmiany dotyczące tekstu uchwały, wyłącznie planista.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Pytanie mam do pani Mecenas. Zależy mi na artykule ustawy o Planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, który mówi o tym kto ponosi opłatę za

przygotowanie, opracowanie i uchwalenie zmiany planu zagospodarowania przestrzennego. Chodzi mi konkretnie o zapis odnoszący się do inwestora. Ja właśnie oczekuje tutaj pani pomocy. Zależy mi na tym, żeby pani podała artykuł i myślę, że też może chcielibyśmy sobie znać tę treść, artykuł, który mówi o opłacie. Ujmując jeszcze tutaj dodatkowo to, że mamy wniosek inwestora o opłacie za zmianę, czyli koszt opracowania i uchwalenia będzie już tutaj po stronie Rady Gminy, ale opracowania, przygotowania projektu uchwały o zmianie planu zagospodarowania przestrzennego z uwzględnieniem inwestora.”

Radny pan Rafał Mathiak: „W międzyczasie jeszcze dodam, że to nie jest jakiś formalny wniosek jednego inwestora, to jest pewien problem, który powoduje, że po pierwsze firmy ulokowane w tamtym miejscu nie mogą się rozwijać, a pojawiający się nowi inwestorzy nie mogą zaprojektować hali magazynowej, ponieważ ogranicza ich ta powierzchnia biologicznie czynna. Pewna praktyka czy też przyjęte standardy mówią, że na tych terenach P produkcyjnych ta minimalna powierzchnia powinna być 20-25 %. My w studium i tak mamy na poziomie 30 % określoną tą minimalną. Natomiast w planie ileś tam lat temu została wprowadzona 40 % minimalna powierzchnia i ona dla tych stref produkcyjnych znacznie ogranicza przedsiębiorców. Także to nie jest tak, że to jest jakiś jeden konkretny, przynajmniej 2-3 w ostatnim czasie ten temat sygnalizowało.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Oczekuje odczytania zapisu ustawy, a jeżeli już mi zadano pytanie, to już powiem dalej jako komentarz mój, że zarówno przy uchwalaniu planu zagospodarowania jak i przy jego zmianie inwestor musi być czynny, tzn. jeżeli nawet przystąpił do inwestycji w późniejszym terminie, to miał możliwość sprawdzić czy zapis planu spełnia wymogi, które będzie miał w odniesieniu do danej nieruchomości. A jeżeli nie spełnia takich wymogów, to robi to co robi w tej chwili obecnie, ale nie na koszt gminy i nie na koszt mieszkańców, bo tam zapis jest wyraźny, dlatego oczekuję jego odczytania.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Moje stanowisko jest takie, że gmina powinna wspierać rozwój gospodarczy na naszym terenie z bardzo prostej przyczyny, już nie wspomnę o podatkach, ale miejsca pracy. To jest najważniejsza rzecz myślę, że dla większości mieszkańców i np. ta firma, która jest w tej chwili zablokowana zatrudnia około 100 osób z naszej gminy. Natomiast zamierza zatrudnić w przyszłym roku kolejnych 20. Nie możemy dopuścić do sytuacji kiedy firmy nie będą mogły się rozwijać i będą musiały zmienić lokalizację. Dobrze Państwo pamiętacie, że firma kosmetyczna, która była w tym miejscu, musiała zmienić lokalizację bo nie mogła się rozwijać. Ileś tam osób straciło pracę. Także ja rozumiem, że to są jakieś koszty. Moim zdaniem koszty akceptowalne. Natomiast ważniejsze są miejsca pracy.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ja mam właściwie pytanie do Pana Kierownika Boruca. Oczywiście, ten temat wczoraj na komisji poruszałem, ale chciałbym usłyszeć od pana odpowiedź. Doskonale Państwo wiecie, że każda zmiana powierzchni biologicznie czynnej może w konsekwencjach osiągnąć bardzo zły cel. Chodzi o to, że każde zmniejszenie powierzchni biologicznie czynnej spowoduje, że jest więcej wód spływowych. Ja mam pytanie do pana, czy ten teren jest dostosowany do zwiększonego odbioru wody powierzchniowej. Chodzi z dachu, bo to magazyn wielkopowierzchniowy. Więc zmniejszenie tej powierzchni biologicznie czynnej spowoduje, że ta woda nie wnika w grunt, tylko spływa. Ten problem się pojawia w obiektach na terenach zurbanizowanych, że jest niedostosowana kanalizacja do odbioru, nie ma burzowych kanalizacji a jest tylko ogólnospławna. W związku z tym czy jest ten teren przeznaczony do tego, żeby zmniejszać taką powierzchnię biologicznie czynną ?”

Kierownik ZGK pan Leszek Boruc: „Z tego co przynajmniej projekty były to przy takich układach zawsze jest projektowany duży zasobnik wód w celach przede wszystkim pożarowych. Tutaj z tego co wiem i ja widziałem tamten projekt, bo przychodziłem do zaopiniowania, dotyczyło to właśnie zbiornika przeciwpożarowego, to jest rozwiązanie, że oni wszystkie te wody deszczowe zbierają do tego zbiornika. Także całą tą powierzchnię, te wody zbierają do zbiornika. Nie powinno nic tam zakłócać, a jak będzie trudno mi powiedzieć.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Chciałbym jeszcze uzupełnienie. Wiemy, że zbiornik ma też określoną pojemność, ja zdawałem sobie sprawę, że na pewno będzie zbiornik przeciwpożarowy, ale przy długotrwałych, intensywnych opadach zbiornik się wypełnia. W związku z tym woda będzie spływała do naszej kanalizacji. Czy to też jest brane pod uwagę?”

Kierownik ZGK pan Leszek Boruc: „Tam w tym miejscu nie mamy kanalizacji, więc nie mam obawy, żeby to spływało do kanalizacji. Przez Lipkę i ten cały teren nie mamy kanalizacji. Także woda idzie jedynie rowami i spływa do jednego głównego rowu melioracyjnego.”

Radna Pani Jadwiga Szewczyk: „Zechciałaby pani podać numer artykułu?”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Tak. To jest artykuł 21 ustawy o Planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, który mówi mniej więcej w ten sposób ...”

Radna Pani Jadwiga Szewczyk: „Ale ja chcę wiedzieć dokładnie, nie mniej więcej tylko dokładnie.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: odczytała artykuł: „Ustęp 1, artykuł 21, jeszcze raz powtórzę Państwu. Artykuł 21 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o Planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U z 2015 r. poz. 199 tekst jednolity). Ustęp 1 tego artykułu mówi tak: *Koszty sporządzenia planu miejscowego obciążają budżet gminy. Z zastrzeżeniem ustępu 2. Ustęp 2: Koszty sporządzenia miejscowego planu obciążają: 1. Budżet państwa, jeżeli jest on w całości lub w części bezpośrednią konsekwencją zamiaru realizacji inwestycji celu publicznego o znaczeniu krajowym. Budżet województwa, jeżeli jest on w całości lub w części bezpośrednią konsekwencją zamiaru realizacji inwestycji celu publicznego o znaczeniu wojewódzkim. Budżet powiatu, jeżeli jest on w całości lub w części bezpośrednią konsekwencją zamiaru realizacji inwestycji celu publicznego o znaczeniu powiatowym. Inwestora realizującego inwestycję celu publicznego w części w jakiej jest on bezpośrednią konsekwencją zamiaru realizacji tej inwestycji.* Podmiot, który powinien ponosić opłaty, dotyczy to również zmiany planu, nie tylko sporządzenia. Teraz pozwoliłam sobie w międzyczasie wejść w komentarz odnośnie, bo rozumiem, że chodzi tutaj o inwestora. No więc, generalnie, zasadę obciążania budżetu gminy kosztami sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego należy pojmować ściśle. Oznacza to, że środki nie mogą pochodzić z innych, pozabudżetowych źródeł, z których gminy na podstawie przepisów szczególnych mogą realizować niektóre zadania. Źródłami takimi są w szczególności Gminne Fundusze Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Fundusz Ochrony Gruntów, itd. Jeżeli chodzi o kwestię ustępu 2, jak wynika z tego ustępu, punkt 1-3, uchwalenie miejscowego planu umożliwiającego realizację zamierzeń inwestycyjnych o znaczeniu krajowym, wojewódzkim, powiatowym przenosi koszt sporządzenia planu odpowiednio na budżet państwa bądź budżet właściwej jednostki samorządu terytorialnego. Z treści tych przepisów należy wnosić, iż obciążenie budżetów państwa i jednostek samorządu terytorialnego, o których mowa w tym ustępie i punktach, dotyczy kosztów sporządzenia całego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Gdyby bowiem koszty sporządzenia miały obciążać

budżet państwa lub budżet powiatów, województwa jedynie w części dotyczącej inwestycji krajowej bądź wojewódzkiej to ustawodawca niewątpliwie zastosowałby formułę użytą w ustępie 2 punkt 4 w części w jakiej jest on bezpośrednią konsekwencją zamiaru realizacji tej inwestycji. Jednocześnie inny komentator stwierdza, iż tak naprawdę, jeżeli chodzi o inwestora realizującego inwestycje publiczne, stwierdza, że jest to niezręczność językowa. Chodzi w tym przepisie o inne niż gmina lub powiat, podmiot administracji publicznej, czyli nie inwestorów prywatnych, tak ? Jeżeli takie było pytanie. Natomiast (...) Czy to Panią satysfakcjonuje ?”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Czy ja mogę złożyć wniosek formalny o 5 minut przerwy ? Ja tutaj znajdę ustawę, bo powiem szczerze, muszę mieć pewność co będę głosowała. Natomiast z tego co pani odczytała to ja nie wiem... Mi chodzi nie o inwestora realizującego inwestycję publiczną, ale o inwestora. Zaraz powiem z czego to wynika. My już mieliśmy takie sytuacje, że opracowywaliśmy plan i zmienialiśmy, po czym się okazało, że inwestor zrezygnował z zamierzenia i zostały wydane przez gminę pieniądze.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Ja rozumiem. Natomiast tak jak mówię, artykuł 21 tej ustawy wskazuje wprost kto ponosi koszty.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Ja tu zaznaczę, że zmiana nie dotyczy konkretnej działki, nie dotyczy konkretnego inwestora. Dotyczy całej strefy oznaczonej jako P. Także uatrakcyjniamy nasz teren pod inwestycje. Także to na pewno nie są zmarnowane środki, gwarantuję Państwu.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Teza z wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z 29 października 2008 roku. Jest to jedyne orzeczenie pod tym przepisem. W związku z czym, jeżeli miałabym szukać czegoś innego to potrzebowałabym więcej czasu. Natomiast ustęp 2 mówi tak, punkt 2 tej tezy: kwestia ponoszenia kosztów sporządzenia została uregulowana w ustawie, w tym przepisie, który przed chwilą przeczytałam, i oznacza, że gmina nie może domagać się ponoszenia i pokrywania tych kosztów, poza wyjątkami wskazanymi w ustępie 2, czyli tak jak mówiłam o tym celu publicznym, np. przez właścicieli nieruchomości objętych postanowieniami planu czy też od innych osób fizycznych lub prawnych zainteresowanych sporządzeniem planu. Natomiast pokrycie tych kosztów przez inny podmiot jest kwestią ...”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja potrzebuję informacji w odniesieniu do inwestora realizującego cel prywatny, bo to jest cel prywatny inwestora, a nie cel publiczny związany z inwestycją, budową publiczną.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały: *w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości Ostrówek i Lipka w gminie Klembów, zatwierdzonego Uchwałą Nr XXIV/182/2008 Rady Gminy Klembów z dnia 3 lipca 2008 r., zmienionego Uchwałą Nr XLI.324.2013 Rady Gminy Klembów z dnia 16 grudnia 2013 r.*

Za – 11

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 3

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr VII.59.2015 została podjęta.

Ad. 16.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej położonej w miejscowości Wola Rasztowska, gmina Klembów.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Proszę uprzejmie o poprawienie sobie w uzasadnieniu, to jest ulica Lazurowa. Tak jak jest w uchwale, tak powinno być w uzasadnieniu. Mam zanonimizowaną kopię wniosku, który składał mieszkaniec, bo informacji dotyczących, bo to jest droga wewnętrzna i danych osobowych tej osoby nie mogę posiadać. Na pewno jest wpisane, że wnioskodawca wnosił o ulicę Lazurową.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „I rozumiem, że to był wniosek tylko jednego mieszkańca?”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Pani Jadwigo, ja może odczytam tyle ile mogę z tego odczytać. Wniosek o nadanie nazwy ulicy: *Wnioskujemy o nadanie nazwy dla ulicy położonej na działce nr 187/13 położonej w miejscowości Wola Rasztowska, gmina Klembów. Proponujemy dla tej ulicy nazwę Lazurowa*, pod spodem jest podpisy i dwukropek. Więc jeżeli wnioskujemy to ja przyjmuję, że to jest jednak liczba osób większa niż 1.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja dlatego dopytuję, że tam jest tylko jeden dom i przewiduję, że to złożyła rodzina z tego domu i wcale się nie dziwię, że jest to w liczbie mnogiej i myślę, że pani też ma tę wiedzę.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Nie, pani Jadwigo. Informuję panią, że ja dostałam tylko, bo taką mogę dostać informację zanonimizowaną. Nie mam natomiast danych osobowych składających wniosek.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „No ja tylko powiem, że właściciele nieruchomości nie mieli takiej wiedzy, więc też zostawiam to Radzie Gminy do głosowania.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały: *w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej położonej w miejscowości Wola Rasztowska, gmina Klembów*

Za – 9

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 5

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr VII.60.2015 została podjęta.

Ad. 17.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Ustosunkowanie się Rady Gminy do pisma Wojewody Mazowieckiego z dnia 27 marca 2015 r.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poinformował, iż w dniu 27 marca 2015 r. poz.113/2015 wpłynęło do Rady Gminy pismo od Wojewody Mazowieckiego.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy pani Emilia Kamińska odczytała treść pisma od Wojewody Mazowieckiego.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił radnych o propozycje ustosunkowania się do wniosku.

Radna pani Dorota Marcinkowska: „To może jednak zanim oświadczenie to przedstawię. Tutaj jeden z mieszkańców złożył skargę na byłego Wójta i na Sekretarz Gminy, ponieważ takie sytuacje już rozpatrywaliśmy, to było pismo z 16 lutego i 12 marca zostało skierowane pismo do mieszkańca informujące, że Rada Gminy rozpatruje skargi, to jest oczywiście podane jaka jest procedura rozpatrywania skargi ale, że rozpatruje skargi wyłącznie dotyczące obecnych organów gminy, a nie poprzednich. Natomiast w kwestii, ponieważ była to tylko skarga skierowana do Rady Gminy, a była też skarga na pracownika urzędu, dokładnie mówiąc Sekretarza Gminy. W tym wypadku Rada Gminy najpierw skierowała pismo do Skarżącego, a następnie o tym, że jego skarga będzie rozpatrywana, a następnie już uchwałą z 26 marca nr VI.48.2015 Rada Gminy wskazała swoją niewłaściwość do rozpatrywania tego typu skarg i wskazała jako organ właściwy Wójta Gminy Klembów. Następnie, zgodnie z dyspozycją zawartą w tejże uchwale 9 kwietnia 2015 roku Skarżącemu zostało przekazane, pismem podpisanym przez Przewodniczącego Rady, przekazana ta uchwała. Natomiast skarżący w tym przypadku, jak również jeszcze inna osoba złożyły skargę na bezczynność Rady Gminy, zakładając, że jest to w przedmiocie nierozpatrzenia skargi. Chciałabym tylko, proszę Państwa, przypomnieć, że skargę tego typu składał mieszkaniec tej samej miejscowości, ale o innym imieniu, w poprzedniej kadencji. Też to dotyczyło nieprawidłowości przy sprzedaży majątku gminnego. Tam skarga ta została uznana za bezzasadną, jeżeli Państwo są zainteresowani, to jest to skarga z 48 sesji. Natomiast tutaj, ponieważ Wojewoda oczekuje od nas zajęcia stanowiska w związku z tymi skargami. Dlatego też, ja akurat przygotowałam projekt oświadczenia. Jeżeli Państwo uważają, że taki projekt. Przypominam tylko, że oświadczenie jest procedowane w trybie uchwały, czyli też musi być głosowane. Jeżeli uważają Państwo, że powinno być ono zmienione albo zupełnie inne, to będziemy wtedy dyskutować na ten temat. Więc może ja przeczytam, ja mam tylko jeden egzemplarz tego projektu. Więc może odczytam. Jest to projekt oświadczenia Rady Gminy Klembów z dnia 30 kwietnia 2015 roku w sprawie zajęcia stanowiska w związku ze skargami Panów: W. i J. S. do Wojewody Mazowieckiego. *Na podstawie § 23 ustęp 2 punkt 3 Statutu Gminy Klembów (Dziennik Urzędowy Województwa Mazowieckiego z 2009 roku nr 58 poz. 1478 z późniejszymi zmianami.) w sprawie zajęcia stanowiska w związku ze skargami Panów: W. i J.S. do Wojewody Mazowieckiego, Rada Gminy Klembów oświadcza co następuje: Zarzut bezczynności Rady Gminy Klembów w przedmiocie nierozpatrzenia skargi Pana J.S. z dnia 15 lutego 2015 roku na Wójta Gminy Klembów, podniesiony przez Panów: W. i J. S. w skardze do Wojewody Mazowieckiego, przekazane Radzie Gminy przez Wojewodę*

Mazowieckiego przy piśmie LEX-1.1410.7.1.2015.MZ i drugie oznaczenie tego samego pisma LEX-1.1410.8.1.2013.MZ z dnia 27 marca 2015 roku. Wpływ do Rady Gminy 30 marca 2015 roku poz.113/2015 jest bezzasadne. W przedmiotowej sprawie pan J.S. w piśmie z dnia 15 lutego 2015 roku przesłanym do Rady Gminy sformułował zarzuty w stosunku do wymienionych imiennie byłego Wójta i Sekretarza Gminy o nienależyte wykonywanie obowiązków i naruszenie praworządności przy sprzedaży majątku gminnego. Z przepisów k.p.a wynika, że Rada Gminy jest organem właściwym do rozpatrywania skarg dotyczących zadań lub działalności Wójta oraz gminnych jednostek organizacyjnych, z wyjątkiem tych, które dotyczą zadań lub działalności organów wykonawczych jednostek samorządu terytorialnego w sprawach należących do zadań zleconych z zakresu administracji rządowej. Stwierdzić przy tym trzeba, że Rada Gminy jako organ stanowiący powinna działać wyłącznie na podstawie prawa i w jego granicach. Dlatego niedopuszczalne jest podejmowanie przez nią działań bez wyraźnego upoważnienia ustawowego lub jego przekroczeniem. A zatem zgodnie z literalnym brzmieniem artykułu 229 punkt 3: „Jeżeli przepisy szczególne nie określają innych organów właściwych do rozpatrywania skarg, jest organem właściwym do rozpatrzenia skargi dotyczącej działań lub działalności Wójta, Burmistrza lub Prezydenta Miasta i kierowników gminnych jednostek organizacyjnych z wyjątkiem spraw określonych w punkcie 2, Rada Gminy.” Konkludując, należy wskazać, iż o ile zakres przedmiotowy skargi powszechnej w rozumieniu działu VIII k.p.a jest bardzo szeroki, na co wskazuje regulacja zawarta w artykule 227 k.p.a to w przypadku zakresu podmiotowego został on szczegółowo oznaczony i odnosi się wyłącznie do obecnych organów administracji publicznych i osób pełniących w/w funkcje. Z uwagi na powyższe wystąpienie Pana J. S. z dnia 15 lutego 2015 roku skierowane do Rady Gminy Klembów, zawierające zarzuty w stosunku do osoby, która nie pełni funkcji organu gminy, nie zostało zakwalifikowane jako skarga dotycząca organu gminy, a jako pismo skierowane do organu, na które otrzymał odpowiedź pismem z dnia 12 marca 2015 roku, liczba dziennika 105.2015. Rada Gminy Klembów podtrzymuje stanowisko zawarta w piśmie z dnia 12 marca 2015 roku, liczba dziennika 105.2015, będące odpowiedzią na wystąpienie pana J.S. z dnia 15 lutego 2015 roku. Odnosząc się z kolei do kwestii podmiotu właściwego do rozpatrzenia skargi na Sekretarza Gminy, to zgodnie z artykułem 33 ustęp 3, jak i ustęp 5 Ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2013 r. poz.594 z późniejszymi zmianami) organem właściwym do rozpatrzenia skargi jest wójt gminy. Na podstawie art. 26 par.1 k.p.a. w dniu 12 marca 2015 roku, liczba dziennika nr 103.2015, do skarżącego zostało skierowane pismo zawiadamiające o konieczności wydłużenia terminu załatwienia skargi w związku z analizowaniem jej przez stałe komisje Rady Gminy. W dniu 26 marca 2015 roku uchwałą nr VI.48.2015 Rada Gminy Klembów uznała skargę Pana J. S. z dnia 15 lutego 2015 roku w części dotyczącej Sekretarza gminy, za złożoną do organu niewłaściwego. Pismem z dnia 9 kwietnia 2015 roku (R.G.00004.128.2015) skarżący został powiadomiony o organie właściwym do rozpatrzenia skargi. To jest wszystko.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radna pani Emilia Kamińska: „Tak, ja chciałabym też dodać to właściwie do wypowiedzi przed chwilą pani Marcinkowskiej i tak naprawdę do wypowiedzi też pana Zakrzewskiego przed przerwą, ponieważ chciałam tutaj zaznaczyć, że prezydium, ja tutaj też jestem wiceprzewodniczącą. Absolutnie tutaj nie robimy sobie żadnych żartów z sesji, bo uważam,

że na sesji są podejmowane bardzo ważne istotne sprawy dotyczące naszej gminy, a tym bardziej dla mnie ważną sprawą jest sprawa pana W.S czy pana J.S, dlatego uważam, że tutaj absolutnie żarty nie są tutaj podejmowane i one absolutnie nie są na miejscu. Natomiast w związku z tym, że odczytałam przed przerwą pismo Wojewody Mazowieckiego, które jest skierowane do Rady Gminy Klembów, a nie do Prezydium Rady Gminy Klembów i na końcu jest napisane *proszę o zajęcie stanowiska*. Pan Wojewoda Mazowiecki prosi nas o zabranie stanowiska na najbliższej sesji Rady Gminy, czyli uznałam, że jest to stanowisko całej Rady Gminy, a nie tylko 3 osób, które są w Prezydium. Moje stanowisko było wyrażone w uchwale, o której pani Marcinkowska była łaskawa wspomnieć, czyli uchwale nr VI.48.2015 z dnia 26 marca 2015 roku o treści, o której pani Marcinkowska przed chwilą wspomniała. To moje stanowisko w tej sprawie. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu oświadczenia

Za - 11

Przeciw - 0

Wstrzymało się - 2

W wyniku przeprowadzonego głosowania Oświadczenie Nr 2.2015 zostało podjęte.

Ad. 18.

Interpelacje radnych i odpowiedzi na interpelacje.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Myślę, że pytanie, które zadam będzie chciało znać odpowiedź wielu radnych. Chodzi mi tutaj o wniosek złożony przez pana Janusza Jachacego z Krusza i o postępowanie administracyjne jakie z ogłoszenia z 7 kwietnia 2015 roku, obwieszczenia, przez Wójta Gminy Klembów zostało wszczęte. Pytanie do pana Wójta i w formie interpelacji zadaję to pytanie, ponieważ jest to bardzo ważki temat. Na jakim etapie jest to postępowanie administracyjne i jeżeli pan jeszcze nie wydał decyzji to powtarzam ponownie, bo ja na komisji już mówiłam, że moja miejscowość ma podjęte dwie uchwały w 2013 roku i 2014 roku. Jedna w odniesieniu do kopalni piasku w Roszczepie, druga w odniesieniu do kopalni piasku w Sitkach. Myślę, że też pani Radna z Roszczepu przekaze Panu informacje o uchwałach tej miejscowości. Aktualnie chcę wiedzieć czy postępowanie zostało zakończone decyzją, czy jeszcze taka decyzja nie została wydana ? A jeżeli nie została to właśnie to co Panu nadmieniałam.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Decyzja jeszcze nie została wydana. Zgodnie z procedurą wystąpiłem do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska oraz do Sanepidu o wydanie opinii. Dopiero po uzyskaniu opinii z tych dwóch instytucji będziemy mogli dalej procesować, procedować. Dziękuję.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ale zależy mi jeszcze panie Wójcie na jednym aspekcie. Czy pan w ogóle zapoznał się z uchwałami dwóch sołectw, z czterema uchwałami, które to

uchwały dotyczą właśnie, dwie z nich dotyczą, po jednej z każdego sołectwa, dokładnie tego tematu i tej kopalni i w tej miejscowości.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak, podczas mojej kadencji wpłynęły dwie takie uchwały z Roszczepu oraz z Woli Rasztowskiej i dotyczyły one budowy nowej, znaczy było to sprzeciw przeciwko budowie nowych kopalń. Natomiast w przypadku pana Jachacego jest to poszerzenie obecnej działalności, więc to jest troszeczkę inna sprawa.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Panie Wójcie, ja wnioskuję z tego, że głos społeczeństwa dla pana jest nie ważny. Tu nie chodzi o poszerzenie, tu chodzi o lokalizację kopalni. Czy ona będzie dużo większa, czy też to będzie nowa kopalnia to dla mieszkańców nie ma znaczenia, dlatego że niebezpieczeństwo z istnienia takiej kopalni jest jednakowe. Natomiast z tonu pana odpowiedzi wnioskuję, że pan szuka jakby możliwości pominięcia konsultacji w formie podjętej uchwały, konsultacji społecznych mieszkańców Wola Rasztowska. Myślę, że pani radna z Roszczepu przyłączy się też do tej przekazanej tutaj przeze mnie informacji, a te konsultacje były podjęte i mieszkańcy panu jasno wyrazili swoje stanowisko.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Przepraszam, proszę mnie poprawić. Jeżeli ktoś składa taki wniosek to czy nie jest obowiązkiem organu wykonawczego zasięgnięcie takich opinii ? Bo jeżeli by się okazało, że nastąpiła odmowa od razu bez zasięgnięcia takich opinii to w przypadku sprawy sądowej, a taką bardzo prawdopodobne, że pan by właściciel tej kopalni podjął, byłoby wtedy traktowane jako uchybienia formalne. Tutaj po prostu pytam tylko czy coś takiego jest po prostu wymagane.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Oczywiście. Obowiązkiem Wójta jest wystąpienie do tych dwóch organów o wydanie opinii i dopiero po otrzymaniu opinii będę mógł wydać decyzję środowiskową.”

Mieszkanca Starego Kraszewa pani R.K.: „Dzień dobry, R. K. ze Starego Kraszewa. Kilka miesięcy temu dzwoniłam osobiście do obu tych instytucji w sprawie kopalni w Roszczepie dla Budimexu. Z obu tych instytucji osobiście telefonicznie uzyskałam informację, że Wójt decyzję wydaje niezależnie, żadna opinia go nie wiąże. Ani od jednej instytucji ani od drugiej. Jeżeli coś się zmieniło w przepisach, nic mi o tym nie wiadomo. Te opinie nie są dla Wójta wiążące. Taką dostałam informację z obu tych instytucji kilka miesięcy temu. Być może, że pana Wójta ktoś wprowadza w błąd. No, ja osobiście dzwoniłam, być może, że pan Wójt nie jest w stanie wszystkiego sam sprawdzić. Uważam, że temat jest ważny i więcej osób powinno się tym zainteresować i faktycznie pani prawnik. To dotyczy nie tylko Sitek, to dotyczy całej gminy Klembów. Mnie też dotyczy, ode mnie to jest raptem kilka kilometrów a tak jak pani Szewczyk powiedziała to nie jest sprawa tego, że ten pan chce rozszerzyć działalność tylko dalej chce niszczyć nasze miejsce do życia, rozszerzać to niszczenie.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Jest bardzo wiele ustaw, które mówią, że opinia nie jest oczywiście wiążąca. Natomiast jest wymagane zasięgnięcie takiej opinii, a to czy ona jest później uwzględniana czy nie to jest zupełnie inna sprawa. To ja nie mówię, bo to by oznaczało, że jest wymagana ta opinia, jeżeli dwie instytucje wydają opinię pozytywną, to Wójt musi wydać opinię pozytywną, jeżeli one negatywną to Wójt musi negatywną. Nie, ale konieczność takiego zaopiniowania może wynikać z ustaw, ale nie są wiążące. Zresztą, proszę Państwa, nawet konsultacje społeczne różnego rodzaju czy opiniowanie też nie jest wiążące. W bardzo wielu kwestiach trzeba podejmować, trzeba ustalać, np. zgłaszać gdzieś do

zaopiniowania. Ja nie wiem pani Jadwigo czy ten wymóg zaopiniowania jest obowiązkowy. Ja domniemywam w tej chwili.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Chciałam zwrócić uwagę wszystkich Państwa, a przede wszystkim nas radnych, że gminę tworzą mieszkańcy. Gminy nie tworzą inwestorzy. Inwestor oczywiście może działać w tej gminie pod warunkiem, że nie narusza on prawa mieszkańców do normalnego życia i nie niszczy tej gminy, bo to, że stworzymy w pewnym momencie księżycowy krajobraz z kilku miejscowości, bo to Państwo będziecie mieli przy kopalniach. Tam już jest część i że wzbogaci się jeden inwestor i że my będziemy mu na to pozwalać jako radni, mając świadomość o tym czego chcą mieszkańcy, bo my mamy tą świadomość. Przecież mieszkańcy już na ten temat debatowali i jeżeli pan Wójt nie weźmie tego pod uwagę, że on ma dbać o dobro mieszkańców, a będzie nam znowu pan Wójt mówił, że ma inwestora i musi dbać o inwestora, bo przyniesie mu podatki. Z tym się nie zgodzę, bo w zasadzie gros podatków to jest właśnie od mieszkańców i to dla nich ta gmina się tworzy i tylko dzięki nim istnieje. Jeżeli będziemy patrzeć na to, że inwestor będzie rozgoryczony odmowną decyzją, tym się nie ma co przejmować. Są inne miejscowości, może tam wydadzą mu zgodę. Dlatego ja nie uważam tu za zasadne. Owszem, może Pan Wójt czekać żeby uzyskać dodatkowe informacje, natomiast przekaz od nas mieszkańców jest jasny. My nie wyrażamy na to zgody. Jeżeli chodzi o takie przypadki gdzie nie brano pod uwagę opinii mieszkańców no to było to jasne, to dotyczyło tego właśnie co się stało w powiecie Wołomin.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „W tym obwieszczeniu wynika, z tego obwieszczenia przepraszam wynika, iż jest to szereg działek. Czy wiadomo jaka jest powierzchnia tego nowego zadania ? Ja to nazywam nowym zadaniem dlatego, że w przypadku przecież ta kopalnia może działać w ramach tego co posiada, w oparciu o istniejące warunki. Więc nie musi występować o nowe warunki chyba, że jest to nowa kopalnia. Moje pytanie jest teraz takie jakiego areалу to dotyczy ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Nie pamiętam powierzchni, ale na pewno jest ona mniejsza niż dotychczasowa powierzchnia kopalni i dotyczy to dokładnie sąsiedniej działki do obecnej kopalni, działającej kopalni.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Wójcie, ja chciałabym zapytać o bardzo ważną rzecz na terenie mojego sołectwa, czyli o rów, który jest przy ulicy Leśnej i jego odtworzenie. Jest to bardzo ważna rzecz dla mojego sołectwa, bo wiąże się z odwodnieniem znacznej części ulic w mojej miejscowości i nie tylko ulic. Chciałabym zapytać w takim układzie, żeby już mieć dokładnie, zgodnie z wymaganiami interpelacji. Chciałabym zapytać jakie działania pan podjął od ostatniej sesji. Czy podejmował pan jakieś działania mające na celu odtworzenie tego rowu przy ulicy Leśnej w Ostrówku ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Osobiście nie podejmowałem jeszcze działań, tylko i wyłącznie ze względu na brak czasu. Natomiast mam informacje od Kierownika Referatu Inwestycji, że przyglądał się temu tematowi i z tego co otrzymałem informacje ten rów, niestety, przechodzi przez tereny leśne. Szczegółowych informacji teraz nie udzielę. Myślę, że potrzebujemy jeszcze paru tygodni na podejście do tego tematu. W tej chwili cały Referat Inwestycji pracuje nad przygotowaniem inwestycji wodociągowej, ale o tym temacie pamiętam i będziemy do tego podchodzić.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Panie Wójcie, w związku z pojawieniem się, wprowadzie było to dyskutowane na Komisji Rewizyjnej, problemu z nie wiem jak to nazwać, powiem wprost, nadużyciami, bo inaczej tego nie można nazwać. Chodzi o projekty, które zostały niezrealizowane, a pobrane zostały pieniądze. Pytałem na komisji czy podjęte zostały działania przez nasz dział prawny, gminny dział prawny odnośnie odzyskania tych pieniędzy. Pan odpowiedział, że tak. Natomiast chciałbym zapytać jakie to są w ogóle działania, to jest pierwszy punkt. Drugi punkt odnośnie, od razu dwie interpelacje przepraszam bo od razu chcę jak jestem przy głosie. Jeśli chodzi o drugą interpelację to dotyczy ona przykrego doświadczenia jakie mieliśmy dziś rano, no na początku posiedzenia żeśmy tu przerabiali. Mianowicie, no utrata tego ponad miliona złotych w związku z kontrolą Unii Europejskiej, tylko z funduszu. W związku z tym moje pytanie jest czy Urząd Gminy dokonał jakiś korekt, czy te osoby, które wykonywały, dalej wykonują te same zadania i czy coś w tym temacie będzie zmienione ? Ponieważ no jeśli popełniono raz błąd to chodzi o to, żeby się uczyć na błędach i nie popełniać ich drugi raz. Kto wykonywał tamte zadania, współpracował z tą instytucją, która wykonywała to oraz czy w związku z tym dalej te osoby będą wykonywały. Kto to będzie wykonywał ? Czy jest podjęta jakaś decyzja w tej sprawie ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Jeśli chodzi o kwestie projektów, to intensywne rozmowy prowadzi Kierownik Referatu Inwestycji z poszczególnymi projektantami. Natomiast w dwóch przypadkach kancelaria prawna została poproszona o przygotowanie pism przedprocesowych. Co do tej dotacji, osobą odpowiedzialną, tak jak wcześniej rozmawialiśmy, był śp. pan Stanisław Żak.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Moje pytanie jest czy w związku z tym będzie ktoś dalej się tym zajmował, będą następne projekty. Chodzi o to czy jest jakaś osoba profesjonalna, która będzie już wiedziała jak to wykonywać. Czy jest wyznaczona ta osoba i czy jest znane już nazwisko tej osoby ? Na poprzedniej sesji pytałem czy zostało zakończone formowanie jakby pracowników czy dostosowywanie do potrzeb no i pan powiedział, że jeszcze to trwa. Pytanie też czy zostało to zakończone i czy ta osoba jest wyznaczona ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Cały czas jest w trakcie. Natomiast nowym Kierownikiem Referatu Inwestycji jest pan Mariusz Koryciński. Jeśli chodzi o pozyskiwanie środków, to do października tego roku tą funkcję sprawuje pan Andrzej Diakonow. Natomiast przed październikiem będę ogłaszał konkurs na to stanowisko.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Sprawy dotyczą oświetlenia. Na jednej sesji żeśmy rozdzielili nadwyżkę budżetową. Przeznaczyliśmy jakąś kwotę na budowę oświetlenia w różnych miejscowościach, nie tylko w Dobczynie ale w wielu. Chciałem się zapytać czy zlecił pan Kierownikowi ds. Inwestycji rozpisanie przetargu, czy to będzie zapytanie ofertowe ? Jeżeli tak, to kiedy będzie można liczyć na zobaczenie tego na stronie internetowej ? Druga sprawa dotyczy, zgłaszałem panu na jednej z prywatnej posesji lampę, która się świeci, nie wiem nie jeżdżę teraz tamtędy i nie widzę czy ona jest, ale świeci się już od lat. Zaproponowałem, żeby tą lampę przenieść na skrzyżowanie Wołomińskiej z Cichą. Jeżeli ona ma oświetlać prywatną nieruchomość jednego z mieszkańców, to uważam, że jeżeli byśmy ją przenieśli, nic nie inwestujemy. To przeniesienie można zrealizować, tak mi się wydaje, w ramach zadań pana Pietrzyka. I co się właśnie z tym tematem dzieje bo zgłosiłem go jakieś dwa tygodnie temu podczas rozmowy telefonicznej. Pan pamięta pewnie tą rozmowę. Chciałbym się dowiedzieć co dalej z tą lampą się będzie działo ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Jeśli chodzi o inwestycje oświetleniowe, znaczy ja nie muszę zlecać ich Kierownikowi, bo Kierownik wie co ma do wykonania. Natomiast w obliczu mnóstwa rzeczy, które należy w tej chwili wykonać, do oświetlania będziemy podchodzić pewnie w wakacje. W tej chwili cały Referat pracuje nad inwestycjami wodociągowymi oraz nad przygotowaniem przetargu na budowę drogi do Pieniek. Wykonawca został przygotowany, wybrany. Skończyła się realizacja budowy kanalizacji na ulicy Faustyny w Ostrówku plus do tego aktualizacja map projektowych dla kilku miejscowości. Także naprawdę Referat Inwestycji miał co robić. Tam pracują 3 osoby, więc są mocno ograniczone zasoby. Natomiast do oświetlenia pewnie będziemy w okolicach wakacji podchodzić. Jeśli chodzi o tą lampę, lampa jest odłączona i już nie świeci. Ona nie stanowi teraz żadnej wartości jako lampa. To jest dwudziestoletnia lampa nienadająca się już do niczego. Natomiast nie jest już zasilana z sieci ulicznej.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ale jeżeli ta lampa służyła tyle lat, służyła teraz przez ostatnie miesiące. Ja nie wiem czy jest jakiś problem wziąć ją przenieść tam i niech ona służy do czasu kiedy my będziemy wymieniali te lampy na jakieś tam LED-owe. To nie jest chyba jakiś problem i koszt. No nieważne jakie one tam będą. Czy jest taka możliwość, można się tym zająć żeby tą lampę przenieść? Jaka jest taka jest ale świeci i te oświetlenie daje.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Moja pierwsza interpelacja dotyczy sprawy, którą już na poprzednich sesjach podnosiłem jeżeli chodzi o drogę w Rasztowie, która uległa poważnym zniszczeniom w wyniku pracy firmy POLAQUA. Miesiąc temu złożyłem do pana Wójta pismo z prośbą o powołanie takiej komisji z udziałem przedstawicieli tej firmy. Chcieliśmy wziąć udział w tej komisji z panią Sołtys. Ja proszę, żeby to przyspieszyć. Ja wiem, że tu są inne prace wiem, że pan wspominał, ale to też jest istotna sprawa, bo czas upływa. Prace POLAQUA już wykonała, zeszła już ponad 3 tygodnie temu z tych głównych robót i później się okaże za miesiąc, że ktoś inny te uszkodzenia wykonał. Także gdyby pan zechciał spowodować przyspieszenie tej komisji żeby tą drogę odebrać, ocenić jej faktyczne zniszczenia z udziałem tej firmy POLAQUA. Prosimy o udział mój i pani Sołtys przy tym. Druga interpelacja. W nawiązaniu do dzisiejszej uchwały podjętej nr VII.53.2015 w sprawie tego Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Klembów. O co pytałem. Pojawiły się wątpliwości w czasie dyskusji na temat tej przyległości tych chodników do tych nieruchomości i tej dbałości o odśnieżanie, o czystość i porządek właścicieli nieruchomości przyległych. Ja bym prosił, żeby może do następnej sesji, żeby pani Mecenas się dokładnie z panią Sylwią Augustyniak przyjrzała i żebyśmy wiedzieli na pewno, bo ja mam w dalszym ciągu wątpliwości czy na terenach otwartych, gdzie są posesje, nieruchomości niezabudowane przestrzenie występują. To jest jedna kwestia. Druga kwestia. Chodniki oddzielone od tych nieruchomości rowami, czy na pewno tam są do tego zobligowani właściciele nieruchomości? Żebyśmy to już wiedzieli na pewno, bo oczywiście wątpliwości się tutaj pojawiły, a nie było okazji ich tak dokładnie przedyskutować i prześledzić tych zapisów prawnych.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Jeśli chodzi o odbiór drogi, to oczywiście to nastąpi. Tylko najpierw inwestor czy też wykonawca musi wystąpić do nas z informacją o zakończonych pracach i z wnioskiem o odbiór. Według mojej informacji te prace jeszcze się nie zakończyły. Nawet jeśli maszyny zjechały to tam jest jeszcze coś do wykonania. Żeby ten wykonawca zakończył pracę musi mieć od nas podpisany protokół odbioru drogi. Inaczej inwestor nie odbierze od wykonawcy tej pracy. Także tutaj czekamy po prostu na zakończenie prac.

Widziałem, że na poniedziałek zapisał się do mnie na spotkanie przedstawiciel Pernu, więc zapytam też w tym temacie jak to wygląda.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Tak panie Wójcie, Pern jest inwestorem, ale wykonawcą tych prac, które były najbardziej obciążeniem dla tej drogi, jest firma POLAQUA. Nam nie chodzi o Pern, bo jest on tylko inwestorem a wykonawcą i użytkownikiem tej drogi była firma POLAQUA jako podwykonawca tej pracy. Także myślę, że nie powinniśmy czekać aż Pern skończy roboty.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Zgadza się. Procedura jest taka, że wykonawca musi nam zgłosić zakończenie prac. Wtedy możemy odebrać drogę. Tak samo jest w inwestycjach, które my realizujemy.”

Radna pani Emilia Kamińska: „Panie Wójcie ja chciałam zapytać o taką sprawę projektu utwardzenia drogi w Nowym Kraszewie, to jest ulica Leśna. Zgłaszałam to oczywiście Kierownikowi Inwestycji i pan też o tym wie. Z funduszy sołeckich za 2011 rok i bodajże 2012 rok i to były niemałe pieniądze, bo to było około 20 000 zł miał być zrealizowany projekt wykonania utwardzenia tej drogi. Wykonawca otrzymał pieniądze z naszych funduszy sołeckich, ponieważ ja jestem mieszkanką Nowego Kraszewa, więc z naszych funduszy sołeckich. Natomiast projekt do tej pory nie został wykonany i moje pytanie jest takie. Jakie pan posiada informacje w tej sprawie. To znaczy czy projekt wykonawca będzie jakby realizował do końca i ten projekt będzie zrobiony, wykonany ? Czy też jest możliwość jeżeli tego projektu nie będzie, czy jest możliwość, aby moja wieś i ten cały fundusz sołecki za 2011-2012 rok, który był przeznaczony na wykonanie tego projektu mógł do nas wrócić, do mojej miejscowości, abyśmy mogli spożytkować te pieniądze być może na inne cele.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Te dwie trudne sprawy, o których mówiłem à propos projektów, właśnie dotyczą ulicy Leśnej w Nowym Kraszewie oraz ulicy Radiowej w Woli Rasztowskiej. Jeden i drugi projekt miał być wykonany przez firmę Agnieszka Styś Usługi Projektowo-Kosztorysowe PRZEKRÓJ i niestety z tą firmą mamy ogromny problem. Po prostu, nie podejmują z nami rozmów, czy też zwodzą nas. Więc w tym przypadku prawdopodobnie skończy się na drodze sądowej. Natomiast sytuacja wygląda tak, że projektu fizycznie nie mamy.”

Radna pani Emilia Kamińska: „Ale czy mamy w umowie z tą firmą jakieś zabezpieczenie czy jeśli nie wykona projektu, czy też nie wykonała, no bo mamy tutaj sytuację, że projektu nie ma. Czy w tej umowie z tą firmą mieliśmy jakieś zabezpieczenia, gmina miała takie zabezpieczenie, że firma nie realizując danej usługi, jest taka możliwość żeby zwróciła nam pieniądze ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „No właśnie tu jest ta cała trudność. Generalnie, faktura za ten projekt została opłacona. Trudno jest też mi, znaczy inaczej. Ta firma nie chce z nami rozmawiać, więc prawdopodobnie po prostu pójdziemy do sądu. Natomiast mówię, faktura została opłacona, ale nie został podpisany protokół odbioru i fizycznie tego projektu nie ma. Więc z punktu widzenia firmy jest tak, że skoro inwestor zapłacił to znaczy, że towar otrzymał. Natomiast dokumenty tego nie potwierdzają i fizycznie też tego projektu w szafach urzędu nie ma.”

Radna pani Emilia Kamińska: „A czy ma pan być może teraz na ten moment jakąś informację, wiedzę, być może od pani Mecenas czy innych prawników. Czy ta sprawa jest w ogóle możliwa do wygrania i te pieniądze są możliwe do odzyskania ? Jeśli jest to wątpliwa

sprawa to z mojej perspektywy koszty sądowe trzeba ponieść, tak ? To też będzie obciążało dodatkowo budżet gminy. Więc zastanawiam się jak to rozwiązać.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Ja tej sprawy akurat i dokumentacji tutaj nie przeglądałam. Natomiast jeżeli jest ona w kancelarii, więc myślę, że tutaj w tym zakresie dostaniecie Państwo opinię prawną. Ja ze swojej strony mogę jedynie powiedzieć, że tak naprawdę żaden prawnik nie zagwarantuje Państwu wygranego procesu. Na pewno dostaniecie Państwo opinię całościową jakie są szanse, czy są w ogóle jakieś szanse, w jaki sposób będzie wyglądała by strategia procesowa w takim przypadku. Decyzję będziecie musieli podjąć sami. Nie ukrywam, że zawsze to jest ryzyko jeżeli idzie się na drogę postępowania sądowego. Jest możliwość ugodowego zakończenia sprawy, tak więc teraz trudno jest to oceniać jakby.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Myślę, że nie w tym kierunku pani nas informuje jakiego my oczekujemy. Jeżeli pani powie, że gmina przegra sprawę, jakkolwiek z tego zakresu, to też musimy wskazać, że pieniędzy nie wypłaca jedna osoba, owszem kasa wypłaca albo przelewem. Natomiast tam są podpisy odpowiednich osób i nawet jeśli tam istniał pan śp. Żak, na którego teraz zrzucimy wszystko co tu się działo źle, to tam był jeszcze skarbnik. Obciążamy wtedy naszych pracowników, znaczy tutaj pracowników gminy, tym, że to z ich winy te pieniądze stracono. Nadzorował tych pracowników Wójt gminy. Nie można mówić, że czegoś się nie da, bo albo były wypłacone pieniądze i projekt był wykonany, albo były wypłacone pieniądze a projekt był w ogóle nie ruszony.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Nie zrozumiała pani mojej odpowiedzi. Powtórzę jeszcze raz. Po pierwsze, nie widziałam tych dokumentów w związku z czym dokładnie nie jestem w stanie odnośnie tej sprawy się wypowiedzieć. Natomiast mogę pani powiedzieć jak wygląda opiniowanie w takich sprawach. Dostaniecie Państwo przedstawioną strategię procesową. Są sprawy do wygrania, są sprawy do przegrania, takie kwestie rozstrzyga sąd. Decyzję w tym zakresie będzie musiała podjąć gmina. Natomiast kwestia ewentualnej odpowiedzialności pracowników. Jeżeli w tym zakresie pójdzie również zapytanie odnośnie w opinii, no to podejrzewam, że również kancelaria tutaj się wypowie.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Panie Wójcie, ja zapytałem czy już są podjęte działania i pan powiedział, że już a pani Mecenasa dopiero będzie dokumenty analizowała. Pani w ogóle tego tematu nie dotykała ? Tak z wypowiedzi pani wynikało, więc chciałem się upewnić.”

Radca Prawny pani Magda Kuczkowska: „Z mojej wypowiedzi wynikało, że ja tych dokumentów nie widziałam. W kancelarii pracuje kilku prawników, kilku radców prawnych i aplikantów. Ja obsługuję Państwa na sesji, nie zajmuję się sprawami Państwa urzędu. W związku z czym tak jak mówię, nikt mnie wcześniej nie poinformował, że powinnam się z tego tematu przygotować. Natomiast wiem, że pracownik kancelarii przyjeżdża do Państwa co tydzień, chyba nawet dwa razy w tygodniu. W związku z czym myślę, że w tym zakresie na pewno przekaże, że chcielibyście uzyskać jakąś wiedzę. Myślę, że na pewno prawnik będzie w tym zakresie przygotowany. Jeżeli została ta sprawa zlecona to z pewnością ktoś z pracowników już się nią zajmuje. Nie jestem to ja, po prostu.”

Radna pani Emilia Kamińska: „Panie Wójcie, ja jeszcze chciałam zapytać o taką jedną rzecz, ponieważ pan i ja jako radna z Nowego Kraszewa otrzymaliśmy maila od pewnego pana, nie będę tutaj przytaczała nazwiska. Ten mail dotyczył śmieci wyrzucanych notorycznie na terenie naszej gminy, mojej miejscowości. Ja na spotkaniach z mieszkańcami apelowałam

do mieszkańców i przedstawiałam im tą sprawę, pokazywałam im zdjęcia, które otrzymałam mailem. Uczulałam i próbowałam wraz z mieszkańcami wypracować jakieś rozwiązanie tej sytuacji. Poprosiłam też, żeby być może bardziej skutecznie patrzyli co się wokół nich dzieje. No bo jakby innego rozwiązania na tamten moment nie znalazłam. Natomiast chciałabym zapytać czy być może pan znalazł jakieś rozwiązanie tej trudnej sytuacji ? Wiem, że ja łącznie z sołtysem mojej wsi jeździliśmy samochodem, oglądaliśmy te miejsca i rzeczywiście tam śmieci są składowane. Ja wiem z ust pana Wójta, że przyjeżdża firma, która zajmuje się zbiórką takich odpadów i bardzo często czyści te tereny. Natomiast problem podejrzewam, że będzie się pojawiać. Moje pytanie brzmi. Czy znalazł Pan może jakieś rozwiązanie tej sytuacji ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Dałbym dużo, żeby takie rozwiązanie znaleźć. To jest potężny problem, bo to jest tak, że jednego dnia wywozimy śmieci, drugiego dnia się pojawiają dokładnie w tym samym miejscu. To dotyczy właśnie w szczególności tej drogi w Nowym Kraszewie. Ktoś sobie po prostu upodobał to miejsce i raczej nie jest to mieszkaniec naszej gminy. Raczej jest to, tak ja przypuszczam, mieszkaniec Lipinki, Zagościniec, ale to są moje przypuszczenia, oczywiście. To co możemy robić, to po pierwsze sprzątać i to robimy. Wykonuje to Zakład Gospodarki Komunalnej. Ostatnio też została zatrudniona firma KOBE do uprzątnięcia dzikich wysypisk. Współpracujemy też z Sądem czy Kuratorem Sądowym, który kieruje do nas do urzędu osoby, które mają do odpracowania godziny prac użytecznych społecznie. Te osoby są kierowane właśnie również do sprzątnięcia. Pracą tych osób kieruje Sołtys. Z jednej strony sprzątnięcie nieustająco, z drugiej strony kontrola deklaracji śmieciowych, to właśnie wykonuje pani Sylwia, która tutaj była i jeszcze jedna osoba. Po prostu dom po domu weryfikujemy czy została złożona deklaracja, czy deklaracja jest prawidłowa. To jest mozolna praca ale jest wykonywana. Możemy wrócić do tego spotkania z dzielnicowym, które miało miejsce we wtorek. Pan dzielnicowy podkreślał jak ważna jest współpraca z mieszkańcami. Nie ma możliwości żeby wszędzie postawić policjantów. Natomiast ważna jest ta współpraca z mieszkańcami i w momencie kiedy ktoś widzi kogoś śmiejącego, to żeby od razu zgłaszać na policję. Policja w miarę możliwości może dojechać. To jest kolejna rzecz. A propos jeszcze sprzątnięcia, to jak sprzątnięcie, to pracownicy też przeglądają te śmieci w poszukiwaniu jakiś śladów, po których byśmy mogli dotrzeć do osoby śmiejącej. Raz się udaje, natomiast w większości przypadków już takich śladów nie ma, tak jakby śmieciarze się zmyśli. Można stawiać monitoringi, można powiesić tzw. fotopułapki, Ząbki to wprowadziły i monitorować ten teren. Tylko to po pierwsze jest jakaś inwestycja. W przypadku fotopułapek to jest powiedzmy kilka tysięcy złotych. Myślę, że możemy nad tym się zastanowić. Pozostaje jeszcze kwestia później jakby skuteczności ścigania osób, które zostały sfotografowane czy też nagrane przy wyrzucaniu śmieci. Tu pewnie policja by musiała się wypowiedzieć. Natomiast z wcześniejszych rozmów na różne inne tematy wynika, że bardzo trudno z monitoringu czy ze zdjęć odczytać, dotrzeć do tej osoby. Oni najczęściej jak wiedzą, że jest monitoring to się kamuflują, zakładają kaptury czy też robią to jak jest ciemno. Taka jest specyfika. Więc nie mam w tej chwili konkretnego pomysłu co z tym fantem zrobić. Jedyne możemy się zastanowić nad zakupem tych fotopułapek. Takie jedno urządzenie kosztuje około 3 000 zł, wiesz się to gdzieś tam na drzewie, na słupie i to urządzenie robi zdjęcia w momencie kiedy wyczuje ruch. Co oznacza,

że będzie robił zdjęcia każdemu kto tam przechodzi, może też temu właśnie kto będzie wyrzucał śmieci.”

Radny pan Wojciech Śliwa: „9 marca tego roku składałem 4 interpelacje ale najbardziej interesuje mnie odpowiedź na dwie interpelacje, na które do dzisiaj nie usłyszałem żadnej odpowiedzi. Chodzi mi dokładnie o przejście w Krzywicy i w Lipce przez 634. Czy cokolwiek dzieje się coś w tej sprawie ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak, mam tą interpelację, ze sobą właśnie z sobą z zamiarem odpowiedzi w dniu dzisiejszym. Może przytoczę wszystkie te interpelacje. W sprawie budowy oświetlenia na nowo powstałych ulicach i montażu 3 lamp w obecnie funkcjonującym oświetleniu we wsi Krzywica. Mamy założone w budżecie założenie lamp na tej jednej z nowych ulic w Krzywicy. Natomiast jeśli chodzi o uzupełnianie oświetlenia to myślę, że musimy poczekać po prostu do późniejszej jesieni, wiedząc jakim będziemy budżetem dysponować i wtedy jak będą jakieś środki, to możemy takie uzupełnienia realizować. Kolejna interpelacja w sprawie przejścia dla pieszych w miejscowości Lipka na drodze wojewódzkiej nr 634 w okolicy cmentarza i ograniczenia prędkości do 50 km/h. Kolejna interpelacja, która się wiąże z tą drugą, w sprawie przejścia dla pieszych w miejscowości Krzywica na drodze wojewódzkiej nr 634 w pobliżu drogi gminnej utwardzonej przewrócenia ograniczenia prędkości do 50 km/h tak jak to było do 2014 roku. Te dwa tematy mam pozostawione do najbliższej rozmowy z Dyrektorem rejonu dróg wojewódzkich panem Perzanowskim. Tam mam jeszcze kilka innych tematów do omówienia, budowa chodnika w Tule i te tematy będę poruszał. Kolejna interpelacja w sprawie ścieżki ciągu rowerowo-pieszego od granicy gminy Wołomin wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 634 do drogi powiatowej w Lipce. To tak jak mówiłem w sprawozdaniu, ten temat się już właśnie rozpoczął i tutaj jest duża szansa, że przystąpimy do takiego porozumienia razem z pozostałymi gminami. Natomiast to jest na pewno inwestycja kilkuletnia, ale jest to temat ruszony i na pewno dalej będzie prowadzony zarówno przeze mnie jak i przez Tłuszcz i Wołomin.”

Radna pani Emilia Kamińska: „Ja chciałam zapytać Pana Wójta, ponieważ tutaj w Dobczynie dokładnie przy sklepie, nie wiem czy wszyscy kojarzą sklep RITA. To jest główna ulica Mazowiecka, skrzyżowanie w kierunku Klembowa i miejscowości Pasek. To jest powiedziałabym bardzo trudne i niebezpieczne skrzyżowanie przejścia, zwłaszcza z uwagi na dzieci, które idą rano od strony Klembowa czy z Paska, do szkoły. Pytałam też tutaj na którejś Sesji Komendanta Policji co w tej sprawie można zrobić, czy można by ewentualnie wnioskować do zarządcy dróg o wykonanie pasów na jezdni, żeby te dzieci mogły w bezpieczny sposób przechodzić. To jedna rzecz. Drugi taki pomysł, który mi też się nasuwał, czy ewentualnie jest taka możliwość i myślę, że to też byłaby taka potrzeba żeby to w jakiś sposób finansować z budżetu gminy. W innych miejscowościach są też takie rozwiązania gdzie są osoby zatrudnione przez gminę, które w takich godzinach powiedziałabym szczytu przeprowadzają przez jezdnię dzieci, żeby w bezpieczny sposób mogły przejść czy dojść do szkoły. U nas w szkole w Dobczynie jest w miarę bezpieczne to przejście. Natomiast tam ten konkretny punkt skrzyżowania jest bardzo ciężki i wiem od rodziców, że to nawet jest bardzo niebezpieczne. Rodzice boją się same przepuszczać dzieci przez tą jezdnię, bo ten problem jest po prostu nie rozwiązany i on istnieje. Być może jest taka możliwość, żeby chociaż w takich godzinach porannych, myślę, że nasze dzieci do szkoły idą w okolicach godziny 7:30 do 8:00. To jest kwestia pół godziny, zatrudnienia takiej osoby,

która mogłaby w bezpieczny sposób przeprowadzić przez to niebezpieczne skrzyżowanie nasze dzieci.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Znaczy tak, na pewno to jest kwestia funduszy, żeby taką osobę zatrudnić. Rzeczywiście może w jakimś ograniczonym zakresie, np. tylko rano byłoby to do podźwignięcia przez gminę. Oczywiście jest to bardzo niebezpieczne skrzyżowanie. To już nawet z panem Andrzejem Góreckim jakiś czas temu rozmawialiśmy, żeby ta droga co idzie do Klembowa jest drogą gminną. Tam możemy w miarę swobodnie zarządzić tym ruchem malując pasy czy robiąc inne zabezpieczenia. Musimy się przyjrzeć co do samej organizacji ruchu. Natomiast zastanowię się nad kwestią zatrudnienia takiej osoby.”

Radna pani Emilia Kamińska: „Byłaby to kwestia 30 minut rano, gdzie naprawdę jest tzw. szczyt, kiedy dzieci idą do szkoły.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Dobrze, zastanowię się nad tym i porozmawiam też z panią Dyrektorką szkoły. Być może znajdziemy jakieś rozwiązanie.”

Radny pan Andrzej Górecki: „Ja tylko dwa słowa à propos organizacji ruchu. Jeżeli chodzi o to skrzyżowanie, to wraz z projektem jest zrobiony projekt organizacji ruchu i tam są w projekcie wyznaczone miejsca na przejścia dla pieszych. Także można zrobić to według tego projektu.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Chciałem zapytać o zasadę obsługi przez firmę, która tutaj obsługuje nagłośnienie podczas posiedzeń sesji Rady Gminy. Chciałem wiedzieć czy jest jakaś umowa podpisana z tą firmą ? Jaka jest w ogóle forma rozliczania, czy to za godzinę, czy za cały pobyt pana ? Jak to kosztuje ? Wszystkie rzeczy związane właśnie z obsługą tego nagłośnienia przez. Zgłaszaliśmy wcześniej taki problem, żeby zakupić takie mikrofony, czego nie zrobiliśmy, a wynajmujemy.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Funkcjonujemy czy też współpracujemy na zasadzie zleceń comiesięcznych. Koszt obsługi całej sesji, niezależnie od ilości godzin to jest 600 zł brutto. Natomiast mam zebrane oferty na zakup tego typu sprzętu i to jest koszt rzędu 10 000 zł. To jest nasza druga sesja czy trzecia z tymi mikrofonami i jakby na razie uznałem, że warto wypożyczyć, zobaczyć jak to funkcjonuje, czy to się sprawdzi. Jak się sprawdzi nagrywanie, bo z tym też był problem. Po tych dwóch sesjach widzę, że tego typu mikrofony i nagłośnienie sprawdzają się. Pani Agnieszka z obsługi Rady też mi zgłaszała, że bardzo dobrze się nagrywa i ma o wiele lepszy odsłuch. Więc, jak najbardziej możemy się zastanowić, pewnie na następny rok, żeby zabudżetować zakup tego typu urządzeń. Tak jak mówię jest to koszt minimum 10 000 zł.”

Przewodniczący Rady pan Tadeusz Wojda: „Panie Wójcie, z ulicy Słonecznej, ulica druga gminna i powiatowa na wysokości. Mieszkańcy zgłaszali żeby tak pasy mogły powstać.”

Radna pani Katarzyna Wnuk: „Jeszcze à propos tych pasów to jeszcze bym może zaproponowała w szkole w Ostrówku, przy przedszkolu i przy szkole. Chodzi o poprawienie zaznaczenia, bo już nie widać, są starte.”

Ad. 19.

Sprawy różne i wolne wnioski.

Pani M.M.: „Od razu z góry przepraszam ale ja mam kilka spraw, bo mnie nie było przez parę miesięcy. W sprawie kopalni, która się pojawiła w interpelacjach jako pierwszy temat. Panie Wójcie, pan akurat wie, że 2 lata temu ja nie byłam zbyt lubianą osobą w tej gminie przez sprawy kopalni z BUDIMEX i nie ma pan racji mówiąc, że rozpatrując ten wniosek, rozpatrywać go pan powinien inaczej niż nową. Przedsiębiorstwo, które występuje o wydanie pozwolenia na wydobywanie, czyli stara się o koncesję, stara się o wydobywanie na obszarze górniczym. W tym przypadku jest to nowy obszar górniczy, a tym jest kopalnia. Nie bardzo rozumiem dlaczego inaczej chciałby pan traktować, być może na naszą korzyść mieszkańców biorąc pod uwagę, że będzie to przylegało do istniejącej już kopalni. To reguluje prawo geologiczne i prawo górnicze. Naprawdę wierzę w to, że inaczej ma pan na myśli na korzyść mieszkańców. To jest jedna rzecz. Druga sprawa, ja mam jakieś takie ogólne wrażenie niechłujstwa w Urzędzie Gminy, przykład widzieliśmy tu dzisiaj, głupia sprawa regulamin gdzie połowa to są cytaty z ustawy. Został wystawiony projekt przyłączy wodociągowych, w których został uwzględniony Marcinówek dołączony do Roszczepu i do domu w którym ja mieszkam, to jest działka dokładnie 926 w obrębie Roszczep. Na projekcie widnieją dwie nitki: jedna od strony gminnej drogi tej gruntowej, a druga od naszego sąsiada i obie są pokreślane. Ja nie bardzo wiem jak mam to rozumieć. Pan co prawda zapewnia, że mamy się nie martwić, bo jesteśmy uwzględnieni, gdyż taką wolę wyraziliśmy. Wygląda to, przyzna pan, słabo kiedy idzie człowiek zapoznać się z dokumentacją i widzi krzyżyki na dwóch czarnych kreskach. Taką mam uwagę, że nie bardzo wiem jak mam to rozumieć. Zgłaszam ten problem. Jak już mówimy o Marcinówku, to ja mam bardzo dużą prośbę o umieszczenie jakiegoś drogowskazu bądź tablicy od strony Szosy Jadowskiej i od strony Krusza z informacją, że tędy należy wjechać do takich a takich posesji. Raz na jakiś czas jest duża potrzeba i okazuje się, że karetka pogotowia krąży między Roszczepem, Kruszem a Sitkami szukając posesji i tracimy czas. Panowie policjanci też nie wiedzą jak do nas trafić, bo jak jechali do mnie z mandatem z fotoradaru, to zanim do mnie dojechali to ja już miałam 2 telefony z Sitek i Roszczepu, że szukają nas policjanci. O to mam ogromną prośbę, bo póki to chodzi o fotoradar to w zasadzie mi nie zależy, żeby do mnie dotarli, ale zdarzyło się już tak 2 razy, że ja czekałam na karetkę i straciłam 20 minut. Ja po prostu nie chcę takich sytuacji i nie chcę żeby było do trzech razy sztuka kiedy zdarzy się tragedia. To jest droga gminna i ten bałagan administracyjny się za nami ciągnie. Należymy do Sitek wtedy, kiedy zależy na tym Sitkom, a należymy do Roszczepu wtedy kiedy jest wygodniej. OK, taka lokalizacja, ale chcielibyśmy się czuć trochę bardziej bezpieczni. To jest dla nas bardzo ważne.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „To ja w sprawach różnych, ponieważ tutaj są wolne wnioski to ja wniosek mam taki o przygotowanie informacji ile jest tych koszy i w których miejscowościach przy drogach. Jak również chciałabym, żeby przygotować taką informację ile takich koszy byłoby potrzebnych w poszczególnych miejscowościach i jaki byłby koszt tego. Tak żebyśmy mogli zlokalizować, no niestety układ jest taki, że część dróg to są drogi wojewódzkie, powiatowe, itd. ale już może dotyczące tych koszy przy drogach gminnych, żebyśmy po prostu nie mieli na okrągło sytuacji takiej, że na ulicach jest pełno papierów

z jednego sklepu do drugiego albo od sklepów do domów. Bo jak nie ma kosza no to trudno, część osób zanieśie ale większość rzuci na drogę. Więc, jaki byłby koszt ? To mnie interesuje, żebyśmy może jednak już ten regulamin wprowadzili w życie, bo chciałam się trzymać tej informacji. Następnie chciałam tylko może już nie do pana, ale do kolegi, że chodnik przy nieruchomości, należy do, te przepisy się nie zmieniły, w tym zakresie chodnik bezpośrednio przy nieruchomości to właściciel nieruchomości. Natomiast chodnik, który jest oddzielony pasem czy rowem należy do zarządcy drogi, utrzymanie jego do zarządcy drogi a nie do właściciela nieruchomości. Jeszcze jedno, tu chciałam przedstawić wszystkim Państwu a koledze w szczególności. Dotyczy to spółki wodnej ze Starego Kraszewa. Te uchwały, które były podejmowane dotyczące spółek wodnych zostały opublikowane w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego 27 kwietnia, a to oznacza, że termin najbliższy jaki może być na składanie wniosków to jest 12 maja, bo wtedy dopiero te uchwały wejdą w życie. Więc, żeby po prostu ta spółka wodna nie składała wniosku wcześniej, bo to się mija z celem. Dopiero 27, a one były wysłane 19, ale niestety no jak widzę publikacja w Dzienniku Urzędowym. Wcześniej było to w ciągu 1 góra 2 dni, teraz jest tydzień oczekiwania na publikację. Także tutaj i ewentualnie przekazanie takiej informacji, żeby ta spółka dopiero po tym 12 maja składała wniosek, bo wcześniej to nie weszło w życie. Nie można tego rozpatrywać, a tam są z kolei terminy na rozpatrywanie podane w uchwale. To ja mam tyle.”

Radna Pani Jadwiga Szewczyk: „Tak, ja mam dużo spraw do zgłoszenia ale panie Wójcie, żeby nie przedłużać, to co ja mam tu wynotowane to ja tak jak zwyczajowo to robiłam zgłosimy to osobnym pismem do pana i do pana Kierownika Boruca. Natomiast chciałam zgłosić dwa problemy. Tutaj wracając do tych spraw dotyczących koszy na śmieci, to proszę zliczyć je na wszystkich drogach powiatowych, gminnych i wojewódzkich, bo tak wynika to z ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Tak samo jeżeli chodzi o przystanki i wszystkie inne place publiczne też. Przy takim właśnie zliczeniu Rada będzie miała jasną informację gdzie kosze stoją, gdzie nie ma i jak to wszystko przeliczyć. Na tym nam zależy. Koszt oczywiście idzie za pieniądze, które my będziemy opłacać jako mieszkańcy. To jest jedna z tych spraw, która jest istotna dla wszystkich. Natomiast druga sprawa jest istotna dla moich mieszkańców, powiem szczerze i dla mnie bardzo. Otóż proszę Państwa ja wpłaciłam te pieniądze na te lampy i nawet była dzisiaj u mnie pani Skarbnik i chciała żebym tą umowę podpisała, bo ja ją sporządziłam w taki sposób, żeby odpowiadała darczyńcy, czyli mnie. Darowałam kwotę na jedną z ulic na zakup lamp do zawieszenia, żeby pan Wójt nie mówił, że nie ma pieniędzy, bo te pieniądze jak teraz widzimy idą w inne kierunki niż takie, które są potrzebami miejscowości. Natomiast wpłaciłam na określony cel, w określonej liczbie do zawieszenia ze wskazaniem, niech pan Wójt zdecyduje czy to będzie 6 czy 7. Nigdy nie mówiłam o 3. Przed wpłatą pieniędzy byliśmy w sklepie z VAT sprawdziliśmy koszt lampy. Natomiast przy takiej opcji, że pani Skarbnik dzisiaj mi oferuje umowę do podpisania, w której jest 3 lampy, panie Wójcie, to pan robi ze mnie osobę, która będzie konfliktowała moją własną miejscowość i ulicę na którą te lampy przeznaczyłam. Otóż nie. Jeżeli chce pan zakupić droższe, to proszę wskazać czemu pan pojechał do sklepu gdzie drożej sprzedają lampy. My szukamy dla gminy takich pieniędzy, możliwości, żeby ta gmina nie wydawała tak dużo. Jeżeli jest to taki problem, a poprzednia pani Mecenasa powiedziała, że nie mogą dać lamp, bo chcieliśmy zakupić lampy dla gminy, i że muszą to dać w formie pieniężnej, to proszę te pieniądze przekazać mi, ja to tak może nazwę nieformalnie. My pojedziemy

zakupimy, rachunek wypiszemy na gminę i przywieziemy panu lampy w takiej liczbie w jakiej powinny być, żeby mieszkańcy ulicy Brzozowej byli zadowoleni wszyscy, a nie część. Mogłoby się jeszcze okazać, że zawiesi te lampy pracownik gminy czy też osoba współpracująca, akurat przy mojej posesji. W jakim świetle pan stawia mnie jako radną ? Także to były te dwie rzeczy, na których mi zależało. Reszta będzie pisemnie.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Proszę Państwa, wieszamy takie lampy, żeby spełniały pewne wymagania, nie wiem co pani w sklepie widziała. Natomiast koszt lampy to jest ok. 600 zł., dobrej lampy 75 Wat. Natomiast przekazała pani darowiznę w wysokości 2 000 zł na współfinansowanie lamp, które zawisną na ulicy Brzozowej. Te lampy zawisną w takiej ilości ile trzeba, bodajże 6 czy 7 sztuk. To nie znaczy, że pani przekazała 2 000 zł. i kupi tylko z tego 3 lampy. Żeby zawiesić te 6 lamp na ulicy Brzozowej trzeba zrobić również linię, zamontować. Sam zakup lamp to jest jakiś procent całej inwestycji. Natomiast zgodnie z zapisem w budżecie, te lampy zawisną na całej ulicy Brzozowej, więc ja kompletnie nie rozumiem problemu. Przekazała pani 2 000 zł. darowizny i bardzo dobrze, bardzo pani dziękuję. Dzięki temu zrobimy lampy na ulicy Brzozowej w pewnym zakresie i nie rozumiem kompletnie tych problemów.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Chciałam jeszcze krótki komentarz. Otóż, panie Wójcie, dlaczego chce pan wydawać, przecież zanim tę darowiznę przekazałam, ja pana zapytałam. Ja wiem, może jestem za mocno dzisiaj dociekliwa w tym, żeby jak najwięcej gmina zaoszczędziła, żeby nie wydawała niepotrzebnie. Ja pana zapytałam jakiej lampy mocy potrzebne, jakiej kategorii lampy i o takie lampy pytałam w sklepie. Jeżeli sklep je sprzedaje tzn. że takie lampy są wprowadzone do obrotu. Jeżeli mi pan jeszcze raz powie, albo pan elektryk, do którego zadzwonię, co dodatkowo powinna taka lampa mieć to ja pojedę tam, sprawdzę i dopłacę panu pieniądze. Proszę nie mówić, że przekazałam na 3 lampy, bo na konkretny zakup w konkretnej cenie. Czemu my mamy tracić pieniądze, które można wydać na co innego ? Potem pan mi powie, że sfinansował lampy z gminy. Lampy sfinansuję ja, a pan przeznaczy pieniądze na ich zawieszenie.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ja dziękuję koleżance radnej Dorocie Marcinkowskiej za informację. Ja to wszystko podtrzymuję, swoją prośbę w interpelacji odnośnie odśnieżania nieczystości na chodnikach. Druga sprawa, jeżeli chodzi o spółki wodne. I tak czekamy na konkurs, który rozpisze pan Wójt, więc i tak się nie rwiemy na razie. Czekaliśmy rok, poczekamy jeszcze i miesiąc, także spokojnie czekamy na konkurs pana Wójta. Jak to będzie w maju czy w czerwcu to też się wyrobimy do końca roku żeby te prace wykonać. Jeszcze jedno panie Przewodniczący. Ja mam taką prośbę do Państwa radnych i do Państwa będących tutaj na sali. Komisja Rolnictwa, Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska w swoim planie pracy na ten rok ma taki punkt, może on jest troszkę górnolotny ale nie było może czasu, żeby inaczej to sformułować. Jest taki punkt: Diagnoza zagrożeń dla środowiska rolnego w Gminie Klembów. Ja bym prosił, żeby osoby, które mają taką wiedzę, gdzie w naszej gminie takie zagrożenia występują, to przesyłały informacje albo na skrzynkę pocztową obsługa rady, ewentualnie na moją. Także, taki punkt musimy w tym kwartale jako komisja zrealizować, zebrać informacje, żebyśmy mogli na podstawie tego zaproponować jakieś działania wspólnie z panem Wójtem. Także, jakbyście Państwo takie informacje odnośnie tych zagrożeń naturalnego środowiska naszej, gminy nam przekazywali. My wiemy o niektórych tylko, np. kopalnie piasku też są takim zagrożeniem. Jakies tam dzikie wysypiska większe, jakies inne

sytuacje. Ktoś tam składowuje jakieś inne materiały nie do końca w odpowiedni sposób na terenie naszej gminy. Takie informacje byłyby bardzo przydatne naszej komisji, żebyście przekazali na skrzynkę pocztową obsługa rady, ewentualnie na moją, powiedzmy do końca maja.”

Radna pani Halina Adamska: „Ja chciałam się odnieść tylko do tych koszy. Tak wszyscy chcecie te kosze, ja powiem szczerze, że ze 3 miesiące dostałam te kosze. 1 kosz stoi na przystanku, 2 kosze stoją na placu zabaw. One nie wystarczają na 2 tygodnie, więc ja z workiem muszę chodzić i wybierać żeby był porządek, bo niestety tam się wszystko wrzuca, a jak nie miałam koszy to miałam czysto na placu zabaw i na przystanku. Teraz co tydzień muszę iść z workiem i śmieci wybrać. Teraz mnie firma KOBE posądzi, że mam w domu tyle śmieci, ale jak mam zrobić żeby był porządek ? Wczoraj się wywalało wszystko, bo do dzisiaj widziałam. Także, chcecie wszyscy tych koszy, ale nie będziecie chcieli zaglądać, że wysypują się z nich śmieci.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Panie Wójcie, jakiś czas temu głosowaliśmy uchwałę w sprawie nowego oznakowania ulic i budynków. Chciałbym zapytać jak ta sprawa się posuwa, bo to rozwiązało by problem oznaczenia niektórych ulic ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tutaj odpowiedź jak się posuwa. Wprowadziliśmy pewien system i wszystkie nowe, które gdzieś tam musimy stawiać, te kierunkowskazy, stawiane są według tego nowego wzoru.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „To znaczy, że one są do zakupienia, pobrania w gminie, jak to jest ? Na ten temat chciałbym się dowiedzieć, bo niektórzy by sobie oznaczyli może i po co mają kupować jakieś inne tablice.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Mówi pan o tabliczkach z numerem domu ? Zrozumiałem, że chodzi o te drogowskazy z nazwami ulic. Właśnie dzisiaj wybraliśmy wykonawcę i w przyszłym tygodniu uruchomimy możliwość zamawiania tych tabliczek w urzędzie. Nie pamiętam teraz, ale koszt około 30 zł.”

Przewodniczący Rady pan Tadeusz Wojda poinformował radnych o ofercie na przeprowadzenie szkolenia dla radnych. Prezydium Rady zwraca się do pana Wójta, czy byłoby możliwe zorganizowanie dla radnych takiego szkolenia ? Myślę, że to by było bardzo przydatne dla nowych radnych.

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak, oczywiście. Cieszę się z takiej inicjatywy. Jeśli tylko radni wyrażają taką chęć to jak najbardziej jest taka możliwość. Koszt takiego szkolenia to jest, dla wszystkich radnych, takiego całoniedzielnego szkolenia, to jest około 2 000 zł. plus ewentualnie wynajęcie jakiegoś lokalu. Myślę, że jest to koszt rzędu 3 000 – 4 000 zł., całoniedzielnego szkolenia dla grupy radnych. Jeśli tylko radni wyrażają chęć to jak najbardziej. Kwestia do ustalenia czy to w tygodniu, czy w sobotę, czy może wieczorami.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Ja może tylko proszę Państwa poinformuję, że ta uchwała, o której tak mówimy w sprawie systemu informacji wizualnej na terenie Gminy Klembów, to jest pozycja 4022 z Dziennika Urzędowego Województwa Mazowieckiego. Została opublikowana 27 kwietnia i wejdzie w życie 12 maja. Więc może nie róbmy czegoś co jest przedczesne, bo zgodnie z treścią paragrafu 4 tejsze uchwały: Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego.”

Radna pani Emilia Kamińska: „To ja jeszcze chciałam krótko zwrócić się do swoich kolegów z Rady, bo być może nie będziemy mieli okazji żeby w takim gronie się spotkać. Ja właśnie chciałam się odnieść do wypowiedzi radnej Adamskiej i do wypowiedzi na początku pana Zakrzewskiego, gdzie były wnioski do Wójta, żeby tych koszy na śmieci w naszych miejscowościach było więcej, przy szkołach, itd. Tak tylko w kwestii zastanowienia się między nami, rzeczywiście żebyśmy nie szkodzili swoim mieszkańcom, bo biorąc pod uwagę Nowy Kraszew, póki co śmieciarze wyrzucają mi śmieci do rowu. Żeby też się czasem nie okazało, ja mówię też do innych radnych z innych miejscowości, że jak postawimy sobie kosze przy szkołach, przy ulicach, itd. Te śmieci nie będą pojawiać się w rowach, tylko śmieciarze będą je legalnie wyrzucać do koszy przy szkole, przy przystankach autobusowych. Nagle się okaże, że te śmieci nie są w rowach tylko na naszych ulicach, bo się walają. To kwestia do zastanowienia się, czy chcemy dobrze, ale żebyśmy po prostu nie przedobrzyli i nie zrobili na szkodę naszym mieszkańcom. Nagle się okaże, że po na naszych ulicach będą latały śmieci.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Tak jest w innych miejscowościach, w Wołominie i to funkcjonuje.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „To jest obowiązek gminy żeby postawić takie kosze na śmieci na ulicach w miarę zapotrzebowania i nie trzeba się bać, że będzie za dużo śmieci i będzie ktoś sprzątał, bo pani Adamska niepotrzebnie to robi. Wystarczyło by dowiesić worek przy śmietniku i firma KOBE zabrałaby śmietnik i worek.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Ja proszę Państwa, aż tak daleko nie poszłam. Prosiłam o informacje gdzie są te kosze, w których miejscowościach i w jakiej liczbie. Natomiast następna rzecz, to wniosłam o to, żeby określić, czyli dokonać analizy ile tych koszy byłoby potrzebnych i jaki byłby to koszt. Mój wniosek był taki.”

Radna pani Emilia Kamińska: „Pani Doroto, ale ja nie odnosiłam się do wypowiedzi pani radnej w kwestii policzenia tych koszy, tylko jakby dostawiania nowych, tak ?”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Tak, ale np. mnie interesuje jaki byłby to koszt ustawienia tych koszy. No, nie czarujmy się, u nas w parku w Ostrówku, też są kosze, swego czasu były one wypełnione z powęzem. Natomiast już ta sytuacja jest cokolwiek lepsza. To są kosze przewidziane na papierki te, które są na ulicy a nie na worki, więc jeżeli kształt tego kosza będzie odpowiedni do wrzucenia śmieci i nie będzie to kosz otwarty, to nic nie będzie wypadało. To jest kwestia wyboru odpowiedniego kosza ulicznego, a nie dowolnego. Na pewno nie jest rozsądne wybieranie kosza, tak jak były kiedyś te betonowe, gdzie tam był wstawiany metalowy pojemnik i to wszystko faktycznie jeden wiatr i cała ulica jest w śmieciach. Ja nie mówię o takich koszach, ja mówię o koszach ulicznych.”

Radna pani Emilia Kamińska: „Ja zupełnie o czymś innym mówiłam, bo chodziło mi bardziej o to, być może jestem trochę uczulona na te śmieci u mnie w miejscowości, że nagle jak się okaże, że będą mi kosze przy ulicy stały i te osoby będą mi wyrzucały notorycznie worki ze śmieciami do tych koszy.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Przy niewielkim otworze w odpowiednim koszu na śmieci nie ma możliwości wrzucenia worka na śmieci.”

Radna pani Halina Adamska: „Ja mam kosze stare z Urzędu Gminy dostałam i są przymknięte, tak jak są w Woli. One są tak załadowane, że nie mieszczą. Jak wybieram to dosłownie jest wszystko. Ja z początku czyściłam te kosze, a teraz już mi się odechciało, bo

nie miałam tego problemu, że muszę co tydzień lecieć wybierać z worków, bo one są zamknięte. Tam wszystko jest; butelka, szkło i plastik, co by tam nie było. Także no nie wiem czy to jest takie logiczne rozwiązanie.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja dalej obstaje przy swoim, że lepiej mieć śmieci w koszu niż w lesie. Mieszkańcy muszą mieć możliwość wyrzucenia tego co niosą, a nie jest im potrzebne, do kosza, a nie do rowu. Myślę, że jak przeczytamy ustawę, bo nasza uchwała, którą podjęliśmy dzisiaj nie rozstrzyga nam niczego, tzn. wszystkich spraw. Nakłada obowiązki. Natomiast proszę przeczytać sobie ustawę o utrzymaniu porządku i czystości, a tam wynika co należy do zadań. To jest zadanie gminy do wykonania, więc kosze muszą być.”

Ad. 20.

Zamknięcia obrad VII zwyczajnej sesji Rady Gminy dokonał **Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda.**

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

Agnieszka Adamczyk

Przewodniczący
Rady Gminy

/-/ Tadeusz Wojda